

Protokół nr XXIX / 12
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
z 5 lipca 2012 r.
Sala Sesyjna, Sukiennice 9

Sesja trwała w godzinach od 12.00 do 17.30

Na ogólną liczbę 37 radnych nieobecna była 1 osoba – Renata Granowska.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowią **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski poprosił radnych o potwierdzenie obecności w elektronicznym systemie obsługi sesji, a następnie otworzył obrady XXIX sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Witam serdecznie przybyłych gości, którzy dzisiaj licznie zaszczylili nas swoją obecnością, witam Panów Prezydentów, witam Państwa Dyrektorów, witam Panie Radne i Panów Radnych, witam wszystkich Państwa obecnych na sali.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W ramach komunikatów chciałbym Państwu przypomnieć, że zbliżają się wakacje, że będzie dosyć długi okres przerwy między sesją dzisiejszą, a sesją wrześniową. W związku z tym może się pojawić tego rodzaju sytuacja, że ze względu na terminy obowiązujące przy skargach będziemy zmuszeni do zwołania w tym czasie sesji nadzwyczajnej. Zrobimy to w ten sposób, że gdyby taka konieczność się pojawiła będziemy kontaktować się z wszystkimi radnymi, próbując skompletować skład 19 osób, które będą mogły tę sprawę załatwić. Oczywiście proszę się nie krępować i wyjeżdżać, i odpoczywać. Natomiast gdyby taka sytuacja zaistniała, to oczywiście możemy poprosić osoby, które są we Wrocławiu, czy gdzieś w pobliżu, żeby wpadły na tę godzinkę tutaj na salę, żeby wypełnić swój obowiązek dodatkowy w okresie wakacji.

Wiceprezydent Wrocławia Michał Janicki: [red. – W swoim wystąpieniu wiceprezydent posiłkował się prezentacją multimedialną.] Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Skorzystam z możliwości, aby dzisiaj podsumować krótko Euro 2012 we Wrocławiu. Dziękuję za tę możliwość, bo Państwo będą teraz mieli przerwę. My te podsumowania teraz uszczegóławiamy. Powstanie szczegółowy raport, jeszcze w wakacje, który oczywiście prześlemy Komisji Rewizyjnej itd. Natomiast chciałem tak na gorąco, tuż po Euro, parę rzeczy podsumować.

Na początek krótka filmowa rekonstrukcja wydarzeń. Mam kilka materiałów filmowych, które są jeszcze dopracowywane, ponieważ mamy tego bardzo dużo, kilka niegotowych jeszcze materiałów. Chcę Państwu pokazać, jak Euro wyglądało we Wrocławiu. W piątek, czyli wczoraj podsumowano Euro w Warszawie. W poniedziałek pan prezydent i pan premier zorganizowali spotkanie w Pałacu Prezydenckim, gdzie w obecności wielu osób, które przygotowały Euro w Polsce, było podziękowanie, podsumowanie. Wczoraj Ministerstwo Sportu i Turystyki również tego dokonało.

Zanim przyszedł czerwiec 2012, musieliśmy przez 5 lat przygotować inwestycje. Takie krótkie podsumowanie. Ponad 7 mld PLN na 15 projektów publicznych, które się odbyły we Wrocławiu, w większości realizowanych przez Miasto Wrocław, ale również przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, kolej oraz port lotniczy.

56 km zmodernizowanych i zbudowanych od początku dróg, ok. 50 km zbudowanych i zmodernizowanych tras tramwajowych przez te 5 lat.

Tak wyglądał teren stadionu w 2007 r., jak przyznano nam Euro. To jest rok 2012. Infrastruktura wokół, to jest widok z 2009 roku. Tak to się zmieniało aż do maja 2012. Największa tego rodzaju inwestycja, jeżeli chodzi o infrastrukturę wokół stadionu w Polsce ze wszystkich obiektów, które zostały wybudowane. Z tyłu w lewym górnym rogu widać dawnych mieszkańców, na dole widać już zmienioną infrastrukturę przystanku tramwajowego. Ul. Graniczna w trakcie przebudowy, już przebudowana. Obwodnica Śródmiejska – to jedna z pierwszych inwestycji oddanych po przebudowanej ul. Lotniczej. Już mogliśmy jechać dalej w kierunku Poznania. Nowa linia tramwajowa, która się zaczyna na Gaju. Autostradowa Obwodnica Wrocławia oczywiście z mostem Rędzieńskim.

Po pierwsze – można śmiało powiedzieć, że wszystkie projekty, które zaplanowaliśmy, udało nam się o czasie zrealizować, czyli przed Euro. Po drugie – jest to największa skala inwestycyjna ze wszystkich miast, które przygotowywały Euro.

To jest stary terminal, najbardziej lubię właśnie to porównanie: kopciuszek i królewna. Można jasno powiedzieć, że możemy być z siebie dumni. Dworzec przed modernizacją, i oddany do użytku w maju.

W czasie przygotowań do Euro prowadziliśmy też działania promocyjne. Tu kilka dosłownie przykładów. To jest też teren, na którym był wybudowany stadion. Później ci sami ludzie w 2012 r. przyszli na stadion w ramach akcji organizowanej przez „Gazetę Wyborczą”. Odmierzaliśmy czas, dekorowaliśmy miasto przy różnych okazjach, odwiedziły nas maskotki. Na rok przed Euro zorganizowaliśmy bardzo dużą imprezę dla 20 tys. ludzi przy Hali Stulecia. To był jeden z wielu projektów organizowanych dla młodzieży. Myślę, że on też zaowocował wspaniałą atmosferą, która była w mieście i bardzo dużym oczekiwaniem na Euro. Tutaj jest 1 z projektów promocyjnych poza Wrocławiem, promocja na lotnisku we Frankfurcie, w Pradze, to jest wizyta w ambasadzie w Moskwie, w Atenach, w Pradze tuż przed Euro. Byliśmy obecni na wielu targach, szczególnie w ostatnich latach. W trakcie i przed turniejem – głównie w różnego rodzaju konkursach – rozdaliśmy bardzo dużo gadżetów, które promowały miasto przed Euro. I też taki projekt, który był jednym z projektów społecznych: w szkołach dla 18 tys. uczniów zorganizowano najpierw edukację o Euro, potem były konkursy. To też wprowadziło Euro do domów wrocławian. Tuż przed Euro przyjazd pucharu z koncertem Oceany. I tuż przed Euro wystawa w Muzeum Współczesnym, dotycząca historii futbolu. I te najważniejsze inwestycje podczas Euro. Próba iluminacji na kilka tygodni przed turniejem w przyspieszonym tempie.

Stadion podczas Euro odwiedziło 130 tys. widzów, z czego 45 tys. to byli kibice z zagranicy, z 80 krajów. To nas bardzo zaskoczyło, z jakich dziwnych, dalekich miejsc przyjeżdżali do nas. Padło 9 goli, czyli bardzo duża średnia, 3 gole na mecz. I też warto dodać, że stadion do tej pory odwiedziło już ponad 0,5 mln uczestników różnego rodzaju imprez. Od tych otwierających, przez mecze Śląska przez drugą część sezonu 2011 aż do zdobycia mistrzostwa Polski.

Podczas Euro na stadionie kibice wydali w samych kioskach gastronomicznych prawie 2 mln PLN. Tu mają Państwo liczby. Jest to ogromna impreza. Również jeżeli chodzi o pieniądze. W samej strefie VIP UEFA przygotowała głównie żywność i napoje, i ugościła ludzi za ponad 4,5 mln PLN. Na stadionie podczas Euro pracowało podczas każdego meczu ok. 3 tys. osób w tym 600 wolontariuszy, 150 policjantów, ponad 1000 osób służb informacyjnych i porządkowych. Samych akredytacji dla dziennikarzy wydano 9 tys. w sumie na 3 mecze. I kilka zdjęć z samego turnieju. I takie ujęcie jeszcze bardzo surowe, które UEFA zrobiła z helikoptera przed mistrzostwami. Oni w tej chwili montują różnego rodzaju filmy, które będziemy mogli później promocyjnie wykorzystywać.

Przez cały okres przed turniejem i w trakcie były właśnie tego rodzaju materiały, które będziemy mogli bardzo fajnie później wykorzystać.

Rzecz, za którą odpowiadało Miasto na stadionie – przygotowanie ceremonii, które się odbywały przed meczami. Ci z Państwa, którzy byli na meczach na stadionie, mogli zobaczyć. Przesłuchano 400 tancerzy, 100 wybrano. Oni ćwiczyli w sumie 180 godzin podczas prób, na końcu już na stadionie. I układali most Grunwaldzki [red. – zapis niezrozumiały]. Tutaj fragmenty. Warto dodać, że to byli wolontariusze.

Strefa kibica. Też krótkie ujęcie z góry. To jest mecz trzeci, czyli Polska-Czechy. Szacujemy, że w samej strefie i wokół było 90–120 tys. ludzi.

Jak Państwu za chwilę powiem o kwestiach bezpieczeństwa, to rzeczywiście przy takiej skali bardzo bezpiecznie zorganizowane przedsięwzięcie. Prawie 700 osób każdego dnia pracowało przy strefie. Tu mają Państwo podział. Około 600 osób odpowiadało za bezpieczeństwo. Samych służb pożarowych mieliśmy 20 osób przez cały czas, z gastronomii 80, 40 wolontariuszy. O wolontariuszach za chwilę coś więcej powiem. Bardzo duże przedsięwzięcie, utrudniające nieco życie dla osób w Rynku, ale zakończone w sumie sukcesem. Ponad 650 tys. kibiców. Ostatecznie udało nam się zająć 2. miejsce w Polsce, czyli po Warszawie mieliśmy najliczniej odwiedzaną strefę kibica. Z ciekawostek – kibice wypili ponad 150 tys. litrów piwa i skonsumowali 30 t jedzenia.

To jest poziom wypełnienia strefy w poszczególnych dniach. Czerwone słupki to są dni meczowe we Wrocławiu. A tutaj jak konkurowaliśmy z pozostałymi miastami-gospodarzami. Kolorem czerwonym jest zaznaczony Wrocław, żółty to Warszawa, zielony – Poznań, który był tuż za nami, i Gdańsk. I jeszcze kilka zdjęć. To jest strefa kibica, jaką nazwaliśmy, alternatywna. W momencie przepełniania się strefy kibica w Rynku, tutaj byli kierowani w pierwszej kolejności kibice – pod Halę Stulecia. Również w dni niemieckowe we Wrocławiu cieszyła się dużą popularnością. Maksymalnie wypełniona była 10 tys. osób.

I teraz o kibicach, którzy przyjechali. Szacujemy, że kibiców z zagranicy przyjechało ok. 300 tys. Oczywiście najwięcej Czechów – 110 tys. i ponad 100 tys. kibiców z najróżniejszych miejsc z całego świata, bo mieliśmy praktycznie kibiców ze wszystkich kontynentów. Badania, które zrobiliśmy, które też Państwu za chwilę pokażę, wykazały m.in., że ok. 74% kibiców przyjezdnych pozostało we Wrocławiu dłużej niż 1 dzień.

Wolontariat to jest rzecz, która w Polsce została najwyższej oceniona, jeżeli chodzi o organizację. Mamy głosy zdziwienia z całej Europy. Ja osobiście rozmawiałem z Rosjanami, którzy przyjechali i byli zdziwieni, że na dworcu czy na lotnisku byli witani w ojczystym języku, dostawali materiały promocyjne w swoim języku i byli traktowani szczególnie przez wolontariuszy, bardzo przyjaźnie, i to też nam te wysokie oceny, które za chwilę Państwu pokażę, dało. Oni byli bardzo szczegółowo przygotowani, znali Wrocław, mieli materiały promocyjne, informacyjne, działali w 67 punktach. Ogółem wolontariuszy mieliśmy 650, większość kobiet. Tak już jest w wolontariacie. Dla nich przygotowaliśmy specjalnie w zajezdni przy ul. Legnickiej obiekt, który będzie teraz również służył jako centrum wolontariatu akcyjnego dla różnego rodzaju wydarzeń we Wrocławiu.

I kilka miejsc, gdzie wolontariusze działali. Przy dworcu. Tych materiałów promocyjnych wyprodukowaliśmy ok. 400 tys., rozdawaliśmy je w 197 punktach. Oprócz oczywiście dystrybucji przez wolontariuszy, były rozdawane na stacjach benzynowych, w hotelach, wszędzie, gdzie tylko kibice się mogli pojawić – w językach państw, których reprezentacje grały we Wrocławiu oraz standardowo w j. niemieckim i w j. angielskim.

I ciekawe informacje dotyczące bezpieczeństwa. Generalnie turniej jest oceniony jako bardzo bezpieczny. Tutaj mają Państwo informację, jak był zabezpieczony

w kwestiach medycznych. Ale tych interwencji przez cały czas trwania turnieju było niewiele. 446, które są związane z oficjalnymi miejscami turniejowymi. Spodziewaliśmy się dużo większych problemów. Generalnie, można powiedzieć, ich uniknęliśmy. Tu mają Państwo liczby dotyczące liczb funkcjonariuszy, którzy brali udział w zabezpieczaniu turnieju. Ciekawa informacja płynąca od policji, że w analogicznym okresie czerwca 2011 było więcej typowych przestępstw dla właśnie zwiększonego ruchu niż podczas Euro. Bo w przypadku kradzieży i włamań o 9% mniej w czerwcu 2012 niż w czerwcu 2011 i 24%, jeżeli chodzi o rozboje. Czyli można powiedzieć, że najazd kibiców sprawił, że miasto było jeszcze bezpieczniejsze niż zwykle. I zgłoszenia dobowe również nie odbiegały od standardu, chociaż byliśmy przygotowani na dużo więcej.

To liczby, jeżeli chodzi o transport. Najpierw transport lotniczy. Lotnisko, jeżeli chodzi o kibiców, w większości obsłużyło kibiców z Rosji. Najbardziej wzrósł ruch właśnie w dniu meczu Rosjan z Czechami. W ciągu 8 dni było 1200 operacji lotniczych. Tzw. obsługa VIP była udzielona 1000 pasażerów. To jest 10 razy więcej niż w analogicznym okresie roku 2011. Poza oczywiście kibicami z krajów grających, przylatywali też kibice z innych państw, szczególnie europejskich. I to jest porównanie 2011/2012 ruchu dobowego w tych samych dniach, jeżeli chodzi o transport lotniczy. Tutaj mamy transport kolejowy. Koleją przewieziono dodatkowo podczas dni meczowych 62 tys. kibiców. Specjalne pociągi międzynarodowe, ale również krajowe i w ramach Wrocławia – między Dworcem Głównym a stadionem.

Przygotowaliśmy też specjalne oznakowania turniejowe. To są liczby, ile ich było wyprodukowanych. Zorganizowaliśmy specjalne parkingi. One były wypełnione w różnym stopniu. Najbardziej, największym powodzeniem cieszył się ten przy ul. Szczecińskiej tuż przy stadionie. Generalnie wypełnienie było między 30 a 100%.

Transport miejski. Przygotowaliśmy się na przewiezienie przed meczem i po meczu do 20 tys. kibiców/h. Można ocenić, że transport był bardzo sprawny. Takie mamy głosy zewsząd, pomimo awarii, którą mieliśmy w pierwszy dzień meczowy we Wrocławiu, którą się udało usunąć bardzo szybko, nie było żadnego problemu. Ogółem 32 tys. kilometrów. To Państwa Radnych pewnie zainteresuje. Dodatkowo 2300 kursów autobusów, 745 kursów tramwai i 25 kursów pociągów. Co ciekawe – najbardziej obciążonym dniem, jeżeli chodzi o tabor, bo był wykorzystany prawie cały tabor, który mamy, to był drugi dzień meczowy, czyli ten we wtorek ze względu właśnie na to, że to była wczesna godzina meczu, 18.00, i był jeszcze zwykły ruch miejski.

Miasto, jak Państwo widzieli, było udekorowane. 18 tys. m² materiałów do tego wykorzystano, ok. 3 tys. flag. Głównie na latarniach, ale również w miejscach tych specjalnych turniejowych – lotnisko, dworzec, oczywiście stadion.

Coś, co było niewidoczne na zewnątrz – przez cały czas turnieju działało centrum operacyjne przy ul. Strzegomskiej. Udało nam się wypracować bardzo dobry poziom współpracy między kilkudziesięcioma instytucjami, które brały udział w pracach, miały tu swoich przedstawicieli. 215 posiedzeń sztabu w tym czasie, w których brało udział ok. 300 przedstawicieli różnego rodzaju służb i instytucji. Sztab pracował ok. 5000 godzin non stop, 24 godziny na dobę. I w tym czasie wyprodukowano 371 raportów. My codziennie w nocy raportowaliśmy do sztabu krajowego, gdzie był przygotowywany raport krajowy dla premiera.

Jaki efekt medialny? W samej strefie kibica mieliśmy akredytowanych prawie 800 dziennikarzy. Mecz, który był z wrocławskich meczy najbardziej oglądany, miał największą publiczność, to był mecz Polska-Czechy – ponad 14 mln widzów. Mecz Polska-Rosja, który był historycznie, zdaje się, najbardziej oglądanym wydarzeniem w Polsce kiedykolwiek to – 15,6 mln widzów. Informacje o Wrocławiu w różny sposób pojawiły się w ponad 100 krajach świata. Szacujemy, z raportów medialnych i z innych informacji, że w sumie w czerwcu o Wrocławiu ukazało się ok. 400 tys. publikacji na całym świecie.

Tylko w mediach w Czechach, w Grecji, w Rosji i w Niemczech. Bezpośrednio ukazało się 10 tys. informacji w 600 monitorowanych przez nas mediach. Szacujemy, że z Wrocławia nie tylko ze stadionu, ale ze strefy kibica, z różnych innych miejsc na całym świecie było ok. 20 godzin transmisji. Co ciekawe – wrocławski portal w tym czasie odnotował wzrost oglądalności o prawie 80%. Tu przykładowe *print screeny* z różnego rodzaju mediów. To jest [red. – zapis niezrozumiały] jedno z najbardziej znanych czasopism o sporcie w Stanach Zjednoczonych. I najróżniejsze przykładowe, trudne czasami do odczytania informacje. Tego są, tak jak powiedziałem, setki tysięcy. Nie do wszystkiego będziemy w stanie mieć dostęp. Zaraz pokażę tutaj informację, gdzie miałem w „China Daily”. Można powiedzieć, że dzięki takiej informacji trafiliśmy pewnie do kilkudziesięciu milionów ludzi w Chinach.

I to są badania, które zostały przygotowane, przeprowadzone podczas Euro. Mamy część badań, które były robione wspólnie – cztery miasta-gospodarze Euro 2012, część była robiona z firmą Deloitte. Ponad 81% tych, którzy przyjechali z zagranicy do Wrocławia, poleci swoim znajomym i przyjaciołom i rodzinie przyjazd tutaj. I ponad 90% jest zadowolonych z pobytu we Wrocławiu. To są liczby, których się nie spodziewaliśmy. My mieliśmy założenie, tak jak Państwo widzą po lewej stronie, wyśrubowane. Osiągnięte rezultaty w badaniach, jeżeli chodzi o jakość obsługi kibiców czy atmosferę są niespotykane. W przypadku nawet takiej imprezy nigdzie na świecie nie udało się takich wyników osiągnąć jak w Polsce, jak we Wrocławiu. Proszę zobaczyć, mówiłem o wolontariuszach, 90% pozytywnych ocen. Komunikacja miejska 77%, atmosfera to wszyscy wiemy, że była wspaniała, ale też jest wynik bardzo, bardzo wyśrubowany. Tutaj mamy porównanie z innymi miastami. Jesteśmy szczęśliwi, że Wrocław został oceniony przez kibiców najwyżej. 76% zadowolonych, jeżeli chodzi o strefę kibica i to jest dużo wyżej niż średnia dla pozostałych miast.

Jeszcze ciekawsze informacje i dla nas bardzo pozytywne – ocena organizacji Euro, porównanie wyników w Austrii i w Polsce. Proszę zobaczyć – w każdej dziedzinie jesteśmy lepiej ocenieni. Więcej osób chce do nas przyjechać niż podczas Euro w Austrii. Tutaj mamy informację o jakości komunikacji miejskiej. Te dane nas poraziły. Oczywiście jest tak, że pewnie nieco wyższe były oczekiwania kibiców przyjeżdżających do Austrii na Euro niż do nas – w naszym wypadku wszyscy pisali na zewnątrz, że należy się spodziewać słabych dróg, problemów z dojazdem. Sytuacja okazała się dużo, dużo lepsza, stąd pewnie te wyniki są bardzo dobre. Ale i tak należy je ocenić jako zdumiewająco pozytywne.

Mieliśmy we Wrocławiu centrum pobytowe, treningowe dla Czechów. Ponad 11 tys. kibiców odwiedziło treningi czeskiej reprezentacji. Pan prezydent również przyjął reprezentację i przedstawicieli federacji w ratuszu podczas uroczystego obiadu. Bardzo dobra atmosfera dla czeskich kibiców i czeskiej reprezentacji zaowocowała m.in. takimi cytataми – szef czeskiej delegacji ocenił, że pierwszym wyjazdowym meczem dla czeskiej reprezentacji był mecz ćwierćfinałowy w Warszawie, czyli uznał, że czuli się we Wrocławiu jak w domu. A zaraz Państwu pokażę, jak kibice dziękowali reprezentacji Czech podczas ich wyjazdu. Drużyna wyszła z autobusu zdumiona, że tyle osób przyszło, i zaśpiewała *Polska – biało-czerwoni*.

Pokusiliśmy się o podsumowanie finansowe tego, co się udało dla Wrocławia finansowo również osiągnąć w czasie turnieju. Szacujemy dosyć ostrożnie, że dodatkowy obrót, który został wygenerowany w mieście podczas i chwilę przed Euro, bo tutaj też wliczamy dodatkowe osoby, które przyjechały pracować przy organizacji Euro i ile one wydały, to jest niecałe 400 mln PLN. I w to wliczamy najróżniejsze źródła, oczywiście od hoteli i handlu po gastronomię. I wydaje nam się, że możemy już spokojnie w tej chwili powiedzieć, że Euro warto było zorganizować, bo wydatki bieżące związane z Euro poza inwestycjami przez ostatnie 4–5 lat to jest ok. 40 mln PLN – tyle wydaliśmy w poprzednich latach i oczywiście najwięcej w tym roku, bo to jest ok. 24 mln na organizację. Natomiast ze względu na to, że kibice dodatkowo we Wrocławiu zostawili,

wygenerowali dodatkowe obroty w wysokości 400 mln PLN, wydaje się, że w jakiejś konsekwencji te 10% do budżetu Wrocławia w jakiś sposób wróci, czy przez podatki, czy w inny sposób. I premią, którą już możemy powiedzieć jest ta promocja, którą dostaliśmy. My ją szacujemy na 80 mln PLN. To jest taka wartość medialna, jakbyśmy chcieli wykupić kampanie reklamowe o podobnej skali, w podobnej liczbie mediów na świecie, musielibyśmy wydać ok. 80 mln. I to można powiedzieć już jest ten efekt finansowy osiągnięty. To jest źródło materiałów.

Ja bym chciał na koniec jeszcze kilka słów podziękowań. Najpierw osobom, które przez ostatnie 5 lat pracowały we Wrocławiu – jest to kilka tysięcy osób. Począwszy od służb, od wolontariuszy, oczywiście urzędników, chciałem bardzo podziękować Biuru ds. Euro, które za chwilę się rozwiąże i teraz przygotowuje podsumowania, Państwu, bo wielokrotnie się spotykaliśmy na sesjach, dyskutując o Euro, czasami się spierając, ale jak widać, warto było, wszystko się znakomicie udało. Myślę, że – i takie też słyszę głosy z całego kraju, szczególnie z Warszawy – ten turniej dał nam możliwość starania się teraz o największe cele. Nikt już nie będzie dyskutował, jak kilka lat temu Włosi czy Francuzi, że Polska sobie nie poradzi z Euro. Jesteśmy gotowi organizować każdą dużą imprezę kulturalną, sportową, rozrywkową i to jest chyba ta największa wartość poza promocją, którą nam się udało osiągnąć. Mam nadzieję, że też ten efekt znakomitej atmosfery i jedności [red. – śmiech] uda się jakoś długo utrzymać. Wydaje się, że już można powiedzieć, że Wrocław na pewno na Euro wygrał. Dziękuję Państwu i życzę udanych wakacji, jakbyśmy się nie widzieli, chociaż jeszcze będę.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Pan prezydent prosi o wycofanie 4 punktów z naszego porządku obrad. Są to punkty o bardzo podobnym brzmieniu. Pierwszy z nich, który jest punktem 23 to jest dostosowanie aktu o utworzeniu Wrocławskiego Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu do wymogów ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej – druk nr 694/12. Następnie dostosowania aktu o utworzeniu filharmonii wrocławskiej, następnie dostosowania aktu o utworzeniu Teatru Współczesnego i utworzenia z Wrocławskich Kameralistów Cantores Minores Wratislavienses. Są to bardzo podobne 4 uchwały. Pan prezydent prosi o ich wycofanie z porządku obrad. W związku z tym będę podawał tylko numery druków i proszę Państwa o głosowanie.

Głosowanie w sprawie wycofania punktu z porządku obrad – druk nr 694 / 12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie wycofania punktu z porządku obrad – druk nr 695 / 12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie wycofania punktu z porządku obrad – druk nr 696 / 12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie wycofania punktu z porządku obrad – druk nr 697 / 12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Pan prezydent także zwrócił się o wprowadzenie do porządku obrad projektu o treści – Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Łowieckiej, Flisackiej we Wrocławiu – druk nr 712/12.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia punktu do porządku obrad – druk nr 712/12

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

III. Interpelacje i zapytania

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia, udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących radnych:

Radnego Leszka Cybulskiego w sprawie:

- remontu wnętrza podwórzowego u zbiegu ulic Dworcowej i Kościuszki

Radnego Krzysztofa Bramorskiego w sprawie:

- remontu ul. Krupniczej

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Do Biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących radnych:

Radnego Sebastiana Lorenca w sprawie:

- wydłużenia trasy autobusu nr 149 na Kuźnikach

Radnego Leszka Cybulskiego w sprawie:

- udzielenia informacji odnośnie do funkcjonowania spółki MPK

Radny Sebastian Lorenc: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałbym złożyć dzisiaj interpelację w sprawie, która swego czasu wzbudzała, i myślę, że nadal wzbudza, duże kontrowersje. Myślę tutaj o zmianie cykli świateł na wrocławskich skrzyżowaniach oraz wyłączenia lewoskrętu na wrocławskich drogach. Przeglądałem się temu wystąpieniu, które wiceprezydent Michał Janicki był uprzejmy nam przedstawić. Mogę powiedzieć tak – w pełni się zgadzam z tym, że sytuacja naszego miasta jest bardzo dobra. Wrocław kwitnie, ale ogólny wizerunek budujemy, spoglądając również na pewne szczegóły i detale, które mogą trochę zaburzyć taki dobry obraz Wrocławia. W tej sprawie pozwolę sobie odczytać interpelację.

Interpelacja w sprawie wydłużenia cyklu światła zielonego na al. Karkonoskiej i lewoskrętów na skrzyżowaniach ulic Obornicka/Bałtycka i Broniewskiego/Żmigrodzka. Szanowny Panie Prezydencie! Sytuacja komunikacyjna naszego miasta budzi coraz większe kontrowersje. Wprowadzane rozwiązania są przedmiotem ożywionej dyskusji mieszkańców, tematem licznych artykułów prasowych i wystąpień na tej sali. Zasięg debaty i ilość emitowanych komunikatów wskazują, iż realizacja polityki transportowej Wrocławia, delikatnie rzecz ujmując, nie domaga. Niektóre zmiany z punktu widzenia interesów mieszkańców miasta, a także jego wizerunku wydają się nietrafione.

Całkowicie słuszny pomysł promowania Wrocławia jako miasta spotkań stoi w sprzeczności z wprowadzonym niedawno ograniczeniem ilości wjeżdżających do niego pojazdów. Kierowców ma zniechęcać skrócenie cyklu zielonego światła z 90 do 35 sekund na skrzyżowaniu al. Karkonoskiej z ul. Jeździecką. W efekcie powstają tam ogromne korki, szczególnie dolegliwe we wczesnych godzinach przedpołudniowych. Decydenci najprawdopodobniej zapomnieli, że przybywający o poranku do stolicy Dolnego Śląska ludzie, to także pracownicy wrocławskich firm, które generują asumpt ekonomiczny naszego miasta i wpłacają podatki do wspólnej kasy. W późniejszych godzinach pojawiają

się zaś turyści chcący zwiedzić centrum. Wita ich na rogatkach umyślnie zatkana droga, nienastrajająca optymistycznie do kontynuowania jazdy w obranym kierunku.

Słynna otwartość Wrocławia staje się więc na naszych oczach tylko sloganem. Rozumiem intencję przyświecającą wdrożeniu tego rozwiązania – była to zapewne chęć ograniczenia ilości samochodów osobowych na ulicach miasta. Obawiam się jednak, że wraz z kąpielą, zostało wylane i dziecko. Nie ma sensu bowiem zmniejszanie natężenia ruchu poprzez ustawianie topornych barier. Czynią one bowiem szkodę również i ustawiającemu. Podobnie niezrozumiałe jest rozwiązanie polegające na uporczywym wyłączaniu możliwości lewoskrętu na niektórych dużych skrzyżowaniach. Kierowcy jadący chociażby ul. Obornicką nie mogą skręcić w lewo ani na skrzyżowaniu z ul. Bałtycką, ani dalej na skrzyżowaniu ulic Broniewskiego i Żmigrodzkiej. Zostali w ten sposób pozbawieni możliwości wygodnego dojazdu chociażby do szpitala specjalistycznego przy ul. Kamieńskiego. W tym przypadku koncepcja przyświecająca wprowadzeniu tej regulacji jest niezrozumiała. Czyżby chodziło tym razem o utrudnienie swobodnego opuszczenia Wrocławia w kierunku na Poznań? A może o ograniczenie liczby pacjentów placówki medycznej?

Dlatego proszę uprzejmie Pana Prezydenta, aby do czasu realizacji rozwiązań zachęcających osoby dojeżdżające do Wrocławia do korzystania ze sprawnej i wygodnej komunikacji zbiorowej oraz do momentu budowy parkingów typu Park&Ride przywrócić możliwość w miarę bezkolizyjnego przekraczania rogatek naszego miasta poprzez przywrócenie długich cykli światła zielonego na kluczowych skrzyżowaniach. Zwracam się również o zweryfikowanie zasadności ograniczenia lewoskrętów pozwalających na uniknięcie karkołomnego nawracania lub szukania nie do końca zgodnych z przepisami przejazdów. Jestem przekonany, że poprawa jakości przemieszczania się po Wrocławiu warunkuje zachowanie odpowiedniej kolejności działań. Najpierw bowiem należy stworzyć alternatywę, następnie wpłynąć na zmianę przyzwyczajeń komunikacyjnych, a dopiero wówczas wprowadzać zasadnicze ograniczenia i utrudnienia dla poszczególnych rodzajów transportu. Sprawność przeprowadzenia tego procesu zależy jednak od podjęcia efektywnej debaty publicznej z udziałem Pana Prezydenta, na którą liczą wrocławianie.

Radny Leszek Cybulski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy! Otóż interpelacja, którą składałem w sprawie powierzchni podwórka przy ul. Kościuszki i ul. Dworcowej to jest wynik interwencji mieszkańców i wspólnoty mieszkaniowej. Otrzymałem odpowiedź, dziękuję za tę odpowiedź. Ona jest w pełni wyczerpująca. Mam nadzieję, że zaspokoi również ciekawość, i uspokoi mieszkańców tamtej okolicy. Bowiem okazało się, że odpowiednio wcześniej przed podjęciem decyzji przez inne jednostki administracji w tym przypadku państwowej, spółki PKP, dotyczącej remontu dworca Miasto zaplanowało na rok 2014 remont tego wnętrza podwórzowego.

I tu chciałem powiedzieć krótko, że bardzo mnie to cieszy, ponieważ ta atrakcyjność architektoniczna zrewitalizowanego i wyremontowanego obiektu rozszerza się na okoliczne podwórza i Zarząd Zasobu Komunalnego wystąpił o to już bodajże 2 lata temu – w przetargu wyłonił firmę, która wykonała projekt, a teraz czeka na pozwolenie budowlane. Oczywiście, ograniczenia finansowo-budżetowe nie pozwalają na realizację tego już dzisiaj. Natomiast w 2014 ma być rozpoczęty proces całej przebudowy, włącznie z odwodnieniem, czyli poważny, i myślę, że to dobry kierunek, żeby te okolice dworca również upiększać. Przekażę odpowiedź wspólnocie mieszkaniowej, jak i Radzie Osiedla Przedmieście. Mam nadzieję, że również ich usatysfakcjonuję.

Radny Krzysztof Bramorski: Bardzo dziękuję pani dyrektor Urbanek za odpowiedź na zapytanie. Ta odpowiedź uzupełnia kwestię ul. Krupniczej. Bardzo się cieszę, że w obecnej koncepcji udało się pogodzić interesy wszystkich grup i tych zainteresowanych życiem kulturalnym, którzy będą korzystali z nowych przystanków przy Narodowym Forum Muzyki i tych, którzy będą się poruszali komunikacją miejską i tych, którzy będą się poruszali komunikacją samochodową.

1. Zmiany uchwały Nr XX/417/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2012 rok – druk nr 704/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – W swoim wystąpieniu skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną.] Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Kolejne zmiany do budżetu roku 2012. Zanim przejdę do materiału, który już Państwo poznali, chciałem zgłosić 2 autopoprawki.

Pierwsza z nich dotyczy dodatkowych zadań, dodatkowych środków dla ZDiUM-u. Po posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów pani radna Urszula Wanat zwróciła uwagę na to, że warto byłoby jeszcze raz przejrzeć nasze możliwości budżetowe, poszukać dodatkowych środków, bo wakacje są dogodnym okresem, żeby te prace drogowe prowadzić. I faktycznie udało się wygospodarować dodatkowe 2 mln PLN. I chcielibyśmy prosić Państwa o przeznaczenie 1 mln PLN na dodatkowe remonty cząstkowe nawierzchni jezdni, chodników, 700 tys. PLN na roboty mostowe i 300 tys. PLN na bieżące utrzymanie dróg. To jest pierwsza z autopoprawek.

Druga dotyczy pożyczki w wysokości 600 tys. PLN dla wydawnictwa Ossolineum. Wydawnictwo jest w dość trudnej sytuacji, czeka na pomoc z ministerstwa, trwają rozmowy w ministerstwie. Mają zostać przejęte wartości niematerialne i prawne w postaci prawa do znaku, prawa do serii Biblioteka Narodowa. Te środki, które zostaną przekazane przez ministerstwo, posłużą na spłatę tej pożyczki. Jesteśmy w trakcie rozmów, ponieważ pan prezydent włączył się, chce również wesprzeć i włączyliśmy się w rozmowy z wierzycielami. Wygląda na to, że wszystko będzie dobrze. Tylko tu jest kwestia czasu. Część tych palących wierzytelności musi zostać uregulowanych, stąd prośba o pożyczkę. To jest zapisane po jednej i po drugiej stronie. To wróci do naszego budżetu.

Przechodząc do zmian, tych, o których już z Państwem rozmawialiśmy na posiedzeniach komisji. Łączne zmiany po stronie dochodów – ponad 92 mln PLN, po stronie dochodów i wydatków. Nadwyżka pozostaje bez zmian. 5 396 000 PLN to kwota, która wpłynęła do budżetu Miasta z tytułu odszkodowania za grunty przejęte przez skarb Państwa. To pierwsze z tych zadań. Drugie dotyczy zwiększenia i zmniejszenia po stronie dochodów Miasta, chodzi o podatek od nieruchomości. Szczęśliwie ta realizacja przebiega lepiej niż myśleliśmy. 17 mln PLN więcej, tak szacujemy, uzyskamy w skali roku. Natomiast z podatku od czynności cywilnoprawnych w związku z tą sytuacją, która w tej chwili jest na rynku nieruchomości, tak wyraźne osłabienie, szacujemy, że tego podatku będzie mniej. Ta zmiana jest obojętna dla budżetu.

Zmniejszamy i zwiększamy dochody Miasta. Przy postępowaniach spadkowych gmina, jeżeli nie ma spadkobierców, przejmuje spadek, zarówno jeśli chodzi o kwestie dochodowe, czyli *in plus*, jak i *in minus*. Tu szczęśliwie 1 614 000 PLN to jest ta strona *In plus*. Te zobowiązania, które pozostały do spłacenia – 120 000 PLN. Prosimy o wprowadzenie tego do budżetu Miasta.

Łącznie 82 mln PLN z tytułu dopłat do miejskich spółek. Głównie dotyczy budowy oceanarium. Umówiliśmy się z bankiem i ze spółką, że ta część związana z finansowaniem VAT będzie finansowana właśnie poprzez dopłatę, a nie z kredytu bankowego, który jest znacznie, znacznie droższy niż nasze oprocentowanie środków na naszych rachunku.

Kolejna grupa zmian związana z realizacją nowych przedsięwzięć współfinansowanych ze środków europejskich, tych tzw. miękkich, czyli w sferze pomocy społecznej. Ale też związanej z rozwojem przedsiębiorczości. Łącznie chcielibyśmy prosić o wprowadzenie ponad 1 315 000 PLN. Zwróćcie Państwo uwagę – wydatki sumują się nam 1 341 000 PLN, co oznacza, że z budżetu Miasta na te zadania dołożymy 26 tys. PLN,

czyli Miasto tutaj większość tych wydatków będzie realizowało ze środków wewnętrznych szczęśliwie.

Poprosimy Państwa o podwyższenie kapitału w Hali Ludowej sp. z o.o. o 3 mln PLN. To są środki związane z rozliczeniem tych wielkich inwestycji, które w tej chwili są rozliczane w Hali.

Chcielibyśmy przeznaczyć dodatkowe środki na konserwację zieleni miejskiej – 2 327 000 PLN. To, o czym już mówiłem, dla Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta dodatkowe 2 mln PLN. Pokrycie kosztów funkcjonowania komunikacji w czasie Euro – dodatkowe 493 tys. PLN. Te środki trafią oczywiście do naszego MPK.

Wydatki związane z promocją miasta poprzez sport. Nie będę tych zadań wszystkich wymieniał. Łącznie dodatkowo na te zadania – 670 tys. PLN. Na posiedzeniu Komisji Sportu pani przewodnicząca zawsze pyta mnie o to, kiedy te dodatkowe zadania zostaną wprowadzone. Zawsze mówiłem, że po wakacjach, tak, bo wtedy uwalniają się środki. Szczęśliwie udało nam się je wygospodarować również na te zadania przed wakacjami. Część tych środków związana jest też oczywiście z koloniami letnimi organizowanymi przez Miasto dla dzieci. Tu w tym przypadku chodzi o zadania, o kolonie, które są aktywnymi, gdzie pojawia się ten właśnie sport.

Kolejne zadania – ponad 1 mln PLN chcielibyśmy przeznaczyć na realizację zadań w ramach programu Radosna Szkoła, czyli budowę placów czy modernizację placów zabaw przy wrocławskich szkołach. Ten program jest w połowie finansowany ze środków Miasta, w połowie finansowany z budżetu państwa.

Program poprawy stanu technicznego nawierzchni ulic. Ta kwota blisko 1 mln PLN jest związana z rozliczeniem dodatkowych zadań, które zostały wykonane przy okazji inwestycji drogowej. Chodzi o ul. Pułaskiego.

Administracja – 470 tys. PLN. To są dodatkowe licencje niezbędne do funkcjonowania Miasta, jednostek miejskich.

Budowa boiska sportowego przy Gimnazjum nr 7 przy ul. Kolistej. Tu z kolei również projekt realizowany wspólnie ze środków zewnętrznych i miejskich. 246 tys. PLN to nasz wkład, pozostałe środki to są środki, które w ramach tzw. orlików gminy otrzymują z budżetu państwa.

Rozbudowa systemu informacji przestrzennej – 230 tys. PLN. To jest ta część, która wpłynęła od naszej spółki MPWiK. Część dotycząca właśnie prac związanych z tą warstwą informacyjną potrzebną naszej spółce.

Zmniejszenia: 802 tys. PLN – przebudowa ul. Bardzkiej. To są kwoty odszkodowań, które wypłacimy dopiero w przyszłym roku, więc możemy uwolnić tę kwotę w budżecie bieżącym. Przesunięcie na rok 2014 opłat za wycinkę drzew. To są środki, które wpływają do budżetu. Została wydana decyzja, która odracza termin spłaty, stąd te 350 tys. PLN możemy uwolnić w budżecie i 300 tys. PLN, ostatnia pozycja, to są rozliczone zadania, czyli oszczędności, które się pojawiły na zadania. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna, 5 radnych za, 2 się wstrzymało.
- **Komisja ds. Osiedli – przewodniczący Jerzy Michalak:** W imieniu komisji ds. Osiedli informuję, że podjęła ona uchwałę o jednogłośnie pozytywnej opinii dla tego projektu.
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych – przewodniczący Czesław Palczak:** Wczoraj na posiedzeniu Komisji Inicjatyw Gospodarczych komisja prowadziła dosyć szeroką dyskusję na temat problemów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich Wydawnictwa we Wrocławiu. Po dyskusji oczywiście zaopiniowano pozytywnie. Ale jest problem, o którym nie wiedzieliśmy wczoraj, o którym nas pan skarbnik nie poinformował. Nie wiedzieliśmy, że spółka Wydawnictwo im. Ossolińskich jest w stanie likwidacji. Czy mógłby Pan kilka słów na ten temat powiedzieć?
- **Komisja Sportu i Rekreacji – przewodnicząca Renata Mauer-Różańska:** Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekty uchwały. I chciałam również powiedzieć, że dzięki temu, że znalazły się środki na sport i rekreację, można zorganizować półkolonie dla dzieci, które nie wyjechały z Wrocławia. Rozmawiałam z panem dyrektorem Pękalskim, który właśnie opowiadał mi, w jakiej formie dzieci mogą spędzać czas i powiem szczerze, że są to bardzo ciekawe zajęcia i cieszą się one bardzo dużą popularnością.
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna zarówno zmiany do budżetu, jak i później następne projekty związane z wieloletnią prognozą.
- **Komisja Kultury i Nauki – przewodniczący Jerzy Skoczylas:** Komisja Kultury i Nauki zaopiniowała pozytywnie przy 1 głosie wstrzymującym się.

Dyskusja:

Radna Urszula Wanat: Ja oczywiście chciałabym panu skarbnikowi podziękować, że mimo takiego trudnego budżetu i ograniczonych możliwości udało się te 2 mln PLN wygospodarować. Bardzo dziękuję, bo to jest odpowiedni moment, właśnie teraz jeszcze na sesji lipcowej. Już we wrześniu byłoby trochę późno.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Zasadniczą rzeczą jest to, żeby nie doprowadzić do upadłości wydawnictwa. Proces likwidacji nie musi się zakończyć zlikwidowaniem tego wydawnictwa. Chodzi o to, żeby poszukać nowej formuły działalności i zyskać czas w tej chwili na uporządkowanie tych spraw. Jeszcze raz podkreślam – to nie jest, jak już mówimy o kwestii finansowania nadzoru, to nie jest sprawa Miasta, nadzoru Miasta. To jest po stronie ministerstwa, ponieważ dotyczy to jednostki, która jest finansowana z budżetu państwa. Wszystkie kwestie nadzoru i możliwości działania są po stronie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, więc czekamy na pozytywne rozwiązanie tego problemu. Wydawnictwo jest jednym z najstarszych działających w Europie, ponad 200 lat. Wszyscy mamy nadzieję, że ten proces zakończy się pozytywnie. Tak że to są sprawy formalne. Tak rzeczywiście postanowiono, że zostanie wszczęte postępowanie likwidacyjne, ale ono się może zakończyć szczęśliwie przywróceniem działalności, tak że tak to w tej chwili wygląda.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 704/12

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/641/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XX/417/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2012 rok oraz ustalenia maksymalnej wysokości pożyczki z budżetu gminy została przyjęta i stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

2. Zmiany uchwały Nr XX/418/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 705/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Zmiany, Wysoka Rado, są związane ze zmianami w budżecie. Bardzo proszę o ich przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna, 6 radnych za i 1 się wstrzymał.
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 705/12

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/642/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XX/418/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

3. Zmiany uchwały Nr XX/110/91 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie podziału Wrocławia na osiedla – druk nr 703/12

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Zgodnie z kodeksem wyborczym musimy pewne rzeczy uregulować, żeby do 1 listopada 2012 r. można przedstawić Państwu okręgi wyborcze, a do 1 lutego 2013 r. obwody do głosowania wraz z siedzibami. Żeby to zrobić, musimy uporządkować to, co się stało na terenie osiedli. A więc przybyły nowe ulice, nowe nazwy, nowe budynki się pojawiły wraz z nowymi numerami. Czyli po prostu pojawili się nowi mieszkańcy, którzy będą mieli prawo głosować w wyborach. Wprowadzie te wybory będą dopiero za ponad 2 lata, przynajmniej takie są planowane wybory, ale kodeks wyborczy jest taki, a nie inny i w związku z tym, przedstawiona została Państwu uchwała porządkująca właśnie te wszystkie sprawy, o których mówiłem, na terenie osiedli i proszę o przyjęcie jej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 703/12

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/643/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XX/110/91 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie podziału Wrocławia na osiedla została przyjęta i stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

4. **Wystąpienia ze spółki Dolnośląski Fundusz Gospodarczy Sp. z o.o. oraz wyrażenia zgody na zbycie wszystkich posiadanych w tej spółce udziałów w innym trybie niż określony w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji – druk nr 700/12**

Wiceprezydent Wrocławia Wojciech Adamski: Witam Państwa serdecznie. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni! Proponowana uchwała jest konsekwencją porozumienia zawartego między Województwem Dolnośląskim a Miastem Wrocław sygnowanym przez Marszałka Województwa Dolnośląskiego oraz Prezydenta Wrocławia. To porozumienie dotyczy zamian akcji oraz nieruchomości i porządkuje sytuację własnościową w zasadzie w 3 spółkach. To znaczy w konsekwencji tego porozumienia województwo wyjdzie ze spółki EIT+ na kwotę 1 200 000 PLN oraz zmniejszy się jego udział w Hali Stulecia na kwotę 9 902 000 PLN. Natomiast Wrocław w zamian zaoferował wyjście z Dolnośląskiego Funduszu Gospodarczego – to jest kwota 2 290 000 PLN. Resztę kwoty do kwoty 11 102 000 PLN uzupełniliśmy nieruchomości niezbędnymi dla posadowienia nowej siedziby Województwa Dolnośląskiego.

Proszę Państwa, porozumienie było kształtowane przez kilkanaście miesięcy, dlatego że wymagało szeregu wycen, ekspertyz, zgód. Szczęśliwie udało się je zawrzeć. Uważamy, że dla obydwu stron ono jest korzystne, stąd w konsekwencji uchwała w sprawie wystąpienia ze spółki Dolnośląski Fundusz Gospodarczy, w tej spółce nasze udziały od momentu zgody Państwa będą wynosić 0, a więc nie będziemy posiadać żadnych udziałów w spółce Dolnośląski Fundusz Gospodarczy. Jeżeli chodzi o inne konsekwencje, to one polegają na tym, że teraz w trybie już wykonawczym będziemy musieli dokonać aktów zamian, ale jest to już część, to jest w zasadzie część wykonawczą, a więc od momentu kiedy Państwo zgodzicie się podjąć tę uchwałę, w ciągu kilku tygodni całe porozumienie zostanie skonsumowane. Tak po stronie władz miasta, jak po stronie władz województwa. Wielka prośba o podjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 700/12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/644/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie wystąpienia ze spółki Dolnośląski Fundusz Gospodarczy Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wyrażenia zgody na zbycie wszystkich posiadanych w tej spółce udziałów w innym trybie niż określony w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji została przyjęta i stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

5. Wyrażenia zgody na sprzedaż za cenę niższą niż wartość rynkowa Województwu Dolnośląskiemu nieruchomości położonych we Wrocławiu przy ul. Mazowieckiej – druk nr 706/12

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Drugą konsekwencją zawartego parę dni temu porozumienia, o którym wspominał przed chwilą pan wiceprezydent Wojciech Adamski jest to, że wnosimy również i rekomendujemy Wysokiej Radzie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż za cenę niższą niż wartość rynkowa nieruchomości na rzecz Województwa Dolnośląskiego. Te nieruchomości są położone we Wrocławiu przy ul. Mazowieckiej. Pan Prezydent był uprzejmy mówić o czymś w rodzaju zamiany aktywów między samorządami. Jednym z elementów tej w cudzysłowie „zamiany”, bo *de facto* te udziały będą w spółkach przekazane nieodpłatnie. Przekazujemy również za kwotę obniżoną do 1000 PLN nieruchomość przy ul. Mazowieckiej o powierzchni ponad 8000 m² z przeznaczeniem na budowę budynku administracyjnego na potrzeby województwa. Jako że wyłącznym uprawnieniem Rady Miasta Wrocławia jest podjęcie takiej uchwały, dlatego też proszę w imieniu Prezydenta o jej podjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 706/12

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/645/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż za cenę niższą niż wartość rynkowa Województwu Dolnośląskiemu nieruchomości położonych we Wrocławiu przy ul. Mazowieckiej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

- 6. Aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – druk nr 684/12**
- 7. Uchylenia niektórych uchwał Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – druk nr 683/12**

Wiceprezydent Wrocławia Adam Grehl: [red. – W swoim wystąpieniu wiceprezydent posiłkował się prezentacją multimedialną.] Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Rady na punkt w programie sesji, który w pewnym sensie jest nietypowy. Jedyne na pewno w tej kadencji oraz bardzo rzadko rozpatrywany. Szczegóły przedstawi pan dyrektor Jacek Barski. Ja chciałbym przy tej okazji kilka słów wprowadzenia, które jest próbą refleksji, właściwie w tym gronie autorefleksji i takiego związku przyczynowo-skutkowego.

Bardzo często podejmujemy dziesiątki uchwał, które tworzą miejscowe plany zagospodarowania w mniejszym lub większym zakresie. I widzimy w tym 1 plan i nasza uwaga kieruje się już na kolejne projekty uchwał. Co roku kilkadziesiąt uchwał Rady dotyczy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Realizujemy w tym to władztwo planistyczne, jedno z największych uprawnień Rady Miejskiej, a jednocześnie za każdym planem jest z jednej strony spojrzenie na całe miasto, z drugiej strony na jego fragment. Ale suma tych uchwał ma wpływ na rozwój miasta w czasie, w przestrzeni. I przed tym zasadniczym dzisiejszym punktem chciałem Państwu pokazać, że jesteśmy już w stanie pokazać pewien ciąg decyzji, czyli uchwała Rady i jej realizacja. Pierwszy najważniejszy dokument planistyczny – Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Wrocławia. To jest ten dokument, który pokazuje całe miasto. Każdy, i mieszkaniec Wrocławia, i my w naszej pracy pierwsze spojrzenie kierujemy na ten dokument, który układa miasto w całości, nie we fragmentach, tylko w całości. A więc jakie funkcje, jaka infrastruktura, co dziś, co za kilkanaście, kilkadziesiąt lat. I to jest ten dokument zasadniczy, ponieważ każdy miejscowy plan zagospodarowania musi mieć to oświadczenie o zgodności z tym dokumentem podstawowym.

Ostatnio nowelizowaliśmy studium dwukrotnie – 2006 r. i 2010 r. Za tym studium idą te właśnie decyzje Państwa związane z przyjęciem, ze stanowieniem prawa miejscowego, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Proszę Państwa, możemy powiedzieć, że ta systematyczna praca przynosi efekty. Proszę zobaczyć – w tej chwili mamy blisko 50% pokrycia miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Czynimy tym samym podstawy do rozwoju Wrocławia, a także

do porządku, czy przejrzystości urbanistycznej. Każdy, kto zapozna się z miejscowym planem, wie w wyniku jego postanowień, co można wybudować, co nie w 50% powierzchni Wrocławia. To jest bardzo dobry wynik na tle dużych miast. I chciałbym właśnie pokazać, jak na przestrzeni 6 lat naszej pracy tej systematycznej, sesja za sesją, rok za rokiem, jak doszliśmy do tego rezultatu. Ale coś, co jest najbardziej fascynujące to nie jest statystyka, nie jest przyjmowanie planów, tylko jest ich realizacja. Mamy ten przywilej, że w dynamicznym rozwoju Wrocławia widzimy po prostu przykłady. I chciałbym kilka pokazać. Kilka bardzo różnych. Ale żeby właśnie połączyć to w pewną całość. Studium, plany i realizacja.

Tak zaczęła się urbanizacja terenu centrum południowego z tym budynkiem, który stał się ikoną – i oczywiście na początku był plan zagospodarowania. Też zwracam uwagę na datę, czyli 2005 rok. Tutaj obiekty, które doskonale znamy. Zwłaszcza w tym roku są taką ikoną zmian, ale musimy pamiętać, że u podstaw decyzji i aspiracji jest potem oczywiście ten warsztat, dochodzenie. I dziś nikt nie pamięta, ale trzeba było przygotować plan zagospodarowania – jeżeli ten teren tak się zmienił, to dzięki właśnie również planowi. Chciałbym zwrócić uwagę – ikona tego budynku w rogu, to jest wydana przez „Gazetę Wyborczą” publikacja 101 najlepszych realizacji dekady i bardzo wiele przykładów, zakwalifikowanych jako najlepsze realizacje z Wrocławia. Tutaj oczywiście budynek terminalu. Tak samo plan zagospodarowania, tak samo realizacja, widok nam znamy. Tutaj inny obiekt – który nie powstaje od podstaw, ale jest związany z rozbudową, z nowymi funkcjami, z nowym życiem dla historycznego obiektu, czyli Hala Stulecia. Również z nagrodą za rozbudowę pawilonu restauracyjnego. Tutaj inny nieco przykład. To jest fragment Śródmieścia, który na naszych oczach decyzjami Państwa został zmieniony, nabrał takiego charakteru wielkomiejskiego, śródmiejskiego. Ale tu znowu jest ten związek. Czyli najpierw plan, potem przygotowanie oferty inwestycyjnej jednej, drugiej plus elementy infrastruktury. I w przeciągu kilku lat mamy pewien kompleksowy fragment Śródmieścia Wrocławia, akademickiego Wrocławia, zaplanowany i zrealizowany.

Nie ma jednej recepty na rozwój miasta. Ważne są działania w mniejszych obszarach i oczywiście widzenie całego miasta. Ale tutaj pokazujemy fragment planu związany z ul. Włodkowica, Dzielnicą Wzajemnego Szacunku w tym na przykład uzupełnienie zabudowy po zniszczeniach wojennych, to wciąż aktualny temat we Wrocławiu, gdzie powstał nowoczesny budynek hotelowy. Wcześniej był to teren niezabudowany, parterowa zabudowa zalepca Gwardii plus kładka, plus wszystko, co dzieje się w tym obszarze w ciągu ostatnich lat. Tutaj z kolei też inny zupełnie przykład monumentalnej budowli domu towarowego, ale zmodernizowanego, dostosowanego do współczesnych wymogów. Ale u podstaw tych zmian były odważne również decyzje planistyczne, które umożliwiły realizację zabudowy przez inwestora. To jest też taki przykład, którym chciałbym zwrócić uwagę, że ważny jest plan, ale też jest ważny moment, w którym się ten plan przyjmuje. To znaczy zareagowaliśmy na oczekiwanie właściciela, inwestora, podjęliśmy plan i zrealizowano to przedsięwzięcie w okresie koniunktury. [red. – śmiech] Zrobienie tego planu rok później czy dwa być może uniemożliwiłoby zrealizowanie, więc uważam, że atutem naszej aktywności, naszego myślenia o mieście jest pewna otwartość i reagowanie w odpowiednim czasie, ponieważ kategorią dzisiaj jest również czas, możliwość wykorzystania szansy. Jeżeli udało nam się takie szanse wykorzystać, jeżeli jesteśmy w rozwoju Wrocławia w tym miejscu, to dzięki właśnie temu, takiemu ciągłemu technologicznemu zarządzaniu i planowaniu miasta.

Studium w odpowiednim momencie, plany zagospodarowania sporządzane, ich jakość i oczywiście aktywność inwestorów. Czyli stworzenie warunków dla rozwoju. Tutaj zupełnie inny przykład, ale też przez nas wypracowany – pl. Bema. Już pomału zapominamy, jak on wyglądał przed zabudową, prawda? Z jednej strony ten wymóg planistyczny odtworzenia pierzei zabudowy po zniszczeniach. Z drugiej strony budynek nowoczesny, oczywiście o architekturze tutaj są różne oceny, ale dla nas współczesna fabryka, tak? Miejsca pracy dla firm, które tworzą nowoczesne, oparte na wiedzy miejsca

pracy. Tutaj chciałem pokazać inne 2 przykłady. Moim zdaniem bardzo spektakularnych zmian. To jest ul. Klecińska, ul. Muchoborska, Park Technologiczny, którego teren został krok po kroku zurbanizowany. Przeszliśmy drogę od wysypiska odpadów dawnego Hutmenu do stworzenia Parku Technologicznego, z którego jesteśmy dumni. Ale obok tego parku powstało jedno z największych centrów usług IBM i to jest przykład planu, infrastruktury, które miasto wykonywało, rozwoju 2 kluczowych projektów, które właściwie na nowo zdefiniowały tę przestrzeń. Park Technologiczny, IBM, ale i hotel, i również fabryka farmaceutyczna. I teren, który wciąż ma jeszcze potencjał rozwojowy i ma możliwość przejścia przez tory na tereny poprzemysłowe Pafawagu. I jest taką wizytówką nowoczesnego Wrocławia.

Inny teren – ul. Mydlana. Trzeba właściwie widzieć, to też w kontekście ul. Kowalskiej. Teren, który jest przemysłowy, prawda? Czyli inwestor, który włączył nas w międzynarodowy obiekt gospodarczy, w jedno z największych centrów produkcyjnych firmy Volvo w Europie, gdzie to Państwo pamiętacie, że zaczęło się od jednego pomieszczenia wynajmowanego na montaż ciężarówek, a dzisiaj to jest produkcja autobusów, maszyn budowlanych, centrum informatyczne, bardzo duże centrum usług i wciąż rozwijająca się firma, tworząca miejsca pracy, włączająca Wrocław w międzynarodowy obiekt gospodarczy na terenach zupełnie niezagospodarowanych. A w połączeniu z ul. Kowalską z inwestycją 3M po prostu jedno z największych obszarów takiej produkcji. Kiedyś to była Fabryczna, a dzisiaj to jest Psie Pole, prawda? Bo tam mamy Whirlpool, tam mamy Fagor, tam mamy 3M, Viscoplast, Volvo i wiele innych obiektów. Tutaj z kolei inny Park Technologiczny przy ul. Mokronoskiej. W nieco wolniejszym tempie, ale też konsekwentnie rozwijany.

Będąc jeszcze w obszarze innowacji i parków technologicznych to oczywiście również Kampus Pracze, który już jest w fazie realizacji i za jakiś czas będziemy mogli pokazać w całości.

Również infrastruktura ta społeczna, a więc szkoła na Maślicach i coś, co chciałem Państwu pokazać, co jest naszą dumą, właściwie efekt programu mieszkaniowego. Jesteśmy na etapie, w którym mamy bardzo dużo projektów mieszkaniowych, coraz większych. To są nie pojedyncze realizacje, ale właściwie ciekawe założenia nowych osiedli. No i taka była droga tego miejsca, które znamy jako baza transportu przedsiębiorstwa oczyszczania, w której powstają mieszkania, są zwrócone do wody. Nie jest to tym razem Odra, ale urokliwa Oławka i właściwie też silny akcent, który zmienia tę przestrzeń Przedmieścia Oławskiego, które, sądzę, w najbliższych latach będzie jednym z największych takich terenów inwestycyjnych. Ul. Kościuszki – wewnątrz, ul. Traugutta. Ten projekt ma też bardzo duży potencjał. A niedawno jeszcze spieraliśmy się, czy tam możemy budować, w jakim zakresie itd. Inny przykład Śródmieścia – ul. Jedności Narodowej, gdzie bardzo nam zależało, żeby odtworzyć pierzeje od ul. Rychalskiej i jakby pociągnąć pewien układ urbanistyczny, mieszkaniówka autorstwa prof. Kuryłowicza z halą. Inne realizacje mieszkaniowe, które sprawiają, że dzięki tym planom wielu inwestorów, w tym wrocławskich developerów, rozwinęło projekty mieszkaniowe. Mamy podaż mieszkań. Wrocławianie mogą wybierać. I co do lokalizacji, co do ceny, i co do developera. A dla nas też przykład zamiany bazy transportu w centrum miasta na osiedle mieszkaniowe. Również laureat konkursu Piękny Wrocław znalazł się w tej publikacji najciekawszych realizacji ostatniej dekady. Tak samo inne fragmenty mieszkaniowe na Fabrycznej i tutaj Osiedle Pod Skrzydłami – jedno z najpiękniejszych, największych założeń budownictwa mieszkaniowego, wielorodzinnego z nowoczesną architekturą kompleksowo realizowaną. Ale i też budownictwo w oddalonych osiedlach, bardzo ładne założenie TBS-u na ul. Dolnobrzeskiej, również po planie.

Wszystko to pokazuje takie realizacje, które są związane z miejscowymi planami zagospodarowania. Nowy teren, na którym rosło zboże, teraz rosną domy. Niedawno podjęliśmy, w 2009 r., plan i już rozwijają się 2 duże projekty developerskie, które,

mam nadzieję, włączą tutaj rejony właśnie ul. Kminkowej, ul. Żmigrodzkiej do miasta, a właściwie już to nastąpiło poprzez Autostradową Obwodnicę Wrocławia i skierowanie uwagi inwestorów. Kiedyś mówiło się, że nie robi się interesów za Odrą, a teraz widzimy, co się dzieje na ul. Wołowskiej, widzimy, co się dzieje w tamtych obszarach. Tutaj przykład jednego z takich największych założeń, zrealizowanych dla budownictwa jednorodzinnego – Marszowice Malownicze. Niewiele mamy we Wrocławiu takich założeń w budownictwie jednorodzinym, które kompleksowo tworzą właściwie nowe osiedla. To jest największe i też taki przykład można powiedzieć klasycznego developera, który pozyskał grunt rolny, dokonano zmiany planu zagospodarowania, ale w jednych rękach również realizuje, buduje osiedle. Infrastrukturę i domy jednolicie zaprojektowane według pewnej koncepcji i urbanistycznej, ale i architektonicznej. Czy inne przykłady takiego terenu na ul. Klecińskiej, który kiedyś był terenem niezabudowanym, bardzo nam zależało, żeby włączyć do osiedla Muchobór i też ciekawy był rozwój tego projektu, bo plan zagospodarowania... zdecydowaliśmy się na sprzedaż bardzo dużych działek nie indywidualnie, tylko adresowanych do developera, który właściwie też poprzez szeregówki i domy bliźniacze zabudował, zrealizował to założenie planistyczne w praktyce, już obecnie na ukończeniu.

Ale też takie ciekawe, inne plany. Psie Pole małomiasteczkowe, to jest ta zabudowa oficynowa, która była charakterystyczna. Chcieliśmy stworzyć masę krytyczną w tym można powiedzieć, w tej broszce na mapie Psiego Pola, czyli tych krętych ulic, uliczek starego Psiego Pola. No i ten projekt się rozwija – uważamy, że po zrobieniu drogi to będzie taka perełka w sensie właśnie małomiasteczkowego założenia na przedmieściach Wrocławia. Myślę, że potem przyjdzie kolej właśnie na Leśnicę, Brochów i inne osiedla. Jedyna okazja, żeby objąć autorefleksją i pokazać realizację planu, bo nie z radością go przyjmować.

Radość jest, jak w wyniku tych planów zmienia się miasto i to jest sprawdzenie w rzeczywistości zarówno pewnego warsztatu, jak i jakości pracy planistycznej, ale dla nas jako gospodarzy miasta to jest największa radość, jeżeli te plany są realizowane. Myślę, że również dla Wysokiej Rady. Zależało mi, żeby przy tej okazji, pod tym pretekstem pokazać ten związek. My to widzimy na co dzień, ale zawsze patrzymy w przyszłość, a czasami warto tak właśnie pokazać, żeby również w dyskusjach, które prowadzimy móc się posługiwać tymi przykładami. Bardzo dziękuję. Przekazuję głos panu dyrektorowi Jackowi Barskiemu, który zaprezentuje projekt oceny. I chciałem też powiedzieć, że towarzyszą Państwu wszyscy członkowie Biura Rozwoju Wrocławia, kierownicy zespołów projektowych, dyrektorzy, którzy mają swój osobisty udział jako twórcy, projektanci w powstawaniu tych planów i myślę, że też mają satysfakcję z realizacji. Przy tej okazji bardzo dziękuję wszystkim pracownikom biura za ich pracę, a także za bardzo dobrą współpracę z Biurem Rady, bo jestem czasami adresatem słów uznania z Państwa strony.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [red. – W swoim wystąpieniu dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną.] Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja niestety mam ten obowiązek, że muszę Państwa trochę na ziemię sprowadzić i powiedzieć o wymogach ustawowych. Mianowicie dokument, który przedstawiamy Państwu do uchwalenia wynika z art. 32 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, który to artykuł mówi o konieczności podjęcia takiej uchwały, oceniającej aktualność studiów i planów miejscowych. W celu przeprowadzenia takiej oceny ustawodawca wskazał, że należy przeprowadzić analizę.

Materiał został Państwu przekazany z dużym wyprzedzeniem, jeszcze pod koniec maja, dlatego że jest niezwykle obszerny. Z powodów jednak czasowych, bo gdyby chcieć zaprezentować całą tę analizę, to trwałoby jeszcze parę godzin pewnie, więc z powodów czasowych pozwolę sobie bardzo szybko przejść przez wybrane elementy tej analizy. Po to tylko, żeby Państwu przynajmniej część tego wysiłku, o którym pan prezydent mówił, pokazać.

Tak też m.in. jak wymaga ustawa, został przeanalizowany i pokazany rozkład przestrzenny wniosków w sprawie studium. Tu akurat nie ma ich bardzo dużo. To jest 8 wniosków, które odnoszą się do różnego typu aspektów, a to zmiany klasy ulic, a to przeprojektowania pewnych przebiegów, a to zmiany zapisów, dotyczących dopuszczalnych funkcji na danym obszarze. One są zarejestrowane, zostały przeanalizowane i stwierdzone zostało, że nie będą uwzględniane w tym zakresie. Kolejnym obszarem analizy była kwestia związana ze zmianami w zagospodarowaniu. To, co obrazowo omawiał pan prezydent Adam Grehl ma wymiar też statystyczny. Tu widzicie Państwo na tle mapy Wrocławia oddane budynki z lat 2006–2012. Tych punktów jest niezwykle dużo. Szare tła to są miejsca, gdzie są plany miejscowe, te białe to są miejsca, gdzie planów miejscowych obowiązujących nie ma, ale możecie Państwo zobaczyć, jak to graficznie i ilościowo wygląda w ciągu 6 lat i jak na razie tylko wrażeniowo, ile z nich powstało na bazie planów miejscowych, ale i w trybie wcześniejszego wydania decyzji o warunkach zabudowy. Tu jest to porównanie w formie obrazowych słupków. Widać, że na dzisiaj, jeśli chodzi o ilość wydawanych pozwoleń na budowę, mimo że oczywiście polskie prawo umożliwia procedowanie w sytuacjach, kiedy brak jest obowiązującego planu miejscowego, to na dzisiaj w naszym mieście przekroczyliśmy już w liczbie wydanych pozwoleń – więcej jest tych, które wydajemy z planów miejscowych niż tych, które powstają w wyniku wydania decyzji o warunkach zabudowy.

Tutaj, proszę Państwa, podobne zestawienie jak budynki. Tu zmiany, jeśli chodzi o budynki przemysłowe, pozwolenia i użytkowanie w ciągu ostatnich 6 lat, tereny mieszkaniowe to było wzmiankowane. Tutaj widać okręgi, wzięte obszary koncentracji wydawanych pozwoleń i budowanych obiektów. Tutaj na tle planów miejscowych, o tym też wspominał pan prezydent Grehl, planów miejscowych, które były kwalifikowane do tzw. programu mieszkaniowego. Jeśli Państwo pamiętacie – na początku dwutysięcznych lat uruchomiliśmy taką specjalną, kolokwialnie mówiąc, linię opracowania planów miejscowych. Te zmiany oczywiście również dotyczą terenów usługowych. Tu znowu te czerwone punkty to są obiekty, budynki usługowe, wybudowane w 6 latach poddanych analizie. Zmieniały się również obszar i zakres terenów objętych tą klauzulą zamkniętości. Te ciemniejsze tereny to jest czerwienie i fioletole to są obszary, które pozostają terenami zamkniętymi, ale te jaśniejsze widzicie Państwo, że jednak sytuacja się zmienia i sukcesywnie powoli otwierają się obszary, które już teraz, ale i w przyszłości mogą zostać poddane opracowaniu planów miejscowych, a w konsekwencji po pewnym czasie – zabudowie.

Proszę Państwa, trzeba powiedzieć, że sam projekt uchwały w sprawie oceny aktualności, macie go Państwo w ręce, w swoim § 1 stwierdza aktualność Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia w zakresie celów wizji rozwoju miasta, zasad równoważonego rozwoju głównych kierunków zagospodarowania. Ale ustawa ma jeszcze drugi człon jakby, należy też stwierdzić o aktualności miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Ja pokazuję tutaj tylko finał analizy, w którym mamy taką sytuację – te obszary zaznaczone okręgami, to są obszary zgrupowanych wniosków, które wpływają do nas, jak Państwo sami wiecie, cały czas sukcesywnie. Tych wniosków w analizowanym okresie wpłynęło ponad 700. Dotyczyły one ponad 1600 terenów, które zostały objęte wnioskami. One są sukcesywnie, te, które mogą być, bo są zgodne ze studium, z logiką i z zasadami ładu przestrzennego, są sukcesywnie obejmowane planami miejscowymi. Ta plansza, którą Państwo widzicie, to są obszary, które w przyszłym czasie, kilku lat będą na pewno, będą obejmowane przystąpieniami do planów miejscowych.

To, co pan prezydent powiedział, chciałem pokrótce pokazać, jak następuje przyrost opracowania w planach miejscowych. Zestawienie, które Państwo wcześniej widzieli, to były 2 słupki, czyli różnica między rokiem 2006 a 2012. Tutaj każdy słupek odpowiada kolejnym latom opracowania planów miejscowych. Na dzisiaj rzeczywiście, ja chyba 2 sesje wstecz, czy na ostatniej, informowałem Państwa, przy okazji uchwalenia któregoś

planu, że właśnie osiągnęliśmy poziom 50% pokrycia miasta planami miejscowymi. Oczywiście tu nie chodzi o jakiś wyścig, czy samozachwyt statystykami, ale to jest istotny element kształtowania przestrzeni w mieście. Dalej chciałem pokazać tak przyrostowo, zaczynamy od roku 2006. Pola kolorowe to są te, które są objęte planami miejscowymi. 2007, 2008, 2009, 2010, 2011 i wreszcie 2012 rok – tak to w czasie przyrastało. Tutaj jeszcze raz plansza, która już w zestawieniu sumarycznym pokazuje tę statystykę, o której przed chwilą powiedziałem.

Ostatecznie jeszcze jedna istotna rzecz, mianowicie § 2 uchwały, którą Państwo procedujecie w tej chwili, stwierdza aktualność miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego z wyjątkiem tych, które będą pokazane na 2 kolejnych planszach. Czyli plany miejscowe, dla których Państwo w trybie prac w ostatnim czasie podjęli zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, uznajemy za nieaktualne w tym zakresie, które zostały objęte zmianami miejscowych planów. Dodatkowo są jeszcze 2 plany miejscowe, które ze względu na kolizję planowanego przebiegu Osi Inkubacji w studium uwarunkowań, a co za tym idzie w projektach planów miejscowych ze względu na kolizję z obszarem Natura 2000 będą projektowane prawdopodobnie m.in. poprzez wykorzystanie specustawy. Jednak są to 2 plany, które są nieaktualne i które pewnie też będą zmieniane.

To co jeszcze znajduje się w uchwale, jest w załączniku numer 2. Znajdziecie w nim Państwo tabelę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w liczbie 11, które są nieaktualne i stąd w konsekwencji w ślad za uchwałą tą, o której mówię w tej chwili, idzie projekt uchwały odnoszący się do uchylecia 11 planów.

To jest właśnie efekt tej analizy, która została przeprowadzona na potrzeby oceny aktualności studium. W wyniku tej analizy wskazujemy 11 planów, które albo stały się niezgodne, niemożliwe do uchwalenia, niezgodne ze studium, albo z powodów logicznych, racjonalnych czy innych funkcjonalnych nie są możliwe do uchwalenia. Więc tutaj, korzystając z tego, że pan przewodniczący dopuścił mnie do głosu, zreferowałem od razu kolejną uchwałę. Chciałem tutaj z tego miejsca, pan prezydent już to robił, ale również podziękować zespołowi Biura Rozwoju Wrocławia, który włożył dużo wysiłku w tę analizę, którą tak pospiesznie zreferowałem, ale jest to naprawdę duża praca i duże słowa uznania. Kończąc, proszę o uchwalenie obu projektów uchwał.

Opinie klubów (do dwóch projektów):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do dwóch projektów):

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Komisja Statutowa zaproponowała zmianę do podstawy prawnej. Chcielibyśmy, aby w podstawie prawnej zawrzeć następujące stwierdzenie, czyli w nawiasie (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.). Natomiast w trakcie rozmowy telefonicznej z panem dyrektorem Ossowiczem oraz rozmowy z panem dyrektorem Barskim uznaliśmy, że moim obowiązkiem jest zgłoszenie wniosku Komisji. Natomiast Państwo pozostaną przy swojej wersji. Pewni tego, że nadzór wojewody na pewno tę uchwałę nam przepuści.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia jednogłośnie pozytywna

- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Przede wszystkim chciałbym podziękować za dobrą współpracę Biura Rozwoju Wrocławia z Komisją Komunikacji i Ochrony Środowiska i powiedzieć, że w stosunku do tych 2 projektów uchwał opinia jest pozytywna.
- **Komisja ds. Osiedli - przewodniczący Jerzy Michalak:** Ja tylko informuję, że nasza komisja również pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała ten projekt.

Dyskusja:

Radna Urszula Wanat: Ja w imieniu swoim chciałam podziękować przede wszystkim za ten dobry pomysł pana prezydenta Grehla, że nam przypomniał właśnie to, o czym mówiliśmy przed laty, jak to szybko minęło te kolejne 6 lat i te tereny są zabudowane. Też kieruję swoje podziękowania do Biura Rozwoju Wrocławia, które często nachodzę przez to, że mam wiele problemów, zgłaszanych przez mieszkańców i tam zawsze uzyskuję konkretną i bardzo kompetentną informację.

Radna Iwona Dyszkiewicz-Najda: Szanowni Państwo, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Dyrektorze, Panie Przewodniczący! Chciałabym z tego miejsca, ponieważ uważam, że jest dzisiaj dzień podsumowań i chciałabym bardzo serdecznie podziękować przede wszystkim Panu Prezydentowi za współpracę, która jest tak fantastyczna, że wszyscy pieją i muszą to przekazać. Cała nasza komisja, ja mówię to w imieniu własnym, ale również w imieniu komisji, moich kolegów i koleżanek. Uważamy, że lepiej sobie nie można wyobrażać współpracy w zakresie właśnie pracy Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury. Panie Dyrektorze, również Panu Dyrektorowi ogromne podziękowania.

Muszę Państwu powiedzieć, że całe Biuro Rozwoju Wrocławia tak jak koleżanka właśnie powiedziała – fantastycznie pracuje. Jest to praca nieprawdopodobnie mrówcza, ciężka, ale również na każdy nasz wniosek, każde zapytanie mamy natychmiastową odpowiedź. Nigdy nie czekamy dłużej niż – uwaga – 1 dzień. To jest nieprawdopodobne. W związku z tym, chciałam podkreślić, że cały zespół prowadzony przez pana prezydenta, pana dyrektora, innych dyrektorów również, bo to jest zespół nie tylko Biura Rozwoju, to są na styku również inne wydziały.

Chciałam bardzo serdecznie podziękować pani dyrektor Urbanek, która również reaguje natychmiast na każde nasze zapytanie. Praca jest naprawdę bardzo łatwa, lekka i przyjemna w tej komisji dzięki właśnie tej mrówczej pracy.

Ale też, z tego miejsca chciałam bardzo podziękować pracownikom Biura Rady. Przede wszystkim z dużym podkreśleniem tym, których nie widać tutaj nigdy m.in. pani Barbarze Rogali, która wykonuje prace, tak jak każdy z pracowników biura, obsługując komisję ogromną i bez których, my byśmy po prostu zginęli. Wszystkim tym, którzy tak ciężko pracują – tu z tego miejsca też chciałam podziękować właśnie z Biura Rady panu Ryszardowi Parkitnemu, który zawsze jest na każde zawołanie i ja jako przewodnicząca, zwracając się do pani Barbary Rogali.. czasami ona jest gdzieś, załatwia sprawy urzędowe, pan Ryszard od razu reaguje, pomaga, wspomaga, zastępuje, choć nie obsługuje naszej komisji. W związku z tym, bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, którzy obsługują, a których tu nie widzimy, którzy są zawsze jak takie szare myszki gdzieś z tyłu, w cieniu, a to są naprawdę fantastyczne osoby, bez których my, przewodniczący, członkowie komisji nie dalibyśmy pewnie rady.

Radna Elżbieta Góralczyk: Ponieważ zaczęliśmy już tak szczerze mówić, to ja chciałam dołożyć kilka słów od siebie. Jak wiecie Państwo, ja z architekturą już mam do czynienia ładnych parę lat i powiem szczerze, że coraz bardziej mnie to wciąga i teraz zaczynam żałować, że nie studiowałam architektury wręcz, tylko budownictwo, ponieważ stało się to moim takim trochę drugim hobby, ale związanym z zawodem,

bo dowiaduję się coraz więcej. I powiem szczerze, że wydawało mi się, że znam doskonale i wszystkie plany, i wszystko, co się dzieje, a dzisiaj z wielkim zainteresowaniem zobaczyłam to, co pokazał nam pan prezydent i w wielu miejscach nie byłam świadoma, że już tak daleko te plany poszły.

Pracować w architekturze jest dla mnie wielką przyjemnością, chociaż czasami trochę dokuczam projektantom planów i czepiam się, brzydko mówiąc, różnych rzeczy, ale naprawdę się tym bardzo interesuję i dzięki temu, że pracuję w tej komisji, to po prostu dowiedziałam się wielu fascynujących rzeczy, których na co dzień nie widać, ale są to rzeczy, które naprawdę warto znać i warto wiedzieć. A dzięki właśnie takim ludziom jak ludzie w Biurze Rozwoju Wrocławia i ludziom zaangażowanym w tę część życia miasta, rzeczywiście można się bardzo wiele ciekawych rzeczy dowiedzieć. Jeszcze raz bardzo dziękuję wszystkim – poczynając od pana prezydenta po panów dyrektorów i współpracowników, projektantów przede wszystkim, z którymi dosyć często mam do czynienia w dalszym ciągu.

Radny Jerzy Michalak: Do pani przewodniczącej Dyszkiewicz-Najdy, pani przewodniczącej Góralczyk – przypominam, że deklaracje członkowskie naszego klubu u kolegi Kilarskiego są do odebrania. Może warto pod nieobecność pani przewodniczącej skorzystać.

Radny Krzysztof Bramorski: Chciałem tylko zapytać dlaczego pochwały pod adresem kompetentnych, pracowitych, rzetelnych urzędników, współpracowników Urzędu Miasta są interpretowane jako akces do klubu? Czyżby klub zawłaszczwał sobie już aż Urząd Miasta, to idziemy trochę za daleko.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 684/12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/646/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 683/12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/647/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie uchylenia niektórych uchwał Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

8. Zmiany uchwały nr XXIV/868/08 w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Wrocław na lata 2009–2013 – druk nr 701/12

9. Zasad gospodarowania pomieszczeniami tymczasowymi – druk nr 691/12

10. Zmiany uchwały nr XXXVII/2420/05 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Wrocław – druk nr 692/12

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Szanowni Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Przedstawiam w imieniu

Prezydenta pakiet 3 uchwał dotyczących spraw mieszkaniowych. Pierwsza z nich to jest uchwała w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Wrocław na lata 2009–2013. Druga z nich dotyczy zasad gospodarowania pomieszczeniami tymczasowymi. A trzecia uchwała o zmianie uchwały nr XXXVII/2420/05 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Wrocław.

Dwa pierwsze projekty uchwał mają bezpośredni związek z Ustawą z dnia 31 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów oraz z wydanym rozporządzeniem ministra sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o opróżnienie lokalu do pomieszczenia albo o wydanie nieruchomości. Zmiana najistotniejsza polega na tym, że ustawodawca rozstrzygnął na niekorzyść gminy, na niekorzyść każdego samorządu gminnego w Polsce, rozstrzygnął dylemat, czy obowiązek dostarczania pomieszczeń tymczasowych dla osób, którym sąd nie przyznał nawet prawa do lokalu socjalnego spoczywa na gminie, czy też na gminie nie spoczywa. I ustawą, o której przed chwilą mówiłem rozstrzygnął, że w każdym przypadku, nie tylko w przypadku eksmisji z gminnego zasobu, gmina ma obowiązek dostarczyć na okres 6 miesięcy pomieszczenie tymczasowe. W związku z tym nałożył również na gminy obowiązek wyodrębnienia takiego zasobu oraz opracowania zasad zarządzania tym zasobem. I to jest projekt pierwszej uchwały zmiany w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym.

I uchwała druga, na druku nr 691/12, w sprawie zasad gospodarowania pomieszczeniami tymczasowymi. Przy okazji chcemy udoskonalać nasz warsztat pracy, zmienić nieco, zmodyfikować, ale to są sprawy typowo usprawniające codzienne zarządzanie lokalami mieszkalnymi – zmienić nieco zasady w sprawie wynajmowania lokali mieszkalnych. Te zmiany głównie polegać będą na tym, że będziemy chcieli utrzymać możliwość rezerwy lokali na wypadek klęsk żywiołowych, pożaru. Jesteśmy za tym również, żeby nieco zmienić kryterium dochodowe dla osób, którym może być przedłużona umowa na lokal socjalny oraz chcemy poszerzyć troszkę krąg osób, którym będzie można dokonać zamiany dotychczas zajmowanego lokalu, pewne również ułatwienia dla przyznawania lokali dla osób z istotnymi schorzeniami zdrowotnymi. Proszę uprzejmie o przyjęcie tych trzech uchwał. Szczegółowo omawiane były one na posiedzeniach komisji i nie budziły wątpliwości.

Opinie klubów (do trzech projektów):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do trzech projektów):

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** W związku z autopoprawką pana dyrektora do trzech bez uwag.
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – [red. – głos niesłyszalny z sali]
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja chciałam z góry powiedzieć, że będę głosowała za, tylko chciałam się uprzejmie dowiedzieć, co się dzieje po tych 6 obowiązkowych ustawowo miesiącach, kiedy gmina zapewnia mieszkanie, a na okres 6 miesięcy, mija 6 miesięcy i co potem? Właśnie ja chciałabym się dzisiaj dowiedzieć od Pana.

Radny Krzysztof Kilarski: Panie Dyrektorze, ja też chciałem zadać 2 pytania, w zasadzie 3, ale koleżanka Wanda mnie wyprzedziła, bo chciałem też spytać o te 6 miesięcy. Na wstępie tego wystąpienia chciałem powiedzieć, że nasz ustawodawca jest bardzo hojny, nakłada na nas kolejne obowiązki. A ja chcę spytać, czy za tymi obowiązkami poszły środki finansowe, Panie Dyrektorze? To jest moje pierwsze pytanie. I drugie pytanie – czy ten projekt zmiany ustawy był konsultowany z gminami w Polsce, bo to nie dotyczy tylko Gminy Wrocław, ale wszystkich gmin w Polsce, na które ten obowiązek został nałożony.

Radny Leszek Cybulski: Panie Przewodniczący, ja chciałem zadać 6 pytań, ale 5 już padło. [red. – śmiech] Więc zostało mi tylko 1. Znaczący po pierwsze podzieliłem opinię, że to z takim gestem, rozmachem ustawodawca podszedł do spraw, które, jak rozumiem, dotyczą najemców lokali komunalnych, natomiast tu się rozszerza i o spółdzielnie, i nie tylko, więc obowiązek okrutny. Natomiast chciałem się dowiedzieć, czy ewentualnie w tym świetle prac nad nową ustawą dotyczącą spółdzielczości, ten projekt jest w sejmie, z tego co pamiętam – czy być może tam pojawiły się jakieś zapisy przywracające mimo wszystko ten obowiązek w stosunku do najemców lokali spółdzielczych z przełożeniem na spółdzielnie, a nie, tak jak jest, na gminę.

Dla mnie to jest pewien problem cywilizacyjny, bo jeżeli ustawodawca nałożył taki obowiązek bez zabezpieczenia środków finansowych na realizację tego obowiązku, to wypadałoby, żeby równorzędnie, przynajmniej w moim myśleniu, do tego zapisu ustawy pojawił się jakiś dodatkowy program wspomagania lub współfinansowania w znacznej części przez państwo budownictwa komunalnego, które by równoważyło ten obowiązek. Przynajmniej w zakresie tych lokali tymczasowych, czyli okej, niech gmina spełnia to zadanie, ale jednocześnie budżet współfinansuje budowę takich lokali. No tutaj tak się nie dzieje i to jest dla mnie zastanawiające, bo jednak ten worek z zadaniami dla samorządów rośnie, a skarbonka niestety jest zamknięta z budżetu państwa.

Radna Urszula Wanat: Panie Przewodniczący, Panie Dyrektorze! Ja właściwie w podobnym duchu chciałam się wypowiedzieć jak poprzednicy. Jestem też tym zaniepokojona, że sejm nakłada na gminy kolejne zadania, nie zapewniając środków budżetowych. Niby nie będą to drogie mieszkania, jednak ich utrzymanie nakłada kolejne obowiązki na miasta, czy mniejsze miejscowości, które będą musiały ze swojego budżetu je utrzymać. Jest to smutne, że nie idą za tym środki budżetowe – głosy gmin powinny być bardzo wyraźne, że tak nie powinno się postępować.

Radny Sebastian Lorenc: To ja już mam pytanie o konkretne liczby do pana dyrektora. Jaka w tej chwili jest baza lokali socjalnych, baza pomieszczeń tymczasowych i jakie są plany jej rozbudowy? Bo wszyscy wiemy, że bardzo często brak tego typu pomieszczeń uniemożliwia eksmisję uciążliwych lokatorów. Ja tylko przytoczę tutaj sytuację, w której szczególnie w kamienicach zabytkowych mamy do czynienia z osobami dewastującymi tę substancję. I tak naprawdę poprzez ich obecność, ich działanie, marnuje się efekt prac, efekt remontów wspólnoty albo gminy. I jest to jakby działanie szkodliwe finansowo dla wszystkich mieszkańców naszego miasta.

A jeżeli chodzi o rozszerzenie ustawy, o nałożenie nowych obowiązków, to ja myślę, że może strach ma wielkie oczy. Tutaj w przypadku spółdzielni mieszkaniowych jednak statystyki pokazują, że ta liczba eksmisji jest mniejsza, zdecydowanie mniejsza

niż zapotrzebowanie na wysiedlanie osób z lokali gminnych, bo problemy finansowe zdarzają się jednak w większej części w lokalach gminnych, szczególnie w obszarach starej, przedwojennej zabudowy.

Radny Bohdan Aniszczuk: Panowie Prezydenci, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ja trochę nie z pytaniami, tylko z odpowiedziami i podpowiedziami ewentualnie. Trochę w imieniu Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, bo też mam przyjemność reprezentować je w różnych gremiach.

Sytuacja jest następująca. Sytuacja mieszkaniowa, tzn. rynek mieszkaniowy, nie wiem, gospodarowanie zasobem mieszkaniowym jest według mnie cały czas niekompletne. Z jednej strony ustawa przewiduje, że gmina ma obowiązek dostarczania mieszkań, ale z drugiej strony jest oczywiste, że ten obowiązek powinien dotyczyć tak naprawdę tylko małej części społeczności, tej, która nie jest w stanie sama o to zadbać. Czyli tak naprawdę staranie o mieszkanie powinno być staraniem każdego z osobna. I w związku z tym tutaj nie mamy, że tak powiem, instrumentu. Ja przynajmniej tak odbieram – jako Miasto nie mamy instrumentów, bo w substancji, którą mamy jako komunalną mieszkają ludzie, którzy spokojnie mogliby mieszkać na swoim, ale nie chcą mieszkać na swoim, bo jest im wygodniej i tanio mieszkać na naszym.

A z kolei my nie mamy możliwości, różnych możliwości, żeby ten zasób remontować, tak jakbyśmy chcieli, bo kwoty, które można za to gospodarowanie tym zasobem pobierać, są różne, znaczy są ograniczone odgórnie i one nie wystarczają na ten zasób po prostu. Więc to, co dokładamy, to jest dodatkowa nasza tutaj chęć dokładania, a ona się bierze z jednej strony z estetyki, ale z drugiej strony trochę z powodu tego, że chcielibyśmy rzeczywiście ten standard mieszkań podnosić. Ale właśnie jest ten kłopot, że są ludzie, którzy są w potrzebie i są ludzie, którzy niekoniecznie są w potrzebie, a ten zasób zajmują. No i też mają oczekiwania, słuszne zresztą oczekiwania, że coś z tym zasobem będzie się robiło.

No, ale instrumentów nie mamy, żeby na przykład coś takiego zrobić, co wydaje mi się w mojej kamienicy powinno być wreszcie kiedyś możliwe, żeby ci, którzy są właścicielami i chcą coś z tą kamienicą zrobić, mieli instrumenty, żeby... Chcemy nawet dokładać do tego, ale jeśli w tym samym, w naszej kamienicy jest jednocześnie chyba z 6, czy 8 rodzin, które nie są w stanie nic, że tak powiem, dać, a na dodatek jeszcze są w sytuacji, w której nie zapewniają utrzymania nawet tego, co się dobrze robi, czyli krótko mówiąc – dewastują. No to jakby jesteśmy w pacie? Są tacy, którzy by chcieli, Miasto chciałoby być może nam też pomóc, ale nie ma instrumentów, żeby właśnie tym zasobem sensownie gospodarować.

Przepraszam, że tak długo mówię, ale w tym kontekście należy patrzeć na te wszystkie rozwiązania. One są tylko częściowe. Składnąd w tym momencie zajmujemy się kawałkiem, który dotyczy pomieszczeń tymczasowych, czyli rzeczywiście sytuacji tej grupki, bo ona nie jest jeszcze duża, bo to jest kilkaset chyba, kilkaset osób, rodzin, których to dotyczy. Wobec czterdziestu paru tysięcy mieszkań, jakie mamy, no to można powiedzieć jest to cały czas mała grupka. Mała, ale ważna, bo ona sobie rzeczywiście sama nie poradzi.

No i teraz – co można z tym zrobić? Ja rozumiem te uchwały – to jest szukanie jakiegoś sposobu na to, żeby rzeczywiście tym zasobem jakoś sensownie gospodarować i jest parę sposobów. Jedno pytanie, które tu się powtarza – co po 6 miesiącach? Tak naprawdę jeszcze nikt nie wie, co po 6 miesiącach, ale mogę powiedzieć tak – już odpowiadając jako Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta. Nasze koło gdańskie podpisało umowę z Miastem Gdańsk i tam wspólnie realizujemy ten program. Jak on wygląda mniej więcej? No wygląda to mniej więcej tak, że Miasto wyremontowało 2, 1 na pewno, a drugi jest w tej chwili w remoncie takie hotelowce, które są pomieszczeniami tymczasowymi. Rzeczywiście tymczasowymi. Nie socjalnymi, tylko tymczasowymi. Tam, jeśli rodziny

są już w tej sytuacji eksmisji, z wyrokiem, bo takich wyroków to oni też mają ok. 600, no więc wcześniej dostajemy, parę miesięcy wcześniej dostajemy ten zestaw tych rodzin, no i tam Towarzystwo próbuje coś z tymi ludźmi zrobić, rozebrać sytuację i spróbować szukać jakichś rozwiązań.

Nie ma schematu. Trzeba powiedzieć sobie – nie ma schematu, dlatego tak miękko mówię próbujemy, szukamy itd., się dogadujemy. I rezultat jest, muszę powiedzieć, bardzo interesujący, bo ok. 30%, czasem więcej procent ludzi zaczyna po prostu płacić za to i regulować wszystkie należności. Nagle się okazuje, że problem dotyczy nie 100%, tylko dotyczy właśnie 30%. Odpada czy 30–40% odpadało z powodu tego, że zaczynali – jak już się okazało, że rzeczywiście z tego zasobu będą wyprowadzeni do miejsca, które jest tymczasowym pomieszczeniem, to nagle się okazało, że mają wszystkie możliwości łącznie z kilkunastotysięcznym długiem, który został zapłacony. Już taki kliniczny przypadek – w ciągu kilku dni rodzina, nie wiem, skrzyknęli się, zapłacili kilkanaście tysięcy złotych długów i było po problemie. No to kilkanaście do 30–40% tak zostało rozwiązanych, więc nie trzeba było ich ruszać. Po prostu nagle zaczęli normalnie funkcjonować.

Druga mniej więcej podobna grupa... Przepraszam. Już tylko dokończę tę wyliczankę jedną konkluzją. Mianowicie druga część podobna – po prostu się wyprowadziła. Okazało się, że wcale nie potrzebują tych mieszkań. Dopiero ta 1/3, z grubsza rzecz biorąc, wyładowała rzeczywiście w tych pomieszczeniach tymczasowych i z nimi pracujemy. Znaczący my jako Towarzystwo z nimi pracujemy. Miasto jest gospodarzem obiektu, a my jesteśmy obsługującym tę część socjalną, w tym sensie pracy socjalnej. Nie socjału jako miejsca, tylko socjału jako pracy socjalnej. No i coś się z nimi robi. To też jest dłuższa opowieść.

A jedno, co chciałbym na koniec powiedzieć, ja czytam te propozycje jako wstęp do czegoś. Do czego mógłby być to wstęp? No to już ta konkluzja moja – mianowicie złożyliśmy oferty jako towarzystwo, żeby we Wrocławiu być może realizować podobny program jak w Gdańsku i liczę na to, że jakoś to zostanie gdzieś tam rozpatrzone i rozważone.

Radna Agnieszka Rybczak: Szanowni Państwo, ja z ogromną uwagą przysłuchuję się tej dyskusji, bo problem mieszkaniowy we Wrocławiu dla tych ludzi, którzy rzeczywiście są w potrzebie, to jest ogromne pole do popisu. Myślę, że ta inicjatywa realizowana w Gdańsku, o której wspominał kolega Aniszczyk jest ciekawa i być może rzeczywiście należałoby się zastanowić nad przeniesieniem jej na nasz grunt wrocławski.

Natomiast chciałam uzupełnić pytanie zadane przez mojego kolegę Sebastiana [red. – radnego S. Lorenca] o ilość zasobu, ja bym prosiła jeszcze o informację w stosunku do potrzeb, jak to wygląda.

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Chciałbym zacząć, Panie Przewodniczący, od tego, o czym zapomniałem. Mianowicie o tym, że faktycznie wczoraj na ręce Pana Przewodniczącego do Biura Rady Miejskiej złożyłem autopoprawkę, uwzględniając sugestię Komisji Statutowej. Najmocniej przepraszam. Już myślałem, że będzie taka fajna atmosfera jak przy planach przy oglądaniu wieżowców. Może się kiedyś doczekamy, dlatego że szykowane są zmiany w ustawie. Nawet 2 dni temu na pierwszej stronie „Rzeczpospolitej” była taka wzmianka i coś w rodzaju może nie wywiadu, ale informacji i rozmowy z panem ministrem Stycznem – na ten temat się wypowiadał.

Ja trochę na ten temat wiem, dlatego że w ramach prac Unii Metropolii Polskich zupełnie nie tak dawno założenia do tego projektu opiniowaliśmy. Ale już rok opiniujemy założenia do projektu. Ponoć 2014 r. jest rokiem, w którym te zmiany nastąpią. Zmiany mają być,

szanowni Państwo, duże, a 4 punkty, o których powiem, będą zmianami, które właściwie rozstrzygną, wskażą, jakie to są kierunki rewolucji, czy ewolucji.

Więc pierwsza zasada ma być taka, że gminy będą miały obowiązek zawierania umów najmu na czas oznaczony. Druga zmiana – będzie możliwość weryfikacji dochodów, a może nawet możliwość weryfikacji majątku. Czyli: pokaż mi swój PIT albo pokaż mi swój majątek, a powiem ci, gdzie masz mieszkać. Trzecia zmiana – czynsze mają pokrywać koszty. To ma być przepis ustawy, czyli nie będzie można poniżej kosztów uchylać czynszów, tak jak jest to dzisiaj we wszystkich gminach, również i we Wrocławiu. Nie będzie tego, co dzisiaj nazywamy dziedziczeniem. Bo gdybyśmy spojrzeli na strukturę i na historię niektórych mieszkań, to się okaże, że tam mieszka 5. pokolenie i tak naprawdę najgorsze, szanowni Państwo, jest dzisiaj to, że my nie możemy wykonać jakiegokolwiek sensownego ruchu na zasobie mieszkaniowym. Podkreślałem to wielokrotnie tutaj na tej sali przy różnych dyskusjach. Mamy związane ręce.

Nie pierwszy raz ustawodawca narzuca na samorządy terytorialne nowe obowiązki, nie zapewniając wystarczającej ilości lub w ogóle nie zapewniając środków finansowych w ustawie. Tak również jest i tym razem. Nie było to, odpowiadając wprost na pytanie pana radnego Kilarskiego, konsultowane z samorządami. Statystyka: na 42,5 tys. lokali mieszkalnych we Wrocławiu, tych lokali, które są własnością gminy, posiadamy niecałe 1300 lokali socjalnych i w tej chwili 15 pomieszczeń tymczasowych o statusie takim formalnym pomieszczeń tymczasowych, dlatego że takie były do tej pory potrzeby.

Oczywiście będziemy zobowiązani w związku ze zmianą przepisów ustawy i w związku z projektem tej uchwały do tego, żeby tych pomieszczeń było więcej, bo będziemy musieli wyznaczyć wprost zasób, którego to obowiązku do tej pory nie było. Na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów pani przewodnicząca Urszula Wanat zadała następujące pytanie: czy będzie to miało wpływ na sytuację budżetową? Powiem tak – niewielki, ale pewnie będzie miało, dlatego że tak naprawdę odsetek ludzi niepłacących czynszu w kategorii lokali socjalnych jest dużo, dużo wyższy niż w kategorii mieszkań o charakterze innym niż socjalne. Nie ma żadnych racjonalnych przesłanek, żeby zakładać, że ten odsetek płacących regularnie wśród najemców mieszkań tymczasowych będzie większy. A czynsz, czy stawka czynszu, jaką proponujemy, to będzie stawka tak jak za lokal socjalny, czyli 90 PLN na dzień dzisiejszy. Nieznane mi są rozwiązania, czy projekty rozwiązań ustawowych w dziedzinie spółdzielczości mieszkaniowej, które by na ten temat traktowały, ale powiem szczerze, że nie jestem być może ekspertem w tej dziedzinie i zmian w tym akurat sektorze mieszkaniowym nie śledzę.

Nasze potrzeby roczne. W tej chwili ok. 500 wyroków rocznie z obowiązkiem dostarczenia lokalu socjalnego, a ok. 300 z innych niż gminne. Co po 6 miesiącach? Przewidzieliśmy to w projekcie uchwały w sprawie zasad gospodarowania pomieszczeniami tymczasowymi, gdzie zakładamy, że istnieje możliwość przedłużenia umowy najmu tymczasowego pomieszczenia na wniosek zainteresowanego złożony przed upływem terminu obowiązywania dotychczasowej umowy, jeżeli na 6 miesięcy będzie umowa zawarta. Jeżeli najemca nadal znajduje się w sytuacji uzasadniającej zawarcie takiej umowy, tj. spełnia łącznie warunki, nie posiada tytułu prawnego do innego lokalu, spełnia kryteria dochodowe i wywiązywał się bez zastrzeżeń z warunków najmu. [red. – niesłyszalne głosy z sali] Na następne maksimum 6 miesięcy. Ale oczywiście tutaj sam sobie zadam pytanie – co po następnych 6 miesiącach, jak on nie płacił? Prawdopodobnie będziemy zmuszeni wystąpić, znaczy nie mamy doświadczeń w tej materii, nie będziemy mieć innego wyjścia jak wystąpić do sądu i od orzeczenia sądu będzie zależało, czy czasami nie będziemy mieli nakazu przyznania lokalu na przykład socjalnego. Nie wiem, czy akurat odpowiedzi udzieliłem 6, ale wydaje mi się, że poruszyłem wszystkie problemy.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 701/12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/648/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXIV/868/08 w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Wrocław na lata 2009 -2013 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 691/12

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/649/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie zasad gospodarowania pomieszczenia tymczasowymi została przyjęta i stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 692/12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/650/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXVII/2420/05 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Wrocław została przyjęta i stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski ogłosił półgodzinną przerwę, po której prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko.]

11. Wyrażenia woli współdziałania Gminy Wrocław z Województwem Dolnośląskim w związku z realizacją projektu systemowego pod nazwą „Dolnośląska Sieć Wzornictwa Przemysłowego” – druk nr 687/12

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Panie i Panowie Radni! Chciałabym przedstawić projekt uchwały wyrażającej właśnie wolę współpracy z Województwem Dolnośląskim przy realizacji projektu systemowego Dolnośląska Sieć Wzornictwa Przemysłowego. Jest to projekt unijny, realizowany w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Liderem tego projektu jest Urząd Marszałkowski, który zaprosił do współpracy Gminę Wrocław i Akademię Sztuk Pięknych. Wartość tego projektu to jest ponad 2 800 000 PLN. W całości projekt jest finansowany przez Unię, tak że nasz udział w tym projekcie nie generuje żadnych wydatków Miasta.

Celem tego projektu są wszelkie działania służące zwiększeniu zdolności przedsiębiorstw do wspierania własnych, innowacyjnych projektów, umocnienie więzi pomiędzy środowiskiem naukowym, kierunkami związanymi z wzornictwem przemysłowym a przedsiębiorcami, żeby móc kreować marki charakterystyczne dla naszego regionu, promować region i wytwarzać produkty i usługi, które będą innowacyjne i własne, żebyśmy nie korzystali z produktów obcych, skopiowanych.

Efektem tego projektu będzie stworzenie sieci przedsiębiorstw z naszego rejonu wprowadzających te rozwiązania innowacyjne. W ramach tego projektu będą finansowane wszelkie działania służące umocnieniu tych więzi, promujące region, działania, które będą systemem zachęt, czyli będą przeprowadzane szkolenia, warsztaty

i dla projektantów, i dla przedsiębiorców. Przy Akademii Sztuk Pięknych będzie utworzone centrum współpracy pomiędzy tą uczelnią a przedsiębiorcami. Będą przeprowadzone badania, monitoring jak działa to skojarzenie uczelni i przedsiębiorców. Będzie również sfinansowanie wdrożenia takich produktów dla 10 przedsiębiorstw.

Urząd Marszałkowski zaprosił nas do współpracy, ponieważ docenia nasze doświadczenie. Doświadczenie Biura Rozwoju Gospodarczego, które prowadziło tego typu projekty, inicjatywę związaną z Akceleratorem Designu, z projektem „Zaprojektuj swój zysk”. Biuro Rozwoju Gospodarczego ma również doświadczenie we współpracy z przedsiębiorcami, z tamtym środowiskiem. I Urząd Marszałkowski poprosił nas o wsparcie, o partnerstwo w ramach realizacji tego projektu. Ta wola współpracy została już wyrażona poprzez podpisanie listu intencyjnego, ale takie współdziałanie w ramach partnerstwa wymaga podjęcia uchwały Rady Miejskiej, uchwały sejmiku województwa. W związku z tym zwracam się do Państwa z prośbą o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – [głos niesłyszalny z sali]

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych – przewodniczący Czesław Palczak:**
Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały, jednocześnie uważamy, że jest to niezwykle ciekawy i interesujący projekt.
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Elżbieta Góralczyk: Ja mam pytanie do pani dyrektor, bo nie wiem, czy nie usłyszałam, czy źle zrozumiałam. Jaka będzie nasza rola w ramach tego projektu? W czym będziemy uczestniczyć? Na jakich zasadach i czy będzie to w jakiś sposób obciążało nasz budżet? Pytam nie dlatego, że jestem przeciw, wręcz przeciwnie, tylko po prostu tego nie wiem, a chciałabym wiedzieć.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek: Więc przede wszystkim ten projekt nie wymaga żadnego naszego udziału finansowego. Cały projekt o wartości blisko 3 mln PLN będzie sfinansowany przez Unię Europejską. Naszego żadnego udziału finansowego nie ma. Jeśli chodzi o to, czym my się będziemy zajmowali, to właśnie tym, co mówię – organizacją, wspólnie z liderem, czyli Urzędem Marszałkowskim i Akademią Sztuk Pięknych, organizacją szkoleń, warsztatów, w budowie tej platformy współpracy pomiędzy projektantami a przedsiębiorcami – skojarzeniem tych 2 środowisk. To są działania miękkie polegające na spotkaniach, szkoleniach, warsztatach, tego typu działaniach.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 687/12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/651/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie wyrażenia woli współdziałania Gminy Wrocław z Województwem Dolnośląskim w związku z realizacją projektu systemowego pod nazwą „Dolnośląska Sieć Wzornictwa Przemysłowego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

12. Miejskiego Programu Wsparcia Partnerstwa Szkolnictwa Wyższego i Nauki oraz Sektora Aktywności Gospodarczej – druk nr 711/12

Dyrektor Biura Współpracy z Uczelniami Wyższymi Maciej Litwin:

[red. – W swoim wystąpieniu dyrektor BWU posiłkował się prezentacją multimedialną.]
Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Przypadła mi przyjemność zaprezentowania programu, który jakościowo jest czymś nowym, jeśli chodzi o działalność Miasta. Będę posługiwał się slajdami, postaram się wyłuszczyć z treści projektu uchwały rzeczy, które wydają się najistotniejsze.

Kontekst tego projektu jest istotny i od niego należy rozpocząć. Przy mocy tego programu staramy się rozwinąć w ustrukturyzowany sposób działanie, które realizuje nasze zadanie polegające na aktywizacji rynku pracy i przeciwdziałaniu bezrobociu. Przy czym tym razem działamy z rozmysłem w długofalowej perspektywie. To znaczy – chcemy zastosować tym razem działanie, które jest wyspecjalizowane, w pewnym sensie niszowe. I to działanie dotyczy w ogóle bardzo złożonych procesów przekształcania szkolnictwa wyższego i jest oparte na pewnym pilotażu, który miał miejsce w latach 2010–2012. Ten pilotaż był realizowany dzięki pomocy unijnej, dzięki programowi operacyjnemu Kapitał Ludzki. Przy pomocy tej uchwały chcemy stworzyć podstawę prawną do kontynuacji działań obecnie finansowanych ze środków unijnych, takiej podstawy potrzebujemy, inaczej nie będziemy w stanie tu jako samorząd miejski działać.

Wiemy, że aby rynek pracy we Wrocławiu rozwijał się w długoterminowej perspektywie, musimy podnosić wydajność produkcji, musimy tworzyć nowe produkty i usługi, no i oczywiście musimy zapewniać kadry niezbędne do sprawnego funkcjonowania przedsiębiorstw. Te cele wymagają, to też rzecz bardzo dobrze znana, wymagają ścisłej współpracy gospodarki ze szkolnictwem wyższym i nauką. Natomiast wiemy, że ta współpraca dziś – choć dzieje się tam bardzo wiele dobrych, nowych rzeczy, cennych, czyli w ogóle można powiedzieć, że ten obszar współpracy szybko się zmienia – jest to jeszcze obszar wymagający wsparcia władz publicznych.

Uczelnie realizują politykę krajową. Ich misja nie jest ustalana w odniesieniu do konkretnych zakresów terytorialnych. Zatem samorząd miejski jest oczywiście ważnym partnerem dla uczelni, ale nie jest najważniejszym, co dla nas jest pewnym wyzwaniem. Trzecia misja uczelni, współpraca z otoczeniem społeczno-gospodarczym, jest oczywiście wpisana w Prawo o szkolnictwie wyższym, jest ważna, jest realizowana, natomiast jest to trzecia – nie pierwsza i nie druga – misja. W pewnym sensie, przynajmniej w niektórych obszarach, jest to misja poboczna, m.in. dlatego że kariera na uczelni zależy od zaangażowania w badania naukowe, zależy od osiągnięć dydaktycznych, natomiast dziś jeszcze raczej nie zależy od udokumentowanego wkładu w rozwiązywanie spraw wspólnoty samorządowej.

Przy pomocy tego programu chcemy zatem sięgnąć po niewykorzystane zasoby, dotrzeć do pracowników naukowo-dydaktycznych, którzy są skłonni pracować, natomiast do tej pory nie zetknęli się skutecznie z zachętami, a czasami nie mają punktu odniesienia do podjęcia współpracy ze stroną biznesową. Ci ludzie, konkretni naukowcy mieszkający i pracujący we Wrocławiu raz na rok stają przed wyborem, który można streścić w takim pytaniu: czy będę zajmować się dydaktyką, czy badaniami na przykład do mojej habilitacji? To jest pytanie dla każdego budżetu domowego naukowca kluczowe. My chcielibyśmy dzięki temu programowi w tym momencie zaproponować trzecią opcję.

Po raz pierwszy zadać naukowcom w imieniu samorządu, także za pieniądze miejskie, pytanie: a czy znajdziesz jeden, dwa dni w tygodniu, aby poprzez swoją pracę naukową, ale także przez kształcenie wspierać rozwój rynku pracy we Wrocławiu?

Model, który proponujemy, oparty jest na pilotażu, tak jak powiedziałem. Te 30 staży trwało od 12 do 18 miesięcy i było księgowanych przez przedsiębiorstwa współpracujące z naukowcami jako pomoc *de minimis*. Pilotaż okazał się sukcesem, tzn. my jesteśmy bardzo zadowoleni z jego rezultatów, bo w tej chwili, a projekt jeszcze się nie skończył, 20 na 30 stażystów otrzymało propozycję długoterminowej współpracy. W krótkim czasie powstało 20 nowych miejsc pracy i te miejsca są związane z działalnością badawczo-rozwojową. Natomiast wiadomo, że w cyklu produkcji takie miejsca generują inne miejsca pracy i powstały również 33 innowacyjne rozwiązania, produkty, innowacje produktowe lub usługowe.

80% firm biorących udział w pilotażu deklaruje, że współpraca z naukowcami przyczyniła się do zdobycia nowych, efektywnych kontaktów biznesowych i nawiązania współpracy ze strategicznymi partnerami. W niektórych przypadkach były to bardzo interesujące kontrakty i niebagatelne. 70% zadeklarowało zarejestrowany lub prognozowany w krótkiej perspektywie wzrost przychodów i to był wzrost od kilku do 30%. A dzięki udziałowi w stażu naukowcy z kolei, druga strona, deklarują potrzebę zmian programów nauczania. Część tych naukowców już w tej chwili przychodzi do firm ze swoimi studentami, czyli ten ruch, ta mobilność, na której nam tak bardzo zależało, staje się faktem. Oczywiście nie tylko dzięki projektowi takiemu i takiemu, jaki będziemy proponować, ale w ogóle jest jej więcej, to jest niezmiernie ważne.

Rozwiązanie zatem, które proponujemy, ma być z jednej strony proste, z drugiej strony powiedzielibyśmy finezyjne, tzn. pomyślane długoterminowo. Proste, bo dzięki stażowi, dzięki tej współpracy mają powstawać nowe produkty i usługi, i nowe miejsca pracy, a finezyjne, bo w długiej perspektywie, dzięki lepszej komunikacji, mające wpływ na instytucjonalny kontakt na naszych wrocławskich uczelniach, oparty na dialogu z konkretnymi firmami z siedzibą w naszym mieście.

Chcemy stworzyć sytuację nową. Dziś z punktu widzenia naukowca wybór wygląda tak – dydaktyka lub badania naukowe. My chcemy stworzyć trzecią opcję – praca na rzecz Wrocławia i poprzez tę pracę, poprzez współpracę z firmą, rozwijanie naszego rynku pracy. Cieszy wymiar partnerstwa, tak jak powiedzieliśmy, i to jest ta prostota, to produkt, konkretny rezultat. Drugi wymiar to zwrotna informacja do uczelni, nowe treści kształcenia, zajęcia na terenie firmy, współpraca z doktorantami i inne pokrewne działania. Wreszcie trzeci wymiar partnerstwa wspieranego przez proponowany program – to dalsza współpraca badawczo-rozwojowa z wykorzystaniem istniejących dzisiaj źródeł finansowania krajowych i wspólnotowych. Chodzi o to, że czasami po prostu wystarczy tylko usiąść, zastanowić się, co można wspólnie zrobić też z wyższej perspektywy.

Forma prawna, którą przećwiczyliśmy dzięki pieniądзом unijnym i którą chcielibyśmy przy pomocy tego programu dalej realizować, to umowa trójstronna pomiędzy firmą, naukowcem (osobą fizyczną) i Miastem jako organizatorem. W formie zlecenia stażysta otrzymuje wynagrodzenie wypłacane miesięczne, a firma przyjmuje pomoc *de minimis*. Przedmiotem umowy jest staż. Kwestie pokrewne, czyli na przykład własność intelektualna do tego, co zostanie wyprodukowane dzięki stażowi, pozostaje do uregulowania pomiędzy naukowcem a firmą, także dlatego że te uwarunkowania są lokalne.

Czasami naukowcy będą korzystać z dorobku swojego środowiska macierzystego i muszą to wziąć pod uwagę zgodnie z regulaminami, które ich obowiązują, czasami nie. Firma i naukowiec będą to rozstrzygać samodzielnie. Partnerstwa mają być wyłonione w ramach konkursu na staż. Zasady tego partnerstwa zostały zaliczone do materii programu, są uregulowane przez uchwałę łącznie z punktacją za konkretne wartości.

Partnerstwa będą oceniane i monitorowane, a pomoc będzie udzielana na okres 12 miesięcy.

Uchwała, czy program, bierze również pod uwagę zaangażowanie finansowe biznesu, co na podstawie rozmów jest bardzo realistycznym scenariuszem, dlatego możemy przyjąć, że – mimo że trzeba będzie oczywiście waloryzować budżet całego projektu – wkład Miasta powinien utrzymać się na tym samym poziomie aż do końca proponowanego projektu.

Zatem – ile by to kosztowało? Stażysta, aby podjął taką pracę, mógłby otrzymać do 5000 PLN miesięcznie. To mogłoby być ok. 3000 PLN realistycznie i wtedy zrealizowalibyśmy ok. 30 staży w ciągu jednego roku, co sumuje się w łącznym rocznym koszcie budżetowym – 1 100 000 PLN. Tak jak powiedziałem, dzięki udziałowi środków zewnętrznych przewidujemy, że budżet Miasta nie powinien być obciążony na wyższym poziomie. Takie środki będą dostępne z dużym prawdopodobieństwem, natomiast dziś jeszcze nie sposób odpowiedzieć, w jakiej formie, bo, jak wiemy, prace na temat przyszłej perspektywy finansowej trwają. W roku 2012 zakładając, że szanowni Państwo zechcą przyjąć dziś w głosowaniu ten program, mielibyśmy 2–2,5 miesiąca staży – to taki konkurs jesteśmy w stanie zrealizować do października i wyłonić pierwsze partnerstwa w październiku, w listopadzie. To by oznaczało, że w tym roku budżetowym potrzebne byłoby nie więcej niż 300 000 PLN, aby projekt zrealizować.

Dziś jeszcze nie wnioskujemy o te środki, dlatego że nie ma podstawy prawnej. Ta podstawa prawna dopiero dziś w tym głosowaniu mogłaby powstać. Przeprowadziliśmy konsultacje. Odniosę się tylko do jednej opinii, dosyć dla nas ważnej, ponieważ udzielamy pomocy *de minimis*, bardzo ważna była opinia Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, jest to opinia pozytywna, wzięliśmy pod uwagę jedną tylko sugestię ze strony urzędu – w 2014 r. wygasa rozporządzenie wspólnotowe, które reguluje te kwestie, tak że dziś, uchwalając program do roku 2018 r., w roku 2014 potrzebowalibyśmy go jeszcze raz ponownie zaopiniować, a jeżeliby cokolwiek się zmieniło, dokonać stosownych korekt.

Bardzo dziękuję Państwu za uwagę i uprzejmie prosimy o poparcie tego programu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – **przewodniczący Jerzy Skoczyłaś**: Opinia pozytywna. Chciałem jednocześnie podziękować obu Panom Dyrektorom, Panu Dyrektorowi Litwinowi i Janosiowi za bardzo ciekawą prezentację, bardzo ciekawy pomysł. Jak Pan sam stwierdził – prosty i finezyjny. Życzymy, żeby właśnie tak finezyjnie został zrealizowany.
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Elżbieta Góralczyk: Ja w imieniu własnym znowu mam pytania, bo na początku usłyszałam, że jest to program unijny, a tutaj na końcu Pan pokazał, że to są środki z budżetu Miasta, więc albo czegoś nie zrozumiałam, albo coś mi się tu nie zgadza. A jeżeli z budżetu Miasta, a unijne nie, to dlaczego z budżetu Miasta? Bo to jest program jak gdyby poza Miastem, w którym uczestniczą firmy, przedsiębiorstwa, więc chciałabym tu prosić o wyjaśnienie albo doprecyzowanie.

Radny Jerzy Michalak: Gratulacje dla Pana Dyrektora, świetny pomysł, świetna prezentacja. Pytanie mam tylko takie porządkujące – skąd te konsultacje z Ministerstwem Rolnictwa? Czy projekt ma być skierowany na, nie wiem, gospodarkę rolną w sposób szczególny? Bardzo proszę o odpowiedź.

Radny Bohdan Aniszczyk: Panie Prezydencie, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Pani Przewodnicząca! Chciałbym dołączyć się do głosu Jurka Michalaka, że gratuluję pomysłu. Z uważnego słuchania ja wiem, dlaczego dzisiaj on jest miejski, a wczoraj był unijny, bo wczoraj były na to pieniądze i mieliśmy na to projekt, dzisiaj nie mamy. A chcemy to kontynuować, bo efekty są dobre. Tak to rozumiem przynajmniej. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz taka ogólniejsza. Właśnie strasznie się cieszę, że dane nam jest mieszkać w dużym mieście, gdzie można sobie pozwolić na pewne nowe pomysły, naprawdę nowe pomysły, gdzie, jak pamiętam, te boje o to, żebyśmy mogli w ogóle stypendia wypłacać studentom, a teraz mamy po prostu takie programy, możemy budować wielostronne i wieloaspektowe – no to jesteśmy już rzeczywiście na dużo, dużo dalszym etapie rozwoju i cieszę się, że jest dane nam w tym uczestniczyć i korzystamy z tych możliwości. Kiedyś było to niemożliwe, teraz wreszcie jest możliwe, a nawet mamy większe możliwości i to tyle.

Radny Sebastian Lorenc: Ja oczywiście dołączam się do chóru zachwytu nad pomysłem. Jest to świetna koncepcja i uważam, że godna kontynuowania w kolejnych latach. Natomiast miałbym tylko taką prośbę do Pana Dyrektora i uwagę. W miarę możliwości, gdybyśmy mogli otrzymywać przynajmniej w formie elektronicznej wyniki, zwłaszcza w tym zakresie wzornictwa przemysłowego, bo to jest coś, co może być interesujące, prawda, w nawet naszych indywidualnych działaniach. Będę bardzo zobowiązany.

Radna Maria Zawartko: Chciałam zapytać Pana Dyrektora, ponieważ mówił Pan o programie, który obejmuje wyższe uczelnie, ale czy wszystkie wyższe uczelnie na pewno, ponieważ ja tutaj nie widzę miejsca w tym programie dla np. Akademii Muzycznej. Tutaj mówię z własnego podwórka i proszę, Koledzy, się nie śmiać. Wprawdzie ja bym umiała zagospodarować w tym programie Akademię Muzyczną też i też programy badawcze są prowadzone na naszej uczelni, bo reprezentuję tę uczelnię, tak że możemy ewentualnie później jeszcze porozmawiać na ten temat, ale prosiłabym o odniesienie się. Czy Akademia Muzyczna jest też włączona do tego programu?

Dyrektor Biura Współpracy z Uczelniami Wyższymi Maciej Litwin: Bardzo dziękuję za wszystkie pytania. W kolejności, tak jak były zadawane, pozwolę sobie na nie odpowiedzieć. Ja rzeczywiście mówiłem o 2 rzeczach w swojej prezentacji. Mówiłem o pewnym działaniu pilotażowym. My dlatego, że to było działanie pilotażowe, w ogóle się zdecydowaliśmy wyjść z taką propozycją, która jest jednak nowa i wiąże się z pewnym ryzykiem.

Ten pilotaż był realizowany za pieniądze unijne. Ponieważ projekt się skończył, a chcemy go kontynuować, stąd taka inicjatywa. W międzyczasie też zmiana przepisów o szkolnictwie wyższym była pewną zachętą, żeby takie działania podejmować.

Sprawa MR-u. To jest rzeczywiście egzotyczne w kontekście dyskusji o Wrocławiu. Ten zapis i konsultacje, gdzie pojawia się Ministerstwo Rolnictwa wzięły się z analizy ryzyka. Otóż ponieważ udzielamy pomocy *de minimis*, w grę wchodzi przepisy także resortowe. Okazało się, że być może część przedsiębiorstw mających siedzibę we Wrocławiu, produkujących we Wrocławiu, działających we Wrocławiu nie mogłaby skorzystać z naszej pomocy, dlatego że podlegają przepisom resortowym, za które odpowiada Ministerstwo Rolnictwa. Zatem ten zapis i ta konsultacja pojawiła się po to, aby potencjalni partnerzy uczelni, czy nazwijmy to kompetencji naukowych, które można kojarzyć z Uniwersytetem Przyrodniczym na przykład, aby te firmy na etapie realizacji ze względu na jakiś kruczek prawny nie zostały wykluczone.

Dalej – z tego programu mogą korzystać wszyscy pracownicy naukowcy. Zapisy staraliśmy się tak szeroko sformułować, aby również pomoc tego typu mogła dotrzeć do pracowników naszych instytutów PAN-owskich. Bo tam także prowadzona jest dydaktyka na poziomie akademickim, a nawet są programy magisterskie czasami realizowane. Nasza wyobraźnia i w pewnym sensie definicje tworzone na potrzeby tego programu znów opierały się na pilotażu, a w tym pilotażu znalazły się oprócz takich staży inżynierskich, czy informatycznych, staże chyba nietypowe, tak, jak pomyśleć o tym, jak to sobie wyobrażamy.

Podam jeden przykład. Jedna stażystka, pracownik naukowy Uniwersytetu Wrocławskiego, pedagog, przez ponad rok współpracowała z Wrocławską Kogeneracją, pomagając Kogeneracji rozwijać program rewitalizacji kamienic. Pracując z młodzieżą i z ludnością Nadodrza w pewnym sensie optymalizowała, mówię takim żargonem technokratycznym, optymalizowała koszty, jakie się wiążą z dewastacją tego całego mienia, które jest remontowane. Potrzebujemy takich pomysłów.

Natomiast, jeżeli jesteśmy w stanie wesprzeć realistycznie ok. 30 staży, to takich staży humanistycznych pewnie byłoby 2, 3 w skali miasta. Ten program wspiera rynek pracy. Katalog tych działań, czy produktów, które mają się pojawić dzięki tym stażom, mówi również o rozwiązaniach innowacyjnych – tak, to jest właśnie furtka dla humanistów. Więc nie tylko nowe produkty i usługi, ale w ogóle rozwiązania innowacyjne i wiadomo, że naukowcy na co dzień zajmujący się niekoniecznie programowaniem czy tworzeniem prototypów urządzeń mechanicznych znajdują tam swoje miejsce.

Zdaje się, że dziś trudno byłoby nam pójść szerzej, przede wszystkim dlatego że podstawą prawną jest wspieranie rynku pracy. Ale jestem przekonany, że ambitny i kreatywny artysta znajdzie swoje miejsce w tym programie.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 711/12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/652/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie Miejskiego Programu Wsparcia Partnerstwa Szkolnictwa Wyższego i Nauki oraz Sektora Aktywności Gospodarczej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

13. Zmiany uchwały nr LV/1693/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad udzielania i wysokości stypendiów dla studentów i doktorantów w ramach Studenckiego Programu Stypendialnego – druk nr 676/12

Zastępca Dyrektora Biura Współpracy z Uczelniami Wyższymi Tomasz Janoś:

Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Po pierwsze dziękuję bardzo za wynik tego poprzedniego głosowania, dla nas bardzo istotnego i w następnym kroku przechodzę od razu do zreferowania prośby dotyczącej zmiany w uchwale o systemie stypendialnym. Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że proponowana zmiana nie dotyczy materii merytorycznej, nie dotyczy tego obszaru, którym się zajmujemy we współpracy ze środowiskiem akademickim i tego obszaru, w którym wspieramy studentów. Ta zmiana dotyczy sposobu finansowania tego projektu – tylko i wyłącznie.

Mowa o stypendiach dla studentów, którzy uczestniczą w kursach, w zajęciach, których celem jest doskonalenie tzw. miękkich kompetencji, które mają wspierać ich szanse – na potrzeby nowoczesnego rynku pracy. Stypendia, które otrzymywali studenci w bieżącym roku akademickim, to były stypendia za uczestnictwo w takich właśnie zajęciach, a zajęcia te były oparte o model Wrocławski Absolwent.

Z kolei model Wrocławski Absolwent to był taki projekt, taki pomysł, który pojawił się w związku z odpowiedzią biznesu na nasze pytanie w trakcie warsztatów – czego brakuje wrocławskim absolwentom, aby mogli być konkurencją na rynku pracy? Biznes odpowiedział nam, że jest to taki oto zestaw kompetencji i ci studenci, którzy uczestniczyli w szkoleniach opartych właśnie o ten model, doskonalący takie kompetencje mogli w ostatnim roku akademickim występować o stypendia. Natomiast ten sposób finansowania, tego rodzaju działań wynikał właściwie wyłącznie z tego, że nie było innych możliwości prawnych w poprzednim roku akademickim.

Tymczasem zmieniło się prawo o szkolnictwie wyższym i w bieżącym roku akademickim mamy już możliwość udzielenia dotacji celowej uczelni na realizację takiego programu. W związku z tym, chcielibyśmy prosić o dokonanie takiej właśnie zmiany. Rezygnacja z tych stypendiów będzie oznaczała, że możemy ten sam projekt realizować dalej we współpracy z biznesem dla tej samej grupy docelowej, czyli wrocławskich studentów, którzy chcą być bardziej konkurencyjni na rynku pracy i za te same pieniądze, za które realizowaliśmy w ostatnim roku, możemy to robić po prostu w sposób bardziej efektywny i bardziej przejrzysty.

Bardzo dziękuję za uwagę i uprzejmie proszę o przyjęcie tych zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 676/12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/653/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr LV/1693/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad udzielania i wysokości stypendiów dla studentów i doktorantów w ramach Studenckiego Programu Stypendialnego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

14. Nadania Statutu Archiwum Miejskiemu Wrocławia – druk nr 688/12

Dyrektor Archiwum Miejskiego Rościsław Żerelik: Na początku przeproszę za swój głos i dyspozycję, chrypa dopadła mnie rano, ale że obowiązki ważniejsze. Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Zwracam się z prośbą o nadanie statutu Archiwum Miejskiemu. Po raz pierwszy od 20 lat archiwum ma wspaiałą siedzibę na rogu ul. Grabiszyńskiej i ul. Stalowej w dawnym bunkrze. I pod względem warunków przechowywania akt jest to jedno z najlepszych samorządowych archiwów w Polsce.

Dlaczego chcemy nowy statut? Ponieważ w tzw. międzyczasie zostało wprowadzone rozporządzenie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, który pozwala archiwum samorządowym prowadzić tzw. archiwa wielozakładowe. Do tej pory my przechowywaliśmy tylko akta zlikwidowanych komunalnych zakładów pracy. Teraz możemy również przechowywać akta funkcjonujących, posiadających własne archiwa zakładów pracy. To po pierwsze. Dzięki temu możemy pomóc tym zakładom miejskim, które mają problem z przechowywaniem akt poprzez udostępnienie powierzchni – w ten sposób możemy pomóc.

Następna sprawa jest taka, że archiwum bierze udział w wielkim projekcie digitalizacji akt razem z Urzędem Miejskim oraz w sprawie elektronicznego sporządzania dokumentami. W związku z tym, żeby wprowadzić pewne działania, takie jak digitalizacja akt archiwum nie naszego własnego, tylko archiwum Urzędu Miejskiego i innych wrocławskich zakładów komunalnych, tj. Gminy Wrocław – musimy mieć w statucie takie założenie, że możemy prowadzić digitalizację dla tych zakładów pracy. Dzięki digitalizacji, jeżeli zakończy się projekt, będziemy mogli świadczyć usługi na podstawie umów dla instytucji, zakładów Gminy Wrocław. To są te dwie najważniejsze przesłanki.

Sprawa jest również taka, że ta zmiana siedziby z kilku w jedną, to też jest takie wydarzenie, że chcemy mieć właśnie nowy, nowoczesny statut dopasowany we wszystkim do warunków, jakie nam władze Wrocławia stworzyły. Ten statut był konsultowany z Archiwum Państwowym Wrocławia oraz z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 688/12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/654/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie nadania Statutu Archiwum Miejskiemu Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

15. Podziału Wrocławia na sektory odbierania odpadów komunalnych – druk nr 707/12

16. Odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne – druk nr 690/12

17. Upoważnienia Prezesa Zarządu Ekosystem Sp. z o.o. do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu utrzymania czystości i porządku – druk nr 689/12

Prezes Spółki Ekosystem Bartosz Małyś: Zacznę od pierwszej uchwały, czyli podziału Wrocławia na sektory. Jak już Państwo pewnie wiedzą, mamy znowelizowaną Ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i ta ustawa daje nam możliwość podziału miasta na sektory.

Otóż w związku z tym, że Wrocław nie należy do miast najmniejszych, chcielibyśmy podzielić go na sektory z 2 powodów. Jeden powód jest taki, żeby usystematyzować kwestie przetargowe, ponieważ wszystkie przetargi na utrzymanie czystości, porządku w mieście prowadzimy w podziale sektorowym, dzielnicowym. A po drugie – w związku z tym, żeby w przetargu mogło wystartować kilku wykonawców, którzy na terenie Wrocławia funkcjonują, stąd też propozycja nasza, żeby Wrocław podzielić na 4 sektory. 4 sektory, które pokrywają się z podziałem dzielnicowym. Tyle tylko, że w sektorze pierwszym mielibyśmy 2 dzielnice, a mianowicie Stare Miasto i Śródmieście z racji tego, że są to relatywnie niewielkie dzielnice. Dlatego też taka nasza propozycja i prośba o przyjęcie tej uchwały.

Przejdę od razu do uchwały drugiej. Uchwały dotyczącej przejęcia przez Gminę Wrocław obowiązku odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości niezamieszkanymi. Nieruchomości niezamieszkanymi, innymi słowy nieruchomości, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, czyli chcielibyśmy oprócz tego, co nam każe ustawa, czyli odpady komunalne od mieszkańców, przejąć również strumień związany z odpadami komunalnymi pochodzącymi z bytowania ludzi na tych właśnie nieruchomościach, gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza. Dzięki temu będziemy mieli „panowanie” nad całym strumieniem odpadów, a co najważniejsze dla mieszkańców – przejęcie całości tych odpadów, zarządzania całym systemem, całym strumieniem będzie miało to na pewno niebagatelny wpływ na cenę ostateczną, jaką mieszkańcy będą płacili za wywóz odpadów. Czyli po przejęciu odpadów z tych nieruchomości niezamieszkanymi, mieszkańcy będą płacić za odpady mniej. Dlatego też moja prośba gorąca, żeby tę uchwałę Państwo przegłosowali pozytywnie.

Trzecia uchwała jest jakby spoza pakietu uchwał, których podjęcie umożliwia nam Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku. I jest to uchwała Rady Miejskiej, która upoważnia Prezesa Zarządu Ekosystem Sp. z o.o. do załatwiania niektórych indywidualnych spraw z zakresu utrzymania czystości i porządku. Jakie to czynności? Chodzi tutaj głównie o przyjmowanie deklaracji od mieszkańców w sprawie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wydawanie decyzji administracyjnych w sprawie wysokości opłat za gospodarowanie odpadami i również wydawanie decyzji

administracyjnych w sprawie wysokości zaległości z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami. Chcielibyśmy właśnie tą uchwałą doprowadzić do sytuacji takiej, że spółka będzie cały proces związany z gospodarką odpadami załatwiała w ramach swoich kompetencji. Nie chcemy, żeby część kompetencji była tak naprawdę poza spółką, żeby była w Mieście, ponieważ tak naprawdę utrudnia to współpracę, ten przepływ informacji niestety skutkuje tym, że dużo spraw, dużo rzeczy się opóźnia, dużo rzeczy umyka, a chcielibyśmy tego uniknąć, ponieważ tych spraw naprawdę będzie ogromna ilość i na pewno nie potrzebujemy jeszcze opóźnień związanych ze współpracą.

Formalnie rzecz biorąc odbywałoby się to w ten sposób, że spółka prawdopodobnie będzie działała na oprogramowaniu Urzędu Miejskiego, będzie na tzw. końcówce kabla, gdzie będziemy mieć dostęp do wszystkich danych i będziemy mogli wprowadzać wszystkie deklaracje, a następnie monitorować wpłaty od mieszkańców i wydawać w ślad za tym te decyzje, o których mówiłem wcześniej.

Tak więc uważam, że przyjęcie tych 3 uchwał jest w pełni uzasadnione, o co bardzo Państwa proszę.

Opinie klubów (do trzech projektów):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – przewodniczący Piotr Babiarczyk:** Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie będzie mógł poprzeć tych 3 uchwał, dlatego że zaproponowane uchwały są w pewnym sensie konsekwencją przyjętej uchwały sprzed 2 miesięcy o utworzeniu spółki Ekosystem. W naszym przekonaniu jest to przedwczesna decyzja. Do Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, tak naprawdę nie ma jeszcze aktów wykonawczych, nie wiemy, w jaki sposób będzie funkcjonowała ta ustawa.

A po drugie – powołanie spółki w naszym przekonaniu to jest generowanie kolejnych kosztów, na które niestety będą skazani mieszkańcy, zmuszeni wносить odpowiednie opłaty. Stąd wychodzimy z założenia, że te decyzje są za wczesne. Uważamy, że powinniśmy z nimi poczekać.

Opinie komisji (do trzech projektów):

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszowski:** Jeżeli chodzi o 2 pierwsze uchwały tzn. na druku nr 707/12 oraz na druku nr 690/12, to Komisja Statutowa proponuje, aby w podstawie prawnej po wyrazie „na podstawie” dodać wyrazy: „art. 18 ust. 2 punkt 15 w związku z” i dalej tak, jak jest na obecnym druku. I to odnosi się do druków nr 707/12 i nr 690/12. Natomiast, jeżeli chodzi o druk nr 689/12 to komisja proponuje, aby zarówno w tytule, jak i w § 1 skreślić wyraz „prezesa”, tak aby upoważnienie dotyczyło zarządu spółki, a nie prezesa.
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – W wyniku dyskusji w stosunku do 3 przedstawionych uchwał opinie 3 razy opinia pozytywna.
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat:** Komisja Budżetu i Finansów opiniowała tylko 1 z tych uchwał, dotyczącą odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości. Zaopiniowała pozytywnie. 6 radnych było za, 2 członków komisji się wstrzymało.

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Panie Prezesie, ja mam kilka takich zagadnień, które chciałbym, żeby Pan wyjaśnił. Mianowicie, pierwsza sprawa – czy ten podział na 4 rejony, który wydaje się całkowicie zasadny, uwzględnia podział administracyjny miasta na osiedla? Bo tak naprawdę przypomnę, że jedynym obowiązującym dzisiaj podziałem i jednostkami terytorialnymi wewnątrz miasta są osiedla. I obawiam się, czy nie dojdzie do takich sytuacji, że część osiedla znajdzie się w jednym obszarze, a kolejna część osiedla w drugim.

Chciałbym, żeby Pan mi jeszcze powiedział o kwestiach weryfikacji tych deklaracji, o których Pan wspominał. Bo rozumiem, że mieszkańcy składają deklaracje co do ilości osób stale przebywających na terenie danej posesji czy też mieszkania, tak? Wiadomo, że mogą podać dane niezgodne z prawdą. I teraz – jak będzie wyglądać system weryfikacji tych deklaracji?

Kwestia odpadów wielkogabarytowych. Do tej pory zbieraniem i wywożeniem odpadów wielkogabarytowych zajmowały się spółki, które wygrywały przetargi miejskie. W aspekcie nowej ustawy, przynajmniej tak, jak ją rozumiem, to śmieci, w tym odpady wielkogabarytowe, stają się również własnością gminy i teraz czy te potrzebne akcje będą kontynuowane, czy istnieje jakakolwiek możliwość modyfikacji, bo jest kilka rzeczy, to już w tej chwili nie będę o nich mówić, ale jest kilka rzeczy, które można byłoby zmienić w tym systemie zbierania i myślę również konfekcjonowania odpadów wielkogabarytowych.

No i też pozostają 2 kwestie, czyli odpadów zielonych, bo cały czas mieszkańcy szczególnie osiedli peryferyjnych borykają się z problemem gromadzenia i utylizacji odpadów zielonych. Nie każdy w domu posiada kompostownik, nie do wszystkich rejonów miasta docierają również worki przedpłacone na odpady zielone i czy jest jakiś pomysł spółki na uporanie się z tym problemem? I podobnie kwestia dzikich wysypisk. Kto będzie odpowiadać za dzikie wysypiska i w jakim trybie będą one usuwane?

Radny Leszek Cybulski: Ja chciałem doprecyzować swoją wiedzę, jeśli chodzi o odpady, to rozumiem, że idea nowej ustawy polega na tym, że wnoszona przez mieszkańca opłata z tytułu wywozu śmieci nie będzie ograniczona objętościowo m³ wyprodukowanych śmieci – czyli tyle, ile zostanie wyprodukowanych w ramach opłaty będzie wywiezione. To jest pierwsza sprawa.

Druga – rozumiem, że władze i pan jako szef nowej spółki, mimo tego że brakuje tych rozporządzeń i aktów wykonawczych i jednak prace chyba trzeba prowadzić, bo z tego, co pamiętam, to chyba 1 lipca 2013 zacznie obowiązywać ten nowy system. Interesuje mnie też jedna rzecz: czy podział na sektory, bo z tego, co pamiętam, on chyba wynika z możliwości, które dał ustawodawca, że miasta powyżej określonej liczby mieszkańców można dzielić na sektory. Ja rozumiem, że to jest skorelowane ze zleconym w drodze przetargu planem gospodarowania odpadami, który miała przygotować jedna z firm, która wygrała i w tym punkcie chciałem się zapytać, czy istnieje możliwość zapoznania się, jeśli ten program gospodarowania odpadami w mieście będzie gotowy, to czy istnieje możliwość zapoznania się z tym programem?

I rzecz następna, w kontekście tych zmian ustawowych, o których się mówi, ale to tak jak z tą ustawą, od 10 lat już miała być i ciągle były problemy. Jakie jest zabezpieczenie w sytuacji, w której zostanie w Polsce zniesiony obowiązek meldunkowy co do określenia ilości, wielkości stawki, bo tam chyba ustawa mówiła, że to jest metraż, ilość osób albo m³ wody, jeśli chodzi o zużycie. Jaka jest decyzja w tym kierunku, jeśli chodzi o władze spółki i miasta, w jakim kierunku pójść?

I ostatnia rzecz. Tak myślę, że ten cały system, który wprowadzamy, wynika z faktu wprowadzenia tej ustawy. I gdyby nie ta nowa ustawa, nie byłoby tego problemu. I dziwię się, że niektórzy dzisiaj mówią, że nie będą tego rozwiązania popierać, bo przecież za chwilę będzie koniec roku i wtedy będziemy mieli problem, a przypomnę, że ciężać będzie na nas, jak i na państwie polskim będzie wielka odpowiedzialność – obowiązek segregacji, odzyskiwania odpadów biodegradowalnych, a jak nie, to wujek z Brukseli miliony euro kar będzie nakładał, więc tu trzeba pracować, a nie czekać na rozporządzenia ministrów albo robić pikety w Warszawie pod ministerstwem, żeby rozporządzenia się pojawiały.

Radny Modest Aniszczyk: Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Ja chciałbym powiedzieć, rozszerzyć to, o czym zostało już napomknięte przez mojego przedmówcę, a mianowicie do pana Piotra Babiarza. Wydaje mi się, że decyzja w sprawie utworzenia spółki nie jest przedwczesna. Właśnie z uwagi na konieczność dostosowania funkcjonowania tej spółki i funkcjonowania systemu do wymogów ustawy i tak, żeby właśnie system zaczął funkcjonować 1 lipca 2013. Znaczący ja rozumiem, że czym innym jest to, co pan Czesław Palczak czasami na posiedzeniach komisji podkreśla, że jakby chciecie, chcielibyście, wolelibyście, aby system był tworzony w ramach ZDiUM-u, a nie w oparciu o inną spółkę. No, ale jeśli się zdecydowaliśmy jako Miasto na inną spółkę, no to jednak im wcześniejsza decyzja, tym lepsza. Tak że to taka z mojej strony uwaga.

Prezes Spółki Ekosystem Bartosz Małyś: Szanowni Państwo, wobec uwag zgłoszonych przez Komisję Statutową, to uprzejmie proszę w drodze autopoprawki o wprowadzenie tych zmian. Dziękuję bardzo. Natomiast odnosząc się merytorycznie do pozostałych uwag: jeśli chodzi o pytanie pana radnego Lorenca – podział administracyjny oczywiście jest osiedlowy. On w załącznikach jest wypisany, są wymienione poszczególne osiedla, które są w poszczególnych sektorach.

Deklaracje podatkowe, no bo tak musimy je nazywać, jak one będą wyglądały? To jest tak – jeśli chodzi o sam sposób nakładania opłaty, takiej decyzji jeszcze nie ma. To też dalsze pytania tego dotyczyły. Tak że nie mamy zdecydowanie podjętej decyzji, czy to będzie liczone od m^3 zużytej wody, czy od m^2 powierzchni nieruchomości zamieszkałej, czy od liczby zamieszkałych tam mieszkańców. Natomiast na pewno to mieszkaniowiec będzie musiał złożyć taką deklarację podatkową, uwzględniając oczywiście podjętą przez nas decyzję odnośnie do tego, jaki sposób, jaki model opłaty wniesiemy. Jeśli to będzie od m^2 , no to będzie trzeba podać ilość m^2 . My będziemy też to weryfikować z bazami danych Urzędu Miejskiego. Jeśli chodzi o liczbę zameldowanych czy zamieszkujących osób – też jest to jak najbardziej do zweryfikowania.

Najtrudniejsza wydaje się weryfikacja pod względem ilości zużytej wody, ponieważ jest to wielkość zmienna w czasie, że tak powiem. Tak naprawdę z godziny na godzinę w każdym miesiącu, w każdym dniu mamy inne zużycie tej wody, tak że jest to problematyczne. Natomiast wydaje mi się, że nie do przejścia. Ale niezależnie od tego jaka będzie metoda, to mieszkaniowiec będzie musiał tę metodę w składanej przez siebie w spółce deklaracji uwzględnić. My te deklaracje będziemy musieli wprowadzić do systemu, ponieważ niestety ustawodawca nawet nie przewidział e-deklaracji, czyli nie będzie możliwości składania deklaracji, chyba że w tzw. międzyczasie się coś zmieni. Następnie te deklaracje będą musiały być zweryfikowane. W ślad za weryfikacją będzie ten nieszczęsny 1 lipca 2013 r., gdzie zacznie się proces sprawdzania wpłat od mieszkańców. I w ślad za tymi wpłatami będzie proces wydawania decyzji administracyjnych. Dla ludzi, którzy nie złożyli deklaracji będą wydawane decyzje administracyjne nakładające ten obowiązek, natomiast dla ludzi, którzy nie płacą, a już złożyli taką deklarację będą to decyzje administracyjne o zaległościach. Tak, w wielkim skrócie, tak to będzie wyglądało.

Jeśli chodzi o odpady wielkogabarytowe. Jest to w tej chwili opracowywane, natomiast na pewno będziemy chcieli utrzymywać to, co do tej pory było praktykowane, czyli akcja czyste osiedla, tylko na większą skalę. Tak żeby na wszystkich osiedlach cyklicznie takie kontenery na gabaryty mogły być podstawiane i to będzie oczywiście uwzględnione w modelu. Poza tym tzw. SZOK-i. To śmiesznie brzmi, ale to są punkty selektywnego zbierania odpadów komunalnych. Będzie tych punktów prawdopodobnie 5 w mieście i każdy mieszkaniec będzie mógł do takiego trzoka przywieźć każdy odpad, który pojawi się tak naprawdę na jego nieruchomości. I mało tego – chcielibyśmy zrobić tak, żeby jeszcze, bo nie każdy ma na przykład transport, to chcielibyśmy uruchomić jakiś system darmowego wypożyczania przyczep lub innego rodzaju urządzeń, że tak powiem, którymi mieszkańcy mogliby takie odpady zgromadzone na swoich nieruchomościach załadować i przywieźć na te SZOK-i. To tyle, jeśli chodzi o to, jak będzie wyglądała gospodarka odpadami wielkogabarytowymi.

Jeśli chodzi o odpady zielone, to odpad zielony będzie też w systemie, będzie w cenie i firma, która będzie obsługiwała, będzie miała obowiązek z odpowiednią częstotliwością dostarczać worki tam, gdzie te odpady zielone się pojawiają.

Odpady, odpowiadając na pytania pana radnego Cybulskiego, tak w ramach opłaty, to już powiedziałem, w ramach opłaty, którą mieszkańcy będą płacić, będą mogli każdą ilość odpadów wyprodukowanych na swojej nieruchomości złożyć w miejscu do tego przeznaczonym, a firma będzie miała obowiązek to wywieźć. Tak że nie będzie takiej sytuacji, jak w tej chwili, bo w tej chwili tak naprawdę każdy, nawet i mieszkańcy domków jednorodzinnych płacą nie za wyprodukowaną ilość śmieci, tylko za pojemnik, czyli to, co się zmieści w pojemniku, to się zmieści, a to, co zostanie wyprodukowane ponad pojemnik zostaje gdzieś tam zdeponowane w innym miejscu, niekoniecznie zawsze legalnie. W tym nowym modelu myślę, że tego problemu nie powinno absolutnie być, ponieważ każdy mieszkaniec wniesie opłatę, w ramach której każdy odpad będzie musiał zostać wywieziony.

Jeśli chodzi o podział na sektory, oczywiście jest to również wynik pracy firmy, która opracowuje model gospodarki odpadami dla Wrocławia. W tej chwili w okolicach połowy lipca ten model będzie prezentowany prezydentowi. Prawdopodobnie też na kolegium. Po przyjęciu jakiegoś wariantu myślę, że Państwo też jak najbardziej powinni się z tym modelem zapoznać.

Jeśli chodzi o obowiązek meldunkowy, bo też padło takie pytanie. To znaczy ten problem byłby, gdybyśmy zdecydowali się na metodę „od pogłowia”, jak to się mówi. Czyli w krótkim czasie prawdopodobnie z ponad 600 tys. mieszkańców mogłoby zrobić się 400 tys., a może 450 tys. mieszkańców. Efekt byłby taki, że za tych, którzy gdzieś się przemeldowali, no musieliby zapłacić ci, którzy dalej legalnie są zameldowani, tak że ten model chociażby z tego względu jest najmniej obiecujący. Więcej pytań nie zanotowałem, więc dziękuję.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały z autopoprawką – druk nr 707/12

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 5, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/655/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie podziału Wrocławia na sektory odbierania odpadów komunalnych została przyjęta i stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały z autopoprawką – druk nr 690/12

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 5, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/656/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne została przyjęta i stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały z autopoprawką – druk nr 689/12

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 6, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/657/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie upoważnienia Zarządu Ekosystem Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu utrzymania czystości i porządku została przyjęta i stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

18. Zmiany uchwały nr XXXV/1165/09 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym oraz publicznym szkołom i placówkom oświatowym, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne – druk nr 698/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Dziękuję po pierwsze za możliwość szczegółowej prezentacji wszystkich uchwał na posiedzeniach właściwych komisji Rady Miejskiej. Przedmiotowa uchwała to tak naprawdę nowelizacja zapisów uchwały z 18 czerwca 2009. Gdybym miał najkrócej ją scharakteryzować, to jest to uchwała, która z jednej strony pewne kwestie porządkuje, z drugiej aktualizuje.

Między rokiem 2009 a dniem dzisiejszym Ustawa o systemie oświaty była kilkakrotnie nowelizowana, pojawiały się również przeróżne orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego czy pewne propozycje, które formułowała do nas Regionalna Izba Obrachunkowa. Ponadto Państwo również jako Rada Miejska zlecali stosowne kontrole w tym zakresie. I stąd właśnie nowelizacja tej uchwały z 18 czerwca 2009, która traktuje o trybie udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym oraz publicznym szkołom i placówkom oświatowym, które są prowadzone przez osoby fizyczne i prawne.

Najkrócej rzecz biorąc – w projekcie przedmiotowej uchwały dokonujemy zmian 5 przepisów. Te zmiany wynikają głównie z orzeczeń Regionalnej Izby Obrachunkowej czy Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wprowadzamy 9 całkowicie nowych, dodatkowych, których wcześniej nie było, uchylamy wobec tego również 2 przepisy tak, aby ta uchwała była spójna, a przepisy w niej zawarte kompatybilne.

To, na co zwróciłbym tylko uwagę Państwa w sposób szczególny, to kwestia, nad którą się tutaj pochylamy, a której się nie doczekaliśmy w przepisach prawa powszechnie obowiązującego, a mianowicie nie tylko, tak jak wspomniałem na początku, przyznajemy dotację, ale również jesteśmy zobowiązani do kontrolowania sposobu wydatkowania tej dotacji. I wprowadzane tą uchwałą przepisy przede wszystkim podchodzą w sposób szczególny do sprawy kontrolowania wydatków, które te podmioty prowadzące szkoły dokonują.

Jeżeli będą pytania, może szczegółowe dotyczące tych proponowanych zmian, to bardzo proszę.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Agata Gwadera-Urlep: Panie Dyrektorze, chciałabym się dowiedzieć, jakie problemy przy ewentualnych kontrolach Państwo napotkali i jakich problemów chcecie uniknąć? Bo wspomniał Pan przed chwilą o problemach, więc chciałabym dwa słowa więcej na ten temat.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Znaczący po pierwsze to nie są tylko nasze problemy, bo one są wspólne dla wszystkich organów prowadzących w całej Polsce. Tak jak wspomniałem – oczekiwaliśmy i zresztą takie sygnały również z naszej strony do ustawodawcy i do Ministerstwa Edukacji Narodowej poszły, aby – w szczególności w zakresie sprawowania kontroli nad wydatkami w ramach dotacji – wprowadzić pewne zmiany na poziomie ustawy. Tak, abyśmy mogli wszyscy z dobroci z tych regulacji korzystać i efektywniej wydawać środki publiczne. Ponieważ się tego jeszcze nie doczekaliśmy – choć wierzę, że tak się stanie również po tych sygnałach, które my wysyłamy – próbujemy pewne kwestie doregulować tutaj, na poziomie prawa lokalnego.

Te problemy, o które Pani pyta, to z jednej strony nasze obserwacje we współpracy i w rozliczaniu tych dotacji, które mają miejsce z kolei na drodze kontroli, którą my sprawujemy na bieżąco. Ale to są również uwagi, które, jak tutaj wspomniałem już, referuje nam i wskazuje Regionalna Izba Obrachunkowa. To jest choćby ta słynna sprawa udzielania dotacji na ucznia, który uczęszcza do tego samego typu szkół. W dwóch różnych miejscach. Znaczący to jest m.in. ta kwestia, która samorządy boli w sposób szczególny. Ale oczywiście nie tylko ta. Jest cały szereg obserwacji, które powinny wymusić zmianę prawa powszechnie obowiązującego tak, aby lepiej były wydatkowane środki publiczne.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 698/12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/658/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXV/1165/09 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym oraz publicznym szkołom i placówkom oświatowym, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne została przyjęta i stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

19. **Zmiany uchwały nr VIII/137/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia zasad rozliczenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć oraz przyznawania zwolnień od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin, określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli realizujących obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin i nauczycieli, dla których nie ustalono obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych oraz określenia zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej i w kształceniu na odległość, obowiązujących w szkołach i placówkach prowadzonych przez Miasto Wrocław – druk nr 699/12**

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Szanowni Państwo, ten projekt uchwały zasłynął najdłuższym tytułem i z tego pewnie w szczególności zostanie zapamiętana. Podobne [red. – śmiech] trudy w odczytywaniu mieli Państwo 14 listopada 2011 r., kiedy tę uchwałę przyjmowaliśmy po raz pierwszy. Wówczas wszyscy jeszcze myśleliśmy, wierzyliśmy w te zapisy Ustawy o systemie oświaty, które mówiły o wprowadzeniu obowiązku szkolnego dla 6-latków. I w tym kontekście również doprecyzowywaliśmy w tamtej uchwale pensje nauczycieli przedszkoli i oddziałów przedszkolnych, które są zorganizowane w szkołach podstawowych, a prowadzących zajęcia w grupach mieszanych, obejmujących co najmniej 13 dzieci 6-letnich oraz dzieci innych grup wiekowych. Wówczas mówiliśmy o tym, że przepisy te wejdą z dniem 31 sierpnia br., lecz w tym czasie, jak już Państwo doskonale wiecie, mieliśmy zmianę w Ustawie o systemie oświaty, która to zmiana odroczyła ten obowiązek szkolny dla 6 latków, przesuwając go na rok szkolny 2014/2015. Wobec tego konieczne jest wykreślenie tego zapisu § 7, który właśnie mówił o tym okresie obowiązywania § 3, gdzie mamy z kolei tabelę doprecyzowującą pensum nauczycieli przedszkoli i oddziałów przedszkolnych. Bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 699/12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/659/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr VIII/137/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia zasad rozliczenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego

wymiaru godzin zajęć oraz przyznawania zwolnień od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin, określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli realizujących obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin i nauczycieli, dla których nie ustalono obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych oraz określenia zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej i w kształceniu na odległość, obowiązujących w szkołach i placówkach prowadzonych przez miasto Wrocław została przyjęta i stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

20. Określenia szczegółowych zasad i trybu przyznawania stypendiów w zakresie twórczości artystycznej oraz ustalenia ich maksymalnej wysokości – druk nr 693/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Miasto, Gmina Wrocław od wielu lat, jak Państwo doskonale wiedzą, pełni funkcję mecenasa kultury w różny sposób, m.in. przyznając od lat stypendia dla twórców kultury. Zmiana w Ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej dała nam podstawę prawną udzielania stypendiów, z czego my ochoczo skorzystaliśmy i chcielibyśmy zaproponować Państwu projekt uchwały, któryby określała warunki brzegowe, szczegółowe zasady i tryb przyznawania tych stypendiów.

Stypendia miałyby być kierowane do artystów, którzy nie ukończyli jeszcze 30. roku życia... [red. – śmiech], niestety, pomyślimy nad rozszerzeniem kiedyś być może, ale póki co, którzy nie ukończyli 30. roku życia, a którzy zajmują się twórczością artystyczną, wyróżniając się przy tym ogromnym talentem, a przede wszystkim w ten sposób i swoimi osiągnięciami promują markę „Wrocław”. Te stypendia, które my proponujemy przyznawać, będą się dzieliły na stypendia jednorazowe i stypendia całoroczne. Oczywiście, jest szereg warunków, które musi spełnić potencjalny stypendysta, aby stypendium otrzymać. Będzie nas łączyła umowa, porozumienie, które będzie określało wzajemne zobowiązania, nasze są oczywiście głównie finansowe, ale po stronie beneficjenta takiego stypendium będą również pojawiały się określone zobowiązania w przypadku niezrealizowania albo nierealizowania we właściwy, w umówiony sposób tej umowy będziemy mogli zaprzestać wypłacania, gdyby to nie było stypendium jednorazowe, bądź też żądać zwrotu.

W przypadku przyjęcia przez Państwa tego projektu uchwały Prezydent Wrocławia ogłosi szczegółowy regulamin przyznawania stypendiów. Regulamin również będzie określał te wszystkie wnioski, które trzeba będzie złożyć, aby o stypendium móc się starać. Natomiast kto będzie mógł takie wnioski składać? Z wnioskami będą mogły występować oczywiście szkoły i uczelnie, stowarzyszenia i związki twórcze, instytucje kultury i te wszystkie inne podmioty, które w swoim zakresie działalności zajmują się szeroko rozumianą kulturą. Tak jak wspomniałem – stypendia będą jednorazowe i te proponujemy aby były do kwoty 5000 PLN. W przypadku stypendiów całorocznych maksymalnie może to być 10 000 PLN w skali 12 miesięcy. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie tego projektu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Komisja *à propos* uchwały na druku nr 693/12 proponuje skreślić § 7.
- **Komisja Kultury i Nauki** – Z wielką radością przyjmujemy projekt tej uchwały, cieszymy się. Tylko ta cezura tych 30 lat trochę martwi, bo co będzie, jak się komuś ujawni talent w wieku lat 40, prawda? Ale pan dyrektor zapowiedział, że będziemy chyba rozszerzać, tak, te granice.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Tylko funkcją posiadanych środków.

- **Komisja Kultury i Nauki** – Oczywiście, opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Zatem sprawa jest bezdyskusyjna, dyskusyjna, ponieważ ja też uważam, że ta bariera 30 lat jest troszeczkę dla mnie niesprawiedliwa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: To jest niezgodne z konstytucją, proszę Państwa, ze względu na wiek nie możemy być dyskryminowani.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 693/12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/660/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przyznawania stypendiów w zakresie twórczości artystycznej oraz ustalenia ich maksymalnej wysokości została przyjęta i stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu.

21. Utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 13 przy pl. Muzealnym 20 i nadania mu statutu – druk nr 685/12

22. Utworzenia Zespołu Szkół nr 10 przy ul. Wilanowskiej 31 i nadania mu statutu – druk nr 686/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Spróbuję osobno, ale czasowo wyjdzie *en bloc*, tak że... Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Z pierwszym projektem uchwały nie mieli Państwo okazji – poza oczywiście spotkaniami, rozmowami na posiedzeniach komisji – wcześniej się zapoznać. To jest projekt uchwały w sprawie utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 13 przy pl. Muzealnym 20 i nadania statutu temu zespołowi. Chodzi, najkrócej mówiąc, o powołanie zespołu, w skład którego wejdą istniejące dzisiaj Przedszkole nr 30 i Szkoła Podstawowa nr 67. Ja przypomnę, że tego typu zespołów szkolno-przedszkolnych mamy już we Wrocławiu kilkadziesiąt. Są one bardzo dobrze oceniane przez rodziców, ale i przez nas.

Jakie są powody? Powody są wspólne dla tej, jak i dla kolejnej prezentowanej uchwały. Obydwie placówki znajdują się na tej samej działce, tak że jest tutaj absolutnie ta przesłanka funkcjonalna, organizacyjna, aby jeden z dyrektorów mógł zarządzać całością i dzięki temu lepiej, efektywniej można było korzystać zarówno z bazy szkolnej, z infrastruktury, ale również z tej bazy pedagogicznej, z grona pedagogicznego. Zresztą,

jeżeli chodzi o to pierwsze połączenie, uzyskaliśmy pozytywne opinie zarówno rad rodziców, jak i grona pedagogicznego.

Jeżeli chodzi o ten drugi projekt, to on jest Państwu, czy ten zamiar jest Państwu doskonale znany, bowiem 4 czy 5 miesięcy temu proponowaliśmy Państwu, a Państwo zgodziliście się, abyśmy podjęli uchwałę intencyjną w sprawie utworzenia Zespołu Szkół nr 10 przy ul. Wilanowskiej 31 i nadania statutu temu zespołowi. Tu z kolei chodzi o połączenie Szkoły Podstawowej nr 44 przy ul. Wilanowskiej 31 oraz Gimnazjum nr 11 przy ul. Wilanowskiej 31a. Powody połączenia są absolutnie takie same. Jedna działka, budynki ulokowane obok siebie, wspólna baza sportowa, wspólne boisko. Chodzi o to, aby efektywniej, lepiej móc organizować pracę w szkole, aby móc również korzystać z zasobów zarówno jednego, jak i drugiego grona pedagogicznego.

Przy czym chciałbym wspomnieć, że właśnie podobnie jest przy tym poprzednim połączeniu. Zachowujemy odrębność rad rodziców i grona pedagogicznego zarówno w jednej, jak i w drugiej szkole. Tutaj mieliśmy uchwałę intencyjną i czekaliśmy na opinię Dolnośląskiego Kuratora Oświaty i taka pozytywna opinia już jest, wobec czego wracamy i prosimy o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów (do dwóch projektów):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do dwóch projektów):

- **Komisja Statutowa – Przewodniczący Łukasz Wyszowski:** Dziękuję bardzo. Komisja Statutowa do tego projektu, do tych dwóch projektów uchwał również ma uwagi. Jeżeli chodzi o projekt na druku nr 685/12 proponujemy, aby w § 1 po wyrażeniu „nr 13” dodać wyrazy „z siedzibą we Wrocławiu”. I taką samą uwagę też mamy do projektu na druku nr 686/12. Czyli w § 1 po wyrażeniu „nr 10” dodać wyrazy „z siedzibą we Wrocławiu”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Pan Dyrektor przyjmuje jako autopoprawkę, tak?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Tak, przyjmuję.

- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – [głos niesłyszalny z sali]
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały z autopoprawką – druk nr 685 / 12

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/661/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 13 przy pl. Muzealnym 20 i nadania statutu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 23** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 686/12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/662/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie utworzenia Zespołu Szkół nr 10 przy ul. Wilanowskiej 31 i nadania statutu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 24** do niniejszego protokołu.

23. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie Gądów Mały w rejonie ulic Jerzego Bajana i Eugeniusza Horbaczewskiego we Wrocławiu – druk nr 678/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [red. – W swoim wystąpieniu dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną.] Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Pierwsze z cyklu przystąpień, które chcę przedstawić dzisiaj, to przystąpienie do opracowania planu miejscowego w obrębie ul. ul. Bajana i Horbaczewskiego. Jest to taki obszar, który w studium położony jest w zespole urbanistycznym, który się nazywa Osiedle Kosmonautów.

Pierwotnym celem w momencie projektowania tego osiedla były tutaj w dużej mierze przestrzenie przeznaczone pod zielen, takie założenia parkowe. I oczywiście nie można na tym etapie opracowania planu wykluczyć, że zostanie wprowadzona tutaj jakaś zabudowa, czy to mieszkaniowa, czy usługowa. Jednak podstawowym, nadrzędnym powiedziałbym przeznaczeniem terenów w tym obszarze, czy myślą główną przy kompozycji tego obszaru będzie w jakimś sensie próba utrzymania tej nadrzędnej myśli projektanta z etapu opracowania tego osiedla. Czyli w dużej mierze na pewno zielen. Pewnie też inne przeznaczenie, uzupełniające, ale w dużej mierze tereny rekreacyjne.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Bez uwag nie tylko do tego, ale również do pozostałych przystąpień.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – Do wszystkich projektów, które były rozpatrywane na posiedzeniu komisji, opinia pozytywna. Komisja nie rozpatrywała dzisiaj wprowadzenia.

Dyskusja:

Radna Maria Zawartko: Chciałam tylko zapytać Pana Dyrektora, upewnić się – to będą tereny pod rekreację, tak? Tereny zieleni i pod rekreację? W moim pytaniu jest ukryte jeszcze jedno pytanie. Mianowicie – tam miało być Przedszkole nr 118, w szkole podstawowej miało być dla dzieci i nie tylko, i dla mieszkańców basen. Natomiast są prowadzone rozmowy z dyrektorem spółdzielni „Piast”, który zadeklarował, że może

oddać część swoich terenów właśnie pod basen, który mógłby być nie przy samej szkole, ale właśnie w tym obrębie, który Pan nam zaprezentował teraz. Czy jest to możliwe w tym wypadku?

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Powiedziałem, tak jak mogę powiedzieć na tym etapie, nazwijmy to, opracowania planu. Właściwie trudno mówić o opracowaniu planu. Tą uchwałą zaczynamy w ogóle pracę nad planem miejscowym. I teraz mówiłem, ale powtórzę bez problemu, tak, głównym celem jest wprowadzenie terenów zieleni i rekreacyjnych. Na pewno z katalogu przeznaczeń terenu, który jest związany z rekreacją, takie elementy jak obiekty sportu – odkryte na pewno, być może również kryte – są w stanie się zmieścić. Tylko że powiedziałem również, że na pewno w tym obszarze przystąpienia do planu miejscowego będziemy wskazywać jakieś obszary pod różnego typu funkcje i zabudowę, ale nie sposób tego dzisiaj przesądzić, prawda?

Procedura planu miejscowego jest złożona, opisana w Ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, więc nie mogę złożyć tutaj deklaracji, że taki obiekt tam się na pewno w planie znajdzie, ale również nie mogę z całą pewnością powiedzieć, że się nie znajdzie. To wszystko będzie pojawiać się na etapie już opracowania koncepcji planu, a później doprecyzowywania, prawda? Będziemy mieli zbieranie wniosków, wyłożenie do publicznego wglądu – to wszystko się wyjaśni, ale podejrzewam, że taka możliwość będzie.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 678/12

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/663/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie Gądów Mały w rejonie ulic Jerzego Bajana i Eugeniusza Horbaczewskiego we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.

- 24. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie pl. Katedralnego i ul. św. Józefa we Wrocławiu – druk nr 679/12**
- 25. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic Tramwajowej i Aleksandra Kosiby we Wrocławiu – druk nr 680/12**
- 26. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Mikołaja Kopernika, Edwarda Dembowskiego, Tramwajowej i Zygmunta Wróblewskiego we Wrocławiu – druk nr 681/12**
- 27. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Legnickiej i Stacyjnej we Wrocławiu – druk nr 682/12**
- 28. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Robotniczej i Góralskiej we Wrocławiu – druk nr 702/12**

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [red. – W swoim wystąpieniu dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną.] To ja mógłbym

może zreferować te wszystkie pozostałe przystąpienia, które były przedmiotem obrad komisji, a to jedno zgłoszone dzisiaj zostawię niezależnie, tak?

Mamy więc przystąpienie w rejonie pl. Katedralnego. Tak naprawdę jest to zmiana planu miejscowego. Tutaj obowiązuje plan, na którym dla tego akurat terenu przeznaczeniem podstawowym jest hotel, usługi turystyczne. Był to plan miejscowy, który był przygotowany pod bardzo ścisłym nadzorem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Jest to wyjątkowe miejsce, w wyjątkowej strukturze. Stąd zapisy, które się znalazły w planie miejscowym, odnoszące się do gabarytów obiektu, były niezwykle precyzyjne. Zaryzykowałbym stwierdzenie, że to najbardziej detalicznie opisany plan, jaki do tej pory udało się uchwalić.

Efektem tego jest to, że w najwyższej partii potencjalnego obiektu wymuszone przez nadzór konserwatorski wartości są nieco za małe, żeby się zmieścił dwutraktowy układ hotelowy, który w naszej ocenie nie narusza tutaj charakteru miejsca, czy rzeczy Ostrowa Tumskiego, czy w ogóle ładu przestrzennego i nie jest gorszy architektonicznie. I ze względu na to, że chcielibyśmy, żeby jednak ta luka w tkance się wypełniła, chcemy podjąć jeszcze raz próbę opracowania tego planu. Intencją jest zmiana tak naprawdę tych zapisów, które uniemożliwią jakby poszerzenie obiektu o jeden trakt w górnych partiach. Musimy podjąć procedurę, żeby była możliwa budowa tego obiektu, tak jak to jest ekonomicznie uzasadnione. Czy to się uda – zobaczymy. Plan też będzie podlegał normalnym procedurom konserwatorskim.

Kolejne to są dwa sąsiednie przystąpienia. One są w rejonie ul. Tramwajowej i Kosiby, a także kolejne w sąsiedztwie. Pierwsze z nich, widoczne w tej chwili na ekranie, jest to tak naprawdę zajezdnia tramwajowa na Dąbiu z pewnym pasem terenu przyległego. Chcemy opracować plan po to, żeby przy okazji planu przedyskutować i ustalić katalog przeznaczeń terenu możliwych do realizacji na tym obszarze. To nie jest jakiś plan, z którym by się niezmiernie spieszyło, bo plany MPK o zaprzestaniu użytkowania tej zajezdni są dość odległe, więc mamy czas, żeby spokojnie plan opracować, ale też nie chcemy tego robić na chybcika, więc z odpowiednim wyprzedzeniem przystępujemy, podejmujemy plan, po to, żeby uregulować wszelkie zasady funkcjonalnego i przestrzennego zagospodarowania tego bardzo ciekawego obiektu.

I po sąsiedzku położony plan, który w istocie rzeczy również jest zmianą planu, tak jak tamten poprzedni. Plan, który potrzebujemy opracować z tego względu, że po uchwaleniu tego programu związanego z WuWĄ, rewitalizacji, pojawiły się pewne drobne różnice właśnie w zapisach dość starego już planu robionego jeszcze na zlecenie, nie przez BRW, stąd potrzeba aktualizacji w celu dopasowania zapisów obowiązującego prawa miejscowego z tym planem rewitalizacji osiedla WuWĄ.

Kolejne przystąpienie to są znowu dwa przystąpienia w zachodniej części miasta. Pierwsze w rejonie ul. Legnickiej i Stacyjnej. Obszar związany ze stacją kolejową Mikołajów. Plan, który ma na celu tworzenie zasad zagospodarowania właśnie tego istotnego węzła przesiadkowego, gdzie widzimy możliwość kreacji obszaru, w którym byłoby możliwe przesiadanie się przede wszystkim w kolejny tramwaj, ale być może na inne środki transportu.. Trzeba do tego stworzyć podstawy prawne.

I teren położony na południu od tego obszaru, przystąpienie w rejonie ul. Robotniczej i Góralskiego, gdzie zgodnie z ustaleniami studium chcemy wprowadzić zapisy planu umożliwiające podjęcie procesów inwestycyjnych.

I to jest tych sześć przystąpień, które były procedowane przez komisję.

Opinie klubów (do pięciu projektów):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do pięciu projektów):

- **Komisja Statutowa** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, Panie Dyrektorze. Ja mam krótkie pytanie tylko odnośnie do zajezdni tramwajowej na Dąbiu. Jakie są plany odnośnie do umieszczenia zapisów w miejscowym planie? Co będzie dopuszczać miejscowy plan w tamtym miejscu?

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Muszę Panu Radnemu odpowiedzieć tak samo, jak powiedziałem pani... Pan Radny nie słucha. Muszę odpowiedzieć Panu Radnemu tak samo, jak odpowiedziałem pani przewodniczącej. Na tym etapie opracowania planu nie jestem w stanie podać listy przeznaczeń, które na pewno tam się znajdują, tak?

Natomiast tak jak powiedziałem, referując to w tym przystąpieniu – zaczynamy prace na tyle wcześniej przed momentem jakby wycofania podstawowego użytkowania tej zajezdni, żeby właśnie na etapie opracowania planu o tym spokojnie porozmawiać. Więc nie mogę tak naprawdę nic więcej powiedzieć. Na pewno on musi być zgodny z zakresem dopuszczeń, który jest w studium, więc ogólnie mówiąc pewnie jakiś szeroko pojęty mix funkcjonalny. Ale trudno dzisiaj przesądzać o poszczególnym udziale poszczególnych funkcji. Na pewno na dalszym etapie opracowania planu będę mógł udzielić bardziej konkretnych odpowiedzi.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 679/12

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/664/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie Placu Katedralnego i ulicy Św. Józefa we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 680/12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/665/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania

przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic Tramwajowej i Aleksandra Kosiby we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 27** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 681/12

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/666/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Mikołaja Kopernika, Edwarda Dembowskiego, Tramwajowej i Zygmunta Wróblewskiego we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 28** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 682/12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/667/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Legnickiej i Stacyjnej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 29** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 702/12

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/668/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Robotniczej i Góralskiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 30** do niniejszego protokołu.

28A. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Łowieckiej i Flisackiej we Wrocławiu – druk nr 712/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [red. – W swoim wystąpieniu dyrektor DAR poślakował się prezentacją multimedialną.] Szanowni Państwo, to przystąpienie, o którym mówię w tej chwili, na mapie pokazuje ten obszar. Wszyscy Państwo na pewno doskonale znają to miejsce. Teren, który obejmuje generalnie obiekty elektrociepłowni wrocławskiej. Skąd to przystąpienie? Otóż elektrociepłownia planuje budowę instalacji związanej z odsiarczaniem i odazotowaniem spalin. To jest jak najbardziej pożądana przez nas wszystkich, mieszkańców Wrocławia, inwestycja, która ma docelowo powodować obniżenie emisji tychże właśnie pierwiastków do atmosfery. Niemniej jednak toczą się rozmowy pomiędzy władzami miasta a Kogeneracją dotyczące szczegółów technicznych wprowadzenia tej instalacji. Mówimy tutaj o różnych elementach m.in. o trzecim kominie o wysokości 115 m.

Teraz to przystąpienie do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ma na celu ewentualne zabezpieczenie nas, czy naszego władztwa planistycznego związanego z zabezpieczeniem czy to mieszkańców w związku z oddziaływaniem samej instalacji, czy też ład przestrzennego, sylwety miasta w tym miejscu. Nikt tutaj nie chce, kolokwialnie mówiąc, zrobić krzywdy Kogeneracji natomiast tak naprawdę jest to nasze jedyne jako Miasta narzędzie, żeby móc się wypowiedzieć w tej sprawie. Stąd też, ponieważ idą wakacje, to taki tryb, za który przepraszam, ale bardzo rzadko korzystamy z niego, natomiast w tej sytuacji pozwoliliśmy sobie skierować taki projekt przystąpienia w trybie specjalnym.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – z przyczyn obiektywnych bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – bez opinii
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – nie rozpatrywała

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 712/12

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/669/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Łowieckiej i Flisackiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 31** do niniejszego protokołu.

29. Nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia – druk nr 674/12

30. Nadania nazwy rondu we Wrocławiu – druk nr 673/12

31. Nadania nazwy rondu we Wrocławiu – druk nr 675/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [red. – W swoim wystąpieniu dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną.] Szanowni Państwo! Trzy projekty uchwał. Pierwszy, jeśli się nie mylę, w porządku obrad na druku nr 674/12 dotyczący trzech ulic.

A więc tak – wskazana ul. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, czyli odcinek obwodnicy śródmiejskiej, jej północny fragment położony między mostem Milenijnym a ul. Żmigrodzką. To jest załącznik graficzny do tejże uchwały.

Drugie miejsce to jest ul. Staroleska, czyli jesteśmy w obrębie Stabłowice. Jest to boczna ul. Starogajowej, stąd właśnie taka, a nie inna propozycja nazewnicza. Jest to nazwa zaczerpnięta z Banku Nazw Ulic i Placów na wniosek inwestora w związku z koniecznością nadania numeracji.

Trzecia ulica jest to ulica położona w rejonie Marszowic. Jest to również propozycja zaczerpnięta z banku nazw. Propozycja nadania imienia Jana Mydlarskiego. Jest to profesor antropologii. Nazwa związana z gniazdem nazewniczym, w którym pojawiają się imiona i nazwiska profesorów wrocławskich. Tutaj załącznik graficzny do tej uchwały.

Następny projekt uchwały, na następnym druku nr 673/12, czyli propozycja nadania w rejonie Południe dla ronda u zbiegu ul. ul. Kruczej, Gwiaździstej i Wielkiej imienia

Żołnierzy Wyklętych. I propozycja trzeciej uchwały. Przepraszam, Żołnierze Wyklęci – druk nr 673/12 rondo u zbieg ul. Zaporoskiej, Gajowickiej i Szczęśliwej oczywiście.

I trzecia uchwała, pospieszyłem się z tą geografią – druk nr 675/12. W tym rejonie, o którym mówiłem przed chwilą, czyli zbieg ul. ul. Kruczej, Wielkiej, Gwiaździstej – rondo Vaclava Havla w pobliżu znanego obiektu Sky Tower we Wrocławiu. To są te trzy projekty uchwał.

Opinie klubów (do trzech projektów):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – Pani Przewodnicząca, w imieniu klubu pozytywnie opiniujemy te wszystkie 3 nowe propozycje. Jednocześnie chciałbym w imieniu naszego klubu wyrazić wielkie podziękowanie dla radnego Wojciecha Błońskiego za wielką inicjatywę wystąpienia do pana prezydenta z wnioskiem, który został poparty również przez żołnierzy Armii Krajowej i przez przewodniczącego Solidarności i Stowarzyszenie Wielki Śląsk. To właśnie te podmioty wystąpiły do pana prezydenta z propozycją nadania ronda imienia Żołnierzy Wyklętych. Te, które dzisiaj będziemy głosowali.
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radna Mirosława Stachowiak-Różecka:** Szanowni Państwo, oczywiście na wstępie mówię od razu, żeby nie zapomnieć, że głosujemy w sprawie tych wszystkich uchwał pozytywnie, oczywiście jesteśmy za uchwaleniem zarówno ronda im. Vaclava Havla, jak i ronda Żołnierzy Wyklętych.

Natomiast przy tej okazji trzeba powiedzieć kilka rzeczy. Jedna to taka, że nie bardzo nam się podoba i nie chcemy się ciągle, choć oczywiście honor dla Żołnierzy Wyklętych to wymusza i trudno z tym dyskutować, ale jednak wolelibyśmy, żeby starać się honorować zacytowanymi nazwiskami ulice, które potem na przykład, czy miejsca można znaleźć, tak, szukając jakiejś konkretnej ulicy we Wrocławiu. Czyli na przykład kiedy byście Państwo próbowali znaleźć rondo pani generał Witek, no to niestety jest to niemożliwe. Uehonorowaliśmy panią generał, ma rondo, ale nikt przy tym rondzie nie mieszka, taki adres w wyszukiwarkach nie istnieje.

Trzeba pamiętać, że honorowanie takich zacytowanych osób jak Havel czy Żołnierze Wyklęci niesie za sobą przede wszystkim, oprócz honoru, funkcję edukacyjną. Na tym to polega, tak, nam chodzi o to, żeby w świadomości, w pamięci publicznej, w pamięci wrocławian było zapisane, że coś komuś zawdzięczamy. Na przykład wolność, tak, niepodległość albo pamiętamy, że był z Wrocławiem związany, albo że wiele dla Wrocławia zrobił konkretnie, albo pośrednio itd. itd. Dlatego przy tej okazji oczywiście musiałam powiedzieć jeszcze raz, że bardzo by nam zależało, żeby starać się i próbować przemyśleć taką sprawę, aby rzeczywiście nazwami tak zacytowanymi honorować jednak konkretne adresy, żeby one funkcjonowały w takim normalnym, potocznym życiu, tak? Mieszkam przy ul. Żołnierzy Wyklętych, mieszkam przy ul. Vaclava Havla itd. itd. To jest jasne.

Druga sprawa, o której chcę powiedzieć, to absolutnie bez szczegółów, bo to sobie obiecałam i moim kolegom na posiedzeniu Komisji Kultury, że w sprawie Żołnierzy Wyklętych historia toczyła się od kilku miesięcy i była, najkrócej mówiąc, niefajna. I uważam, że Żołnierze Wyklęci nie zasłużyli sobie na to, żeby tu jeszcze na sesji to przytaczać i opowiadać te historie. Podsumujmy to tak – pięknie, że Żołnierze Wyklęci we Wrocławiu są uhonorowani. Szkoda, że zieloną tylko trawką, a nie konkretnym adresem, ale okej, dziękujemy, tyle tak dalej.

Ale po tej historii jednak szanowni Państwo wyciągamy wnioski. Tzn. uważamy, że są pewne nazwiska, stowarzyszenia, pewne miejscowości, które rzeczywiście ciągle jeszcze we Wrocławiu uhonorowane nie zostały, a na ten honor zasługują. Jeśli Państwo pozwolicie, to podam kilka przykładów takich właśnie nazwisk. Na przykład gen. Stanisław Sosabowski, gen. Tadeusz Rozwadowski, płk Leopold Lis-Kula, mjr Łukasz Ciepliński, gen. Nil [red. – August Emil Fieldorf], Józef Mackiewicz, Zbigniew Herbert, Napoleon Orda, Janusz Kusociński, Michał Drzymała, bł. Jerzy Popiełuszko, św. Grzegorz Peradze. Tutaj jestem winna Państwu wyjaśnienie, bo bardzo mnie by zależało, żebyśmy uhonorowali tego świętego kościoła prawosławnego, bo jest to człowiek, który tak naprawdę powinien nam być bliski, bo oddał życie podobnie jak Maksymilian Kolbe. Dokładnie tak, że w obozie w Auschwitz wystąpił i oddał życie, żeby tego życia w tym obozie nie stracił ktoś inny, kto miał rodzinę na utrzymaniu, kto mógłby jeszcze przeżyć i się przysłużyć, tak? Szczególnie w takim mieście jak Wrocław na przykład w Dzielnicy Czterech Świątyń uważam, że byłoby to znaczne miejsce, żeby tego świętego uhonorować.

Ale oczywiście przy takiej okazji trzeba pamiętać i tu się dopominam, i przypominam szanowni Państwo – prawie w sercu miasta ciągle mamy ul. Ofiar Auschwitz, Ofiar Oświęcimskich przepraszam, a powinno być ofiar Ofiar Auschwitz, tak? Najwyższa pora. Tym, którzy są dopiero od tej kadencji w Radzie Miejskiej przypomnę, że kiedyś już była na ten temat dyskusja, wyrażaliśmy w tym gronie wolę i chęć, żeby rzeczywiście tej zamiany w końcu dokonać, bo tak być powinno, ale niestety na skutek, mam wrażenie, takiej akcji „Gazety Wyborczej” okazało się, że zostało nam to uniemożliwione i gdzieś zostało odesłane w kąt. Więc przy tej okazji o tych Ofiar Auschwitz, a nie Oświęcimia się upominam, szanowni Państwo.

Dalej, po prostu ul. Smoleńska, ul. Kłuszyńska, ale to jest dla tych, co znają historię. Nie chodzi o katastrofę smoleńską, naprawdę. Mamy na przykład we Wrocławiu ul. Lwowską po prostu, tak? Honorujemy tym miasta, które niegdyś były polskie, w których toczyła się polska historia i które mogłyby się znaleźć i mogłyby być upamiętnione we Wrocławiu. Ul. Hołdu Pruskiego, ul. Hołdu Ruskiego – bardzo w Polsce ciągle niestety hołd, który jest, można powiedzieć kolokwialnie, „zamiatany pod dywan”, tak? Jakby nie ma przyzwolenia i chęci, żeby ten fakt świętować. Zresztą w zeszłym roku, dokładnie w 2011 była okrągła rocznica tego wydarzenia i zupełnie gdzieś ani PR-owsko, ani narodowo nie uczczona. Szkoda. Więc być może we Wrocławiu damy radę choćby takim gestem, jak nazwanie ulicy jednak ten fakt uczcić. Ofiar Gułagu też, po prostu. Narodowych Sił Zbrojnych, czy Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, to tak jakby idzie w parze oczywiście z Żołnierzami Wyklętymi. To jest taka lista przygotowana w ciągu kilku chwil przez kilka osób. Oczywiście w pamięci wrocławian pewnie znaleźlibyśmy jeszcze całą masę tego typu nazwisk, nazw, stowarzyszeń, którym jesteśmy winni honor w taki czy inny sposób. Czy poprzez tablicę upamiętniającą, czy poprzez rondo, nawet jeśli to już trudno, ta zielona trawa, przy której nikt nie mieszka, ale niech już będzie, wpiszmy się w tę konwencję. Bardzo by na tym zależało.

Ale teraz wrócę do środka mojej wypowiedzi. Ostatnie wydarzenia, tak, ten ciąg zdarzeń związany z Żołnierzami Wyklętymi sprawia, że chyba nie ma sensu, żeby się, nie daj Bóg, znowu w przypadku tych znacznych nazwisk ścigać o to, kto w końcu będzie wnioskodawcą uchwały, którą będziemy w tym gronie głosować. Dlatego bardzo bym prosiła Pana Przewodniczącego Klubu Dutkiewicza o przekazanie tej listy na ręce pana prezydenta, bo tak chyba będzie najlepiej, tak? Nie będziemy się wygłupiać, pomagamy, będziemy podpowiadać, wspierać i prosić, oczywiście bardzo prosić, więc tę listę przekazujemy. Być może w tzw. międzyczasie będzie się powiększała, żeby przypadkiem nie było takiej

historii, jak była z Pileckim, czy z Żołnierzami Wyklętymi. Zwłaszcza z Żołnierzami Wyklętymi, powiem trochę złośliwie – no, żeby nie trzeba było czekać na kolejny zjazd Prawa i Sprawiedliwości, żeby sobie o nich przypomnieć i się o nich upomnieć. Naprawdę – więcej nie będziemy występować z takimi uchwałami, ale mamy nadzieję, że będzie występował z nimi prezydent naszego miasta, bardzo o to prosimy.

Opinie komisji (do trzech projektów):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radna Maria Zawartko: Koleżanka przed chwilą przedstawiła całą listę propozycji. Chciałam przypomnieć, że uchwalaliśmy uchwałę i pewne procedury znamy, powinniśmy znać. Uchwała dotycząca nazewnictwa ulic, należy propozycje zgłaszać do banku nazw, tak to się dzieje na posiedzeniu Komisji Kultury i powinniśmy się kierować właśnie przyjętą przez nas uchwałą. Natomiast, jeżeli chodzi o rolę edukacyjną – czy to będzie skwerek, trawnik, kawałek zieleni, wspomnę tylko, że w poprzedniej kadencji jeszcze otrzymaliśmy od pani Ewy Kobel wydawnictwo bardzo piękne dotyczące właśnie wrocławskich ulic, parków i skwerów, w których to wyjaśniono wszystkie terminy, wszystkie nazwiska były pięknie wyjaśnione. To wydawnictwo będzie uzupełniane, będzie wydane, otrzymają je wszystkie szkoły, także funkcja edukacyjna, czy to będzie rondo małe, czy skwer – to na pewno znajdzie się w tymże wydawnictwie i będzie można doczytać, uzupełnić swoją wiedzę i taka to jest funkcja edukacyjna. To jest moja uwaga.

Radna Renata Mauer-Róžańska: Ja chciałam tylko zwrócić uwagę na pewien drobiazg w projekcie uchwały. Mowa jest w tej uchwale o rondzie tutaj przy zbiegu ul. Zaporoskiej, Gajowickiej i Szczęśliwej. Ja popatrzyłam na przepisy drogowe, znaczy na znaki drogowe, jakie stoją przy tym skrzyżowaniu i tam nie ma nigdzie znaku ronda. Czyli to wygląda na to, że jest to skrzyżowanie, na którym obowiązuje pierwszeństwo z prawej, więc... Nie wiem, czy możemy nazwać to skrzyżowanie rondem, które nie funkcjonuje jako rondo, tylko skrzyżowanie. I to tylko taka drobna uwaga, właśnie popatrzyłam.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, ja tak tylko mam uwagę porządkującą do koleżanki Mirki [red. – radnej M. Stachowiak-Różeckiej]. Jestem daleki od wyciągania różnego rodzaju trupów z szafy, ale mimo wszystko chciałbym przypomnieć, że w kraju, na terenie którego się znajdujemy teraz, czy jeżeli wyjeżdżamy, posługujemy się jako obywatele tego kraju z reguły językiem narodowym, tak? Więc albo bądźmy konsekwentni, jeżeli mówimy tutaj o zmianie nazwy ul. Ofiar Oświęcimskich na Ofiar Obozu Auschwitz i to ma swoje uzasadnienie albo pozostawmy ją, taką jaką jest, bo jakby idąc tym tropem mamy na przykład ul. Australijską, którą powinniśmy zmienić na Australian Street na przykład, czy Chińską na China. Nie wiem, jak jest po chińsku ulica, tak? No więc to jest trochę nielogiczne. Jeżeli będzie wniosek z Klubu Prawa i Sprawiedliwości o zmianę na ul. Ofiar Obozu Auschwitz – jak najbardziej się pod nim podpisuję. W innym przypadku uważam, że to jest po prostu językowo nieuzasadnione.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Koleżanki i Koledzy Radni. Ja nie rozumiem – odczuwam taki mały niesmak, zwłaszcza z nazwą jednego z rond, bo historię pamiętamy i nie rozumiem, po co do nazewnictwa ulic wpisywać historię zjazdów

partyjnych i niby, że te zjazdy miały wymusić na Radzie, że taka nazwa miałaby danego ronda powstać czy nie. Jest Komisja Kultury, jest Bank Nazw Ulic i jak najbardziej, jak każda nazwa się znajdzie i zostanie zaakceptowana, to powinna być.

Po drugie myślę, że nie rozmiar ulicy, nie wielkość ronda świadczy o patronie, tylko jego życie i dorobek. I jeden z wielkich działaczy opozycji, który ma we Wrocławiu również swoją ulicę całkiem niedawno nadaną, tam też nikt nie zamieszkuje, bo z jednej strony jest park, z drugiej strony jest ośrodek sportowy i wcale to nie ujmuje nic jego wielkiemu dorobkowi.

I trzecia rzecz, żeby rozładować trochę atmosferę – jest pan wiceprezydent Janicki, prezentował nam na początku sesji taki krótki filmik z tego, jak Euro wyglądało. Bardzo mi się podobał, prawie cały obejrzałem. Na samym końcu musiałem wyjść z takiej potrzeby, jak pan prezydent ostatnio, jak PiS przy absolutorium występował, więc przepraszam. I nie wiem, czy na końcu, bo dla humoru jeszcze powinno być w filmiku jedna informacja, taka pozytywna, że babcia Balotellego była też z Wrocławia. [red. – śmiech] To by zamknęło prezentację.

I jeszcze jedna rzecz, w związku z tym, że Euro się udało, to może do Banku Nazw Ulic trzeba by dodać teraz ronda albo nazwy placu dla Euro 2012 – historycznego wspomnienia, że kiedyś to Euro było, to może jakieś rondo małe takie wiążące się z tym, że Euro we Wrocławiu się odbyło.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Odpowiadam tylko króciutko Leszkowi, że tak jak się umówiłam z członkami Komisji Kultury – nie będę tego procesu Państwu opowiadać – jakby ktoś chciał się z nim zapoznać, jest w protokole z posiedzenia Komisji Kultury.

Radny Krzysztof Bramorski: Ja chciałem tylko powiedzieć, że obserwowałem dyskusję na temat tego, gdzie uhonorować Vaclava Havla, a gdzie Żołnierzy Wyklętych. W odróżnieniu od pani przewodniczącej, która prezentowała stanowisko klubu PiS, to mój niesmak chyba wzbudzało coś zupełnie innego. A mianowicie to, że przecież Żołnierze Wyklęci też nie pojawili się dzisiaj i nie od dzisiaj mamy świadomość ich ogromnej roli i poświęcenia, a oto postanowiono rozegrać sprawy ich upamiętnienia w naszym mieście. No właśnie w taki dość niesmaczny sposób, skonfrontowano to z Vaclawem Havlem itd., itd.

Wydaje mi się, że propozycje nazewnictwa ulic, owszem, są takie doraźne np. jak Vaclav Havel, tak, odszedł człowiek wielki naszych czasów, pojawił się pomysł i potrzeba uhonorowania go chociażby ze względu na jego niewątpliwie ścisłe związki z Wrocławiem. Natomiast wydaje mi się, że polityka nazewnictwa ulic proponowana i przez Urząd Miejski, przez Państwa, pana dyrektora, komisję, Towarzystwo Miłośników Wrocławia jest dość stacjonarna, dość zrównoważona i jak do tej pory nie powoduje chyba specjalnych kontrowersji. Dobrze by było, gdyby w przyszłości również tę warstwę naszej działalności, bo my zatwierdzamy i nadajemy, omijały próby politycznego wygrywania tego typu rzeczy dla jakiejś popularności medialnej, prasowej itd., itd.

A jeśli chodzi o to, czy przy danym rondzie ktoś mieszka, czy nie mieszka – to podam przykład dość ciemnej gminy z Obornik Śląskich, gdzie jedyne co prawda, ale dzięki temu centralne rondo otrzymało na skutek wniosku, nie wiem, czy działaczy, czy tam jest Klub PiS-u, nie wiem, imię Aleksandry Natalii-Świat. Jest to rondo, przy którym nikt nie mieszka, pomimo tego, że jest to rondo w sensie prawa o ruchu drogowym, to jest po prostu zbieg 3 czy 4 ulic. Mimo to ta nazwa jest na tyle dobitnie pokazana, że każdy, kto do miasta wjeżdża ją widzi, czyli funkcja edukacyjna też jest spełniona, więc nie rozdzierałbym szat nad tym, czy przy danym rondzie jest adres, czy go nie ma. Ważne, że taka nazwa jest, że ona się pojawia i ona zacznie po prostu funkcjonować w świadomości społecznej, bo będzie się mówiło – skręcić na takim rondzie, obok takiego

ronda itd., itd. Tak że myślę, że to też są właściwe miejsca, by zasłużone osoby czy wydarzenia upamiętnić.

Radny Jarosław Krauze: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Ja tę listę, którą otrzymałem traktuję, jako wyróżnienie, że skutecznie ją gdzieś wdrożę w życie w imieniu naszego klubu. Co prawda szkoda, że lista nie jest podpisana, bo to jest tylko taki papier bez żadnego podpisu i nie wiadomo, kto to złożył, a warto by było to podpisać, żeby w dokumentach zostało, że to jest propozycja członków Klubu PiS.

I, tak jeszcze raz może dla przypomnienia, warto by było powiedzieć, że procedura wdrożenia, nazwania, czy rondem, czy ulicą, czy skwerem jakiejś części naszego miasta jest bardzo precyzyjnie określona. I każdy radny, w każdym czasie, czy każda grupa, każdy klub w każdym czasie może taką procedurę wdrożyć. I jeżeli Państwo uważacie, że sami nie potraficie, to ja tę listę przekażę, zgodnie z procedurą, do Komisji Nazewnictwa w waszym imieniu.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Ja może tylko parę słów, bo jeśli chodzi, chciałem powiedzieć coś na temat samej uchwały w sprawie nazewnictwa, ale tu Państwo Radni sami już ten temat poruszali, więc ja może nie będę już tego powtarzać. Natomiast dziękuję za wypowiedź pana radnego Bramorskiego o tej racjonalnej polityce, bo poniekąd w imieniu Prezydenta odpowiadam od jakiegoś czasu za nią. I mam wrażenie, że ona jest w miarę racjonalnie prowadzona. W przypadku, znaczy, powiem tak, we własnym imieniu powiem, że jeżeli jesteśmy w stanie znaleźć lokalizację, która jest godną lokalizacją, a równocześnie nie pociąga za sobą konieczności przynoszenia mieszkańcom utrudnień związanych z wymianą dokumentów, tak długo szukam takich miejsc w przestrzeni miasta, dla których nie będzie konieczne zmienianie adresu.

W związku z tym z tego punktu widzenia rondo takie czy inne jest optymalnym rozwiązaniem, bo właśnie konotuje się w przestrzeni bardzo wyraźnie, a nikomu z naszych mieszkańców nie przynosi niepotrzebnych uciążliwości w związku z naszą wspólną chęcią uhonorowania jakiegoś ważnego miejsca, czy ważnej osoby. Niezależnie, kto by to nie był. W konkretnym przypadku tych dwóch rond akurat udział mój był wyłącznie wykonawczy, dlatego że to były wnioski na konkretne miejsca, więc zostały po prostu zaakceptowane i procedura ruszyła. W zasadzie to są najważniejsze rzeczy, najważniejsze, które chciałem powiedzieć. Z tą jedną jeszcze uwagą, że jest bank nazw, to jest tak, jak pan przewodniczący powiedział, rozumiem, że to Państwo mają moc sprawczą umieszczania pewnych propozycji w banku nazw, zupełnie niezależną od woli pana prezydenta. Natomiast chcę tylko przypomnieć, że bank zawiera pewną ilość propozycji, tak, ona jest na wyrost w jakimś sensie. I z inicjatywą nazewniczą nie za każdym razem musi, czy może wychodzić pan prezydent. Więc to tak w charakterze komentarza.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 674/12

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/670/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 32** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 673/12

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/671/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie nadania nazwy rondu we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 33** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 675/12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/672/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie nadania nazwy rondu we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 34** do niniejszego protokołu.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Ja tylko słowo wyjaśnienia do pani radnej Różańskiej, bo mi uciekło. Tam rzeczywiście nie ma znaku rondo, dlatego że jest to takie miejsce, które jest regulowane sygnalizacją świetlną. Ale w sensie organizacji przestrzeni to zdecydowanie jest rondo.

W sensie ruchu drogowego nie dyskutuję. Tłumaczę, że moim zdaniem nie ma go, dlatego że jest sygnalizacja świetlna. Natomiast w sensie organizacji przestrzeni to jest okrągły trawniczek na środku skrzyżowania i to jest rondo.

32. Powołania doraźnej komisji ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników – druk nr 708/12

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Tak, moją rolą znowu będzie zniszczenie, proszę Państwa. 17 maja 2012 r. dokonaliśmy wyboru kandydatów spełniających warunki wyboru na ławników na kadencję 2012–2015. Minister sprawiedliwości stwierdził, że po głosowaniu w odniesieniu do osób, które nie zostały wybrane, powinny one w ciągu 60 dni odebrać całą dokumentację, którą złożyły. Termin ten upływa 16 lipca. Mamy pewność, że nie wszystkie dokumenty, podobnie jak poprzednio, będą odebrane przez osoby zainteresowane i w przypadku nieodebrania musimy w ciągu 30 dni od upływu tego 60-dniowego terminu te dokumenty komisyjnie zniszczyć. W związku z tym jesteśmy zobowiązani do powołania komisji w składzie pięcioosobowym. Pięć następujących osób wyraziło zgodę na uczestniczenie w tej komisji niszczącej: pan Rafał Czepil, pan Krzysztof Kilarski, pan Sebastian Lorenc, pan Jerzy Michalak i pan Andrzej Nabzdyk. Zwróćcie Państwo uwagę, że nie ma ani jednej kobiety wśród niszczących. W związku z tym przegłosujemy każdą osobę z osobna i potem całą uchwałę.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – bez uwag
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia radnego Rafała Czepila do doraźnej komisji ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie przyjęcia radnego Krzysztofa Kilarskiego do doraźnej komisji ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

Głosowanie w sprawie przyjęcia radnego Sebastiana Lorenca do doraźnej komisji ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 1, wstrzymało się – 2

Głosowanie w sprawie przyjęcia radnego Jerzego Michalaka do doraźnej komisji ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

Głosowanie w sprawie przyjęcia radnego Andrzeja Nabzdyka do doraźnej komisji ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 708/12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/673/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie powołania doraźnej komisji ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników została przyjęta i stanowi **załącznik nr 35** do niniejszego protokołu.

33. Wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego – druk nr 709/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 2 lipca zapoznała się z rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Dolnośląskiego z dnia 21 czerwca 2012 dotyczącym uchwały Rady Miejskiej z dnia 17 maja 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi skarżącej na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Komisja po zapoznaniu się z argumentacją pani dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, po zapoznaniu się z opinią naszego prawnika jednogłośnie 3 głosami za rekomenduje Wysokiej Radzie wniesienie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Niech Sąd Administracyjny rozstrzygnie, kto ma rację, czy my mamy rację, czy pan wojewoda w swoim rozstrzygnięciu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – druk nr 709/12

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/674/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 36** do niniejszego protokołu.

34. Wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego – druk nr 710/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: 2 lipca 2012 r. Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa zapoznała się z rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Dolnośląskiego z dnia 25 czerwca 2012 r. dotyczącym uchwały nr XXVI/603/12 Rady Miejskiej Wrocławia z 17 maja 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie al. Armii Krajowej oraz ul. ul. Ziębickiej, Laskowej, Bardzkiej we Wrocławiu. Wojewoda w tej skardze, w tym rozstrzygnięciu zarzucił Wysokiej Radzie, że przekroczyła swoje uprawnienia delegacyjne zawarte w ustawie.

Komisja po zapoznaniu się z opinią Biura Rozwoju Wrocławia, po zapoznaniu się z opinią prawnika postanowiła wnioskować o niewnoszenie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skargi, czyli przyjęcie rozstrzygnięcia Wojewody. Te punkty, które Wojewoda zakwestionował, zostaną po prostu martwe w tej uchwale, a pozostała uchwała będzie żyła swoim życiem, co pozwoli, żeby ten plan miejscowy, który przyjęliśmy, funkcjonował.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie niewnoszenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – druk nr 710/12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/675/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 37** do niniejszego protokołu.

35. Rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XVIII/364/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nowego brzmienia statutowi Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – druk nr 662/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu 2 lipca 2012 r. zapoznała się ze skargą Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie zmiany uchwały numer, i tu jest podany numer uchwały, Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nowego brzmienia statutowi Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Komisja po zapoznaniu się z opiniami prawników, po zapoznaniu się z opinią pana prezydenta jednogłośnie 3 głosami postanowiła wnioskować i rekomendować Wysokiej Radzie o oddalenie przedmiotowej skargi, czyli skierowanie tej skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – pozytywna, za wnioskiem komisji

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – druk nr 662/12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/676/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XVIII/364/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nowego brzmienia statutowi Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 38** do niniejszego protokołu.

36. Rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie wschodnich odcinków rzek Odry i Oławy we Wrocławiu – druk nr 677/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 2 lipca 2012 r. zapoznała się ze skargą Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego w rejonie wschodnich odcinków rzek Odry i Oławy we Wrocławiu.

Tutaj, szanowne Koleżanki i Koledzy, jak część z Państwa pamięta, mamy to w zasadzie nagminnie. Chodzi o te zapisy konserwatorskie, że konserwator zabytków tych zapisów w uchwale wymaga, wojewoda jako nadzór je wykreśla. Tutaj pan wojewoda nie zdążył z rozstrzygnięciem, więc skarży tę uchwałę.

Komisja po zapoznaniu się z tą skargą, po zapoznaniu się z opinią prawników i Biura Rozwoju Wrocławia jednogłośnie 3 głosami postanowiła wnioskować o oddalenie przedmiotowej skargi, czyli ta skarga trafi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i sąd rozstrzygnie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – jednogłośnie za wnioskiem

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 677/12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [Nr XXIX/677/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie wschodnich odcinków rzek Odry i Oławy we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 39** do niniejszego protokołu.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski.]

V. Wolne wnioski i oświadczenia

Wiceprezydent Wrocławia Michał Janicki: Zacząłem sesję o Euro, chciałem skończyć, ale tym razem trochę krócej, ponieważ wśród Państwa jest osoba, która bardzo mocno przysłużyła się i pracowała w czasie Euro, a nawet swego czasu z jedną z bardzo ważnych osób UEFA spędziła czas w szpitalu. Chciałem podziękować Panu Doktorowi Nabzdykowi za zaangażowanie w opiekę medyczną, szczególnie przy strefie kibica, za doradztwo, za samą już pracę w sztabie i przy projekcie. I ja myślę, że nie tylko Lucas Akerman, który wspomina pobyt we Wrocławiu bardzo dobrze, ale też każdy inny, kto przyjechał, czuł się bezpiecznie również pod względem medycznym. Chciałem dodać, to już nie ma w ogóle związku z panem doktorem – byliśmy bardzo bezpieczni, po moim wystąpieniu dostałem informację, że ciekawostką, której nie wymieniłem, było to, że w czasie Euro wolontariusze rozdali 9000 prezerwatyw w strefie kibica. [red. – śmiech i brawa]

Radny Krzysztof Bramorski: Panie Przewodniczący, ja chciałbym prosić Pana Przewodniczącego o zasięgnięcie, zamówienie – nie wiem, jak to powiedzieć –

i przedstawienie Wysokiej Radzie opinii prawnej, ponieważ interesuje mnie i myślę, że radnych również za chwilę zainteresuje kwestia ewentualnego opodatkowania w takiej sytuacji, jaka ma miejsce w tej chwili, jeżeli chodzi o bilety na koncert zespołu Queen. Bilety, które zostały zaproponowane radnym, z informacji ze strony internetowej organizatora koncertu wynika, mają wartość 900 PLN sztuka. To jest prawda, to jest bilet do strefy VIP, takie bilety są dostępne ogólnie w tym samym sektorze za kwotę 900 PLN. Nam zaproponowano zapłacenie za te bilety 20 PLN. Ja ze względu na te wątpliwości, zrezygnowałem z tych biletów, bo nie badając sprawy, wydaje mi się, że w takiej sytuacji powinniśmy na koniec roku za taką pojedynczą przyjemność otrzymać PIT z kwotą 880 PLN do opodatkowania we własnym zakresie. Nie chodzi o to, że to jest do opodatkowania, tylko chodzi o to, żeby wiedzieć, jak ta kwestia wygląda, no bo takie wątpliwości wynikające z jakiejś tam niewiedzy mogą spowodować, że po jakimś czasie, a proszę pamiętać, że jest na to 6 lat, czyli 5 lat od końca roku, w którym powstał obowiązek podatkowy, czyli roku następnego po na przykład roku obecnym, mogą być przedmiotem kontroli podatkowej i mogą być przedmiotem dodatkowych zobowiązań podatkowych radnych, wtedy już z odsetkami. Wyda mi się, że kwestia jest dość istotna.

Kwestia Euro była zorganizowana zupełnie inaczej. Tutaj wdzięczność za możliwość nabycia tych biletów, ale cena była odpowiadająca cenie rynkowej i każdy z nas te bilety po prostu kupował. Tutaj sytuacja jest inna i budzi ona wątpliwości. Wyda mi się, że to jest istotne.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Jeżeli można od razu króciutko odpowiedzieć na podstawie tej wiedzy, którą ja posiadam, zostaliśmy przez organizatorów zaproszeni, suma 20 PLN jest sumą VAT-u. Przy maksymalnej wartości VAT najwyższy VAT w Polsce 22%, czy 23 w tej chwili. 23, można łatwo policzyć, że wartość biletu jest ok. 100 PLN, czy 100 z groszami, więc 900 PLN jest informacją prasową całkowicie nieprawdziwą. Oczywiście sprawdzę, to jest bardzo interesujące pytanie, możemy sobie podyskutować po wszystkim, tu jest cała lista, jeżeli wolno.

Radny Leszek Cybulski: Ja jeszcze tylko w kontekście, Panie Przewodniczący, tej dyskusji o nazewnictwie ulic, bo przypomniało mi się, bo często spaceruję po Śródmieściu, że właśnie niedawno, nie wiem, z tydzień temu, półtora tygodnia u końca ul. Jedności Narodowej na wysokości Biedronki zostało oddane nowe rondo i ono jest bez nazwy. I tam jest bardzo dużo mieszkańców i bardzo wielu ludzi przechodzi, to polecam to uwadze członkom Komisji Kultury i tym, którzy pracują nad nazewnictwem – ładne, piękne rondo, strasznie duży ruch. Strasznie duży ruch. Warto znaleźć takiego porządnego patrona dla ronda. Nie wiem, Adamiakowej być może. [red. – śmiech]

I na koniec, bo już nie będę zabierał głosu koleżankom radnym i kolegom, którzy się wybierają na wakacje – udanego okresu urlopowego życzę od siebie.

Radna Elżbieta Góralczyk: Ja chciałam wrócić do ceny tych biletów. Ja to sprawdziłam. Nie są to bilety VIP-owskie, ponieważ strefy VIP-owskie są zaznaczone na stadionie kolorem pomarańczowym i one rzeczywiście kosztują 900 PLN, natomiast te bilety, które zaproponowano nam, są w strefie tzw. szarej i one są w granicach 100 PLN. To jest zupełnie z boku VIP-owskich. Ale jest to bardziej w kierunku tej sceny, która będzie, czyli tak naprawdę w linii prostej ze sceną. Nie jest to strefa VIP-owska, tak że to co napisano w prasie to jest...

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Teraz jest już kompletna bzdura.

Radna Elżbieta Góralczyk: Bo nasze bilety nie są w strefie VIP-owskiej i żeby nie próbować forsować tego, co należy się VIP-om. Chyba że niektórzy radni dostali VIP -

owskie, ale z tego, co ja zobaczyłam, na pewno VIP-owskich biletów nie mamy.
[red. – niesłyszalne głosy z sali]

Radny Krzysztof Bramorski: *Ad vocem.* Dwie uwagi. Po pierwsze – to, że sektor z V1 jest wyłączony na szaro, to nie znaczy, że on przestał być sektorem VIP-owskim. Jest to sektor po prostu przeznaczony do rozdysponowania przez organizatora. I tę wiedzę też sprawdziłem. Po drugie – bilety, proszę Państwa, które radni dostali VIP, parter VIP V1 rząd 3 miejsce 11, więc są to bilety VIP-owskie. Tu jest bilet do wglądu, proszę bardzo. Natomiast... To, co jest na planie, to jest nieistotne. To jest bilet tej wartości, uprawnia do udziału w *after party*, do całego pakietu VIP-owskiego. Natomiast to nie ma znaczenia. Kwestia tego, czy będzie trzeba zapłacić podatek od 130 PLN, czy od 880...

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Tak, ja to sprawdzę.

Radny Krzysztof Bramorski: To jest tylko kwestia liczbowa, natomiast chodzi o fakt.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: I przekażę informację.

Radny Krzysztof Bramorski: To, że zostaliśmy zaproszeni, tzn. że otrzymaliśmy nieodpłatne świadczenie, a to podlega opodatkowaniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Dobrze, ja to sprawdzę. Wielokrotnie już powtarzałem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia życzył radnym wspaniałych wakacji i zamknął obrady XXIX Sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Jacek Ossowski

Maria Zawartko

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Protokołowała:
Justyna Gaczyńska